

SOBOTA - NIEDZIELA
10 - 11 listopada

2001
Nr 263 (2615)
Nr indeksu
348252
ISSN 1230-6134

Wydawca
PRO MEDIA
Sp. z o.o.

NTO w Internecie
www.nto.com.pl

REDAKTOR
PROWADZĄCY
ZBIGNIEW
GÓRNIAK

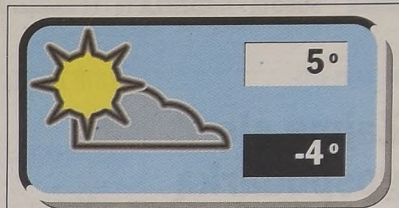
Cena 1,30 zł
w tym 7% VAT

NTO

NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Kiepski stan pomników na Opolszczyźnie

Pamięć pod mchem



PUENTA TYGODNIA



REGION

4

Jest

wicewojewoda



Elżbieta Rutkowska, nowy wicewojewoda opolski, obiecuje rozruszać gospodarkę województwa.

REGION

4

Gołe baby

w filharmonii

Dyrekcja Filharmonii Opolskiej kazała zdjąć ze ścian placówki wystawę aktów, w których dopatrzyła się elementów pornografii.



REPORTAŻ

14-15

Palny

zawód

Po 11 września strażacy w Nowym Jorku stali się bohaterami. A co u strażaków w Opolu?



I-IV

S P O R T

W E E K E N D

Brąz Koteckiego



Trzy granitowe głowy z pomnika Powstańców Śląskich w Leśnicy są porośnięte mchem i glonami. Nie lepiej wyglądają inne patriotyczne postumenty w województwie.

Str. 3

ROZMOWA DNIA

Zajmę się gospodarką



FOT. ARCHIWUM

Z Elżbietą RUTKOWSKĄ, wicewojewodą opolskim

- Już pani wie, jak podzielić się z wojewodą Poganiem zadaniami?

- Tak, rozmawialiśmy już o tym. Rysuje się dość naturalny podział, wynika on z naszych doświadczeń. Pan Pogan ma duże doświadczenie w administracji samorządowej, ja przez ostatnie kilka lat zajmowałam się prawem gospodarczym, handlowym i zarządzaniem. Mnie zatem w urzędzie przypadła sprawa gospodarcze i prawne.

- Gospodarka Opolszczyzny przeżywa poważną zapaść, zakłady padają i zwalniali ludzi. Ma pani jakiś plan poprawy tej sytuacji?

- W miarę kompetencji tak. Będę bardzo zabiegać o inwestorów, także zagranicznych, o nowe miejsca pracy. Tutaj każda oddolna inicjatywa będzie przez mnie wsparta, będę się też starała kreować pewne rozwiązania. Pan wojewoda już rozpoczął z opolskimi parlamentarzystami starania o utworzenie w okręgu nyskim podstrefy ekonomicznej. Chcę kontynuować ten temat, jako rozruszać ten teren, bardzo dotknięty bezrobociem.

- Być może bezrobocie czeka też część personelu Urzędu Wojewódzkiego, bo rząd kazał wam szukać oszczędności w utrzymaniu administracji. Jest pani na to przygotowana?

- Oczywiście, taki był nasz program wyborczy, mamy dążyć do potanienia państwa. Zapoznałam się ze strukturą urzędu, proponuję jakieś rozwiązania. Na pewno oszczędności nie mogą się odbyć kosztem jakości naszej pracy.

- Zna pani Leszka Pogana?

- Od czterech lat. Ale nigdy bezpośrednio nie współpracowaliśmy ze sobą, spotykałam go w czasie ostatniej kampanii wyborczej. Muszę powiedzieć, że to bardzo miły człowiek.

- Będzie pani mieszkała w Kędzierzynie czy przeprowadzi się do Opola?

- Zostanę w Kędzierzynie. Ale być może zajdzie potrzeba wynajęcia jakiegoś małego, służbowego mieszkania w Opolu, żeby nie dojeżdżać codziennie. Takie rozwiązanie chyba byłoby celowe.

- Opolski SLD jest skłócony, przyznał to nawet wasz partyjny kadrowy, minister Janik. Najpierw poszło o wojewodów, teraz o fotel prezydenta Opola. To nie najlepsza atmosfera do pracy.

- Nie przesadzajmy, te spory nie są aż tak ważne. To normalna rzecz przy podejmowaniu tak ważnych decyzji. Moim zdaniem, nie ma jakichś wielkich podziałów na opolskich SLD. Ale jak trzeba będzie pomóc, to pomogę, pogodzę. Kobiety są odpowiedzialnie do takich misji.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał

Krzysztof ZYZIK

(O nominacji Elżbiety Rutkowskiej czytaj także na str. 4)

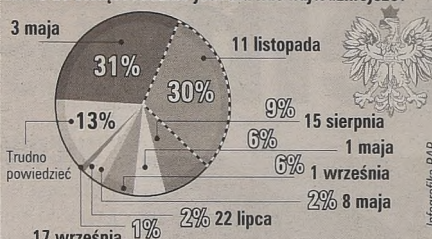
ZDJĘCIE DNIA



Chłopiec przedziera się na rowerze przez zasypaną drogę w miejscowości Vela. W piątek północ Hiszpani została zaskoczona pierwszymi w tym roku opadami śniegu. PAP

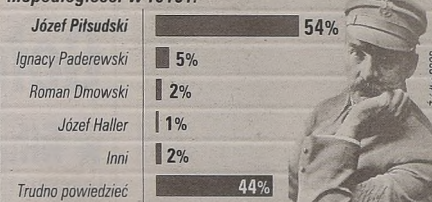
INFOGRAFIKA NA ŚWIĘTO

Które ze świąt i rocznic jest dla nas najważniejsze?



Infografika PAP

Kto w największym stopniu przyczynił się do odzyskania niepodległości w 1918 r.



Źródło: CBOP

UROCZYSTOŚCI

Święto Niepodległości w Opolu

10 listopada w sobotę o 18.00 w kościele bł. Czesława w Opolu zostanie odprawiona msza św. w intencji ojczyzny. Po niej harcerze z opolskiego hufca przedstawia program poetycki. Udział zapowiedzieli przedstawiciele władz miejskich, kombatanów i wojska.

11 listopada, niedziela, godz. 10.30 - uroczysta msza św. w intencji ojczyzny w katedrze opolskiej; godz. 12.00 - uroczystości pod pomnikiem Bojowników o Polskę Śląska Opolskiego; godz. 13.00 - uroczysta sesja Rady Miasta Opola w ratuszu.

MAK

456 78 06 MOIM ZDANIEM

Janina Tatur z Opola: - Pada Porcelit, potężny zakład, jeden z największych na Opolszczyźnie. Wszyscy powinniśmy go zronić jak parę lat temu województwa, bo to przecież system naczyń połączonych, tyłu nowych bezrobotnych wpłynie na całą gospodarkę. Może by urządzić zbiórkę pieniędzy na spłatę zadłużenia w ZUS?

Bernard z Kluczborka: - Niebotyczne zarobki członków RPP mają znaczenie tylko etyczne, bo nie dla budżetu.

A wielbiciele urawniłowki niech sobie przypominają, że w PRL wprowadzić wszyscy zarabiali prawie po równo, ale niektórzy mieli inne, nie do kupienia wówczas za żadne pieniądze, przywileje.

Jan Krzeszowski z Opola: - Kilka lat temu można uchwalić rady miasta prowadzący działalność gospodarczą, a przejmujący lokale, musieli wnieść jednorazową opłatę (czasem i 10 tys. zł) za korzystanie z parkingów. Miał też powstać nowy. Opłata była wirtualna,

bo parkingi nie zbudowano, a teraz każe się płacić za każde zatrzymanie auta.

Emerytowany lekarz z Opola: - Zamiast siedzieć w więzieniu jak w sanatorium, osadzeni powinni mieć zajęcia. Mogliby wyplatać choćby proste wyroby z wikliny, np. kosze z wikliny. Ulga dla budżetu i aspekt wychowawczy za jednym zamachem.

Stanisław Bejma z Nysy: - Grabowski i inni grożą, że po obniżce uposażeń odejdą z RPP fachowcy. Tak też sta-

KOMENTARZ

Chłopi chcą złupić bogatych

Joanna JAKUBOWSKA



W czwartek postowie wnosił poprawki do rządowego projektu nowelizacji ustawy o PIT. Jedną z nich, autorstwa posłów PSL, zakłada wprowadzenie dodatkowej, 50-procentowej stawki podatkowej dla osób o wysokich dochodach. Jakże skutki mogłaby przynieść realizacja takiego pomysłu - dla podatników i dla fiskusa?

Nie traktuję tego pomysłu poważnie, bo jest on bezsensowny. Nikt rozsądny nie poprze takiej poprawki, która jest szkodliwa ekonomicznie, zresztą minister od razu zdystansował się do niej. Każde podniesienie podatku jest katastrofą nie tylko dla podatników, bo dźwi inwencji i przedsiębiorczość społeczeństwa, ale działa przede wszystkim na niekorzyść budżetu państwa, gdyż obywatele, nie mogąc unieść nadmiaru obciążeń fiskalnych, uciekają w szarą strefę i zamiast płacić jakikolwiek podatek, nie płacą żadnego. Wprowadzenie dodatkowego progu podatkowego odniesie więc odwrótny skutek od zamierzonego.

Przedsiębiorcy zawsze byli za obniżeniem podatków poprzez wprowadzenie podatku liniowego przy równoczesnej likwidacji ulg podatkowych. Doprowadziłoby to do uproszczenia systemu podatkowego i zmniejszenia biurokracji, podatek byłby prostszy, a kasa państwa zyskałaby, bo podatnicy przestaliby kombinować i uciekać przed zbyt wysokim podatkiem. Wymyślanie dodatkowych stawek podatkowych oraz podnoszenie stawek już istniejących przez zamrożenie progów, które proponuje ministerstwo finansów, jest zmierzaniem w odwrotnym kierunku niż tendencja większości państw rozwiniętych i rozwijających się.

George, a nie Ringo

W piątkowym numerze „NTO” pomyliłem dwóch beatlesów. To George Harrison jest ciężko chory, a Ringo Starr, mam nadzieję, cieszy się dobrym zdrowiem. Przepraszam wszystkich za ten błąd.

Ryszard RUDNIK

KARTKA Z KALENDARZA

Pragnę notyfikować...

„Jako wódz naczelny armii polskiej pragnę notyfikować rządowi i narodowi wojującym i neutralnym istnienie państwa polskiego niepodległego, i obejmującego wszystkie ziemie zjednoczonej Polski... Państwo polskie powstaje z woli całego narodu” i opiera się na podstawach demokratycznych” - tak Józef Piłsudski w specjalnym telegramie powiadamiał oficjalnie świat o odrodzeniu państwa polskiego. 11 listopada 1918 roku - dzień, w którym Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu naczelne dowództwo polskich sił zbrojnych, a w Warszawie rozpoczęło się, trwające już w innych miastach rozbrajanie wojsk okupacyjnych - stał się dniem - symbolem: oto po 120 latach niewoli znów odrodziła nam się Polska! Jędrzej Morawcowski, świadek tamtych wydarzeń, tak pisał o tamtym dniu: „Niepodobna oddać tego upojenia, tego szalu radości, jaki ludność polską w tym momencie ogarnął... Własne państwo. Cztery pokolenia nadaremnie na tę chwilę czekały, piąte doznało”. Polska odrodziła się 11 listopada, ale było to dopiero początki niepodległego państwa, jeszcze nie w pełni zjednoczonego, bez ustalonych granic.

Franciszek KOSMA

OPINIA

Słońce szaleje

Słońce jest ostatnio szczególnie aktywną gwiazdą, o czym świadczą występujące na jego powierzchni burze. Zjawiska te odbijają się także na naszym życiu - mówi Andrzej CZAIŃSKI z katedry astrofizyki Uniwersytetu Opolskiego.

Na powierzchni gwiazdy w ostatnich tygodniach pojawiło się kilkanaście dużych plam. Jedną z nich ma powierzchnię większą od powierzchni Ziemi. Na obszarach plam dochodzi do wyrzutów materii i burz słonecznych. Uwalniana podczas tych zjawisk energia dociera do powierzchni Ziemi. Może to spowodować problemy w łączności na Ziemi, a także wywołać zroże polarne. Mogą także wywołać wahania ciśnienia, co w sposób bezpośredni wpłynie na nasze samopoczucie.

Specjaliści z Amerykańskiej Agencji Kosmicznej NASA stwierdzili też, że burze na Słońcu i faworyzujące im strumienie protonów docierające do ziemskiej atmosfery niszczą ziemską warstwę ozonową.

BIL

MULTI LOTEK

54, 62, 21, 35, 53, 42, 48, 8, 10, 61, 14, 74, 16, 59, 28, 57, 38, 60, 65, 75

Szczęśliwy numer

31, 4, 5, 45 oraz 29



SWOJĄ HISTORIĘ CELEBRUJEMY OD ŚWIĘTA, ZAMIAST JĄ PIELEGNOWAĆ CODZIENNIE

Pamięć w krzakach i pod mchem

Samorządy nie mają pieniędzy, by dbać o pomniki upamiętniające patriotyczne rocznice. A mieszkańcy najczęściej nie mają na to ochoty.

W dniu Święta Niepodległości zwyczajowo składa się kwiaty i znicze pod pomnikami. Można wątpić, czy znajdują się one pod tablicą w Szymiszowie, upamiętniającą wydarzenie bliskie nie tylko czasowo odzyskaniu niepodległości - III powstanie śląskie.

Gdyby ktoś chciał oddać hołd poległym za ojczyznę, musi najpierw przedrzeć się przez wysokie chaszcze. Nie wiadomo też, czy uda mu się przeczytać zatarty napis. Litera są kosławie i słabo widoczne, a brzozy tablicy zostały zamalowane przy okazji odświeżania postumentu, do którego jest ona przymocowana.

- Do niedawna było tu jeszcze gorzej. W maju kazałem za karę jednemu z mieszkańców pomalować postument i ławkę przy nim. Wtedy też teren wokół tablicy został wykoszony, ale od te-

go czasu miejsce to jest znowu zaniebane - mówi Engelbert Cioch, wieloletni sołtys Szymiszowa.

Zdaniem sołtysa, tablica już w momencie jej umieszczenia w 1961 budziła kontrowersje. Wtedy sprawa była prosta, władza dawała rozkaz i miejsce upamiętnienia było zadbane. Zresztą o tablicę dbały okoliczne zakłady pracy. Dziś zakłady padły, a namówić kogoś do roboty przy pomniku trudno.

- Ludzie i teraz chętnie zrobią coś społecznie, np. przy budowie parkingu, ale chcą wiedzieć, po co. Do pracy przy pomniku się ich nie zmotylizuje - dodaje sołtys.

Również powstańcom śląskim poświęcony jest pomnik w centrum Leśnicy. Trzy granitowe głowy są w dobrym stanie, co najwyżej są nieco omszałe. Ale z postumentu, na którym stoją, spływa się tynk i spod spodu widać cegły.

- Na pewno warto by pomyśleć nad takim remontem pomnika, by bez naruszania praw autorskich nadać mu wymowę stosowną do współczesności i możliwą do przyjęcia dla wszystkich mieszkańców. Ale jeśli prawdopodobnie zabraknie mi miliona na utrzymanie szkół w przyszłym roku, to trudno będzie znaleźć środki na pomnik. Jak żołądek pusty, człowiek nie myśli o filozofii - mówi burmistrz miasta i gminy Leśnica Hubert Kurzał.

Pomnik leśnicki budzi kontrowersje także wśród mieszkańców. Mają oni wyrażone poglądy na temat monumentu, choć nie chcą ich wypowiadać pod nazwiskiem.

- To jest pomnik powstańców, ale gdy powstał na początku lat 70., utrwalił się w świadomości wielu także jako pomnik walczących o władzę ludową. Ja bym pod tym pomnikiem kwiatów nie złożył, bo on jest po prostu brzydki. Jedną z głów kolarzy mi się z żołnierzem Armii Czerwonej, nie z powstańcami - mówi jeden z leśniczan.

Ten pomnik powinien zostać odrestaurowany. To wstyd, że tak wygląda. Kiedyś przyjeżdżali tu harcerze, uczniowie. Teraz to rzadkość. A władza o pomnik nie dba, bo ona tu pisze nową historię - uważa ktoś inny.

Na tym samym leśnickim Rynku stoi odmalowany, otoczony kwiatami i kolorowym żelaznym płotkiem pomnik św. Jana Nepomucena.

- Kobiety z leśnickiej parafii dbają o kwiaty, a mężczyźni o odmalowanie i drobne remonty pomnika świętego, bo są do niego po prostu przywiązani - zauważa burmistrz Kurzał.

Pomnik Powstańców Śląskich na Górze św. Anny jest w innej sytuacji. Jest tradycyjnym miejscem uroczystości, a ponadto wraz z całym otaczającym terenem należy do skarbu państwa.

- Pieniądze państwowe i gminne w



Engelbert Cioch, sołtys Szymiszowa, przy pomniku Powstań Śląskich.

ubiegłym roku zostały włożone w remont amfiteatru i instalacje. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda się zacząć remontem samego pomnika i zakończyć zadanie - mówi Hubert Kurzał.

Remont się przyda, bo do monumentu leje się z góry woda i tworzy na jego bryle potężne zaciek. - Przy poprzednim remoncie w latach 1988/89 odnowiono przede wszystkim olowiane części pomnika, czyli zaczęto renowację jakby od środka. Trzeba się zastanowić nad retuszami symboliki, bo nie wypada, by w kraju aspirującym do Unii element dekoracji monumentu stanowił np. młot i sierp, ale takie decyzje muszą zapaść wyżej niż w gminie - uważa burmistrz.

Nie jest zniszczony obelisk upamiętniający siedzibę komitetu plebi-

scytowego w Cisku. Stoi na starannie wykoszonym klombie. Co najwyżej szpeci go zaciek spod tablicy. Nieszczęśliwie jednak interesuje mieszkańców. Oni też nie chcą o obelisku mówić pod nazwiskiem.

- Ten pomnik tak naprawdę jest potrzebny tym, co oddali za tę sprawę życie, ale mnie jest raczej obojętny - mówi jeden z mieszkańców Ciska. - Przy tym pomniku nie ma teraz obchodów ani uroczystości. Zwykle jest przy nim pusto. Nikomu nie przeszkadza ani nikogo nie porusza - dodaje ktoś inny.

Moja refleksja w kontekście 11 Listopada jest taka, że bardziej niż pomników potrzebujemy miłości ojczyzny w postaci mądrych rządów i solidnej pracy - uważa Hubert Kurzał.

Krzysztof OGIOŁDA



Cisek. W miejscu pomnika stał w 1921 roku dom z biurem plebiscytowym.

ROZMOWA

Tyle szacunku, ile świadomości

- Kto odpowiada za stan pomników upamiętniających patriotyczne wydarzenia i rocznice?

- Zazwyczaj pomniki znajdują się na terenach publicznych i są w gestii władz administracyjnych gminy. Pomnik Xawerego Dunikowskiego nad amfiteatrem na Górze św. Anny jest własnością skarbu państwa. Rządziej znajdują się one na cmentarzach - wyznaniowych albo komunalnych.

- Zarzuca się czasem sprawującym władzę, że ich opieka nad po-

mnikami zależy od ich sympatii politycznych.

- Niewątpliwie obowiązkiem administracji publicznej jest dbałość o te obiekty użyteczności publicznej. Nie może to zależeć ani od przekonań politycznych, ani sympatii narodowościowych. Innym problemem jest, czy mają one pieniądze. Zwykle wydaje się je w sytuacjach przymusowych - kiedy coś się zawali lub wymaga absolutnie pilnego remontu. Natomiast utrzymanie bieżące nie jest najpilniej-

szym zadaniem. Przy okazji rocznic, kiedy wszyscy na pomniki patrzą, one nie prezentują się okazale, są takie, jak na co dzień.

- Czy nasza zbiorowa pamięć jest słaba?

- Akcentowanie wydarzeń, które są przez pomniki uosabiane, zmienia się. Jedne są bardziej zadbane, bo ich idee są ludzom bliższe, a inne mniej, i tak być nie powinno. Za mały jest udział w opiece nad pomnikami ze strony środowisk społecznych. Potrzeba tu zaangażowania harcerzy, może szkół, które kiedyś były opiekunami takich miejsc. Teraz mniej się to akcentuje, a

z taką pomocą władze administracyjne mają większe szanse swój obowiązek realizować. Bez zainteresowania środowiska pomnik staje się smutnym dowodem opuszczenia miejsca i idei, której jest poświęcony.

- Co można zrobić, by stan naszych pomników poprawić?

- Najpierw trzeba zaszczepiać i podtrzymywać idee, a wtedy będzie to skutkować działaniami na rzecz miejsc upamiętnienia. Jako członek Komitetu Ochrony Miejsc Pamięci i Męczeństwa chcę jednak podkreślić, że wiele jest pomników bardzo dobrze utrzymanych. Tak jest m.in. w Brze-

gu, Oleśnie, i to świadczy o tym, że niektóre społeczności są gospodarnie i w ten sposób wyrażają. Dobrze świadectwo Opolanom wystawiają utrzymywane pomniki żołnierzy radzieckich. To jest pozytywne zjawisko, zwłaszcza, że i my oczekujemy szacunku dla polskich miejsc upamiętnienia poza granicami.



Krzysztof OGIOŁDA

456 70 45 WIEMY SŁYSZELISMY LUDZIE MÓWIA

OD 12 LISTOPADA w ośrodku zdrowia w Komprachcicach rozpoczyna się profilaktyczne badania cytologiczne, mające na celu wykrywanie wczesnej postaci raka szyjki macicy. Zaprasza się na nie kobiety w wieku 30-59 lat. Badania, które są bezpłatne, przeprowadzą lekarze ze Szpitala Ginekologiczno-Położniczego i Noworodków w Opolu. Akcja ta potrwa co najmniej 2 tygodnie. Równocześnie mieszkanki Opola otrzymują listowne zaproszenia na takie same badania do poradni przychodni przy ul. Ozimskiej 20.

JUZ TERAZ można się zarejestrować do lekarzy specjalistów, którzy w dniach 18 i 25 listopada będą udzielać bezpłatnych konsultacji w ramach „Pierwszych Medremowskich Dni Profilaktyki Choroby Parkinsona”. Odbędzie się one w Przychodni Medrem-Poliklinika w Opolu przy ul. Katowickiej 55 w godzinach 9-17. Można rejestrować się przez całą dobę pod numerami telefonów: 454-67-19 i 454-81-60.

WIĘKSZA SUME PIENIĘDZY znaleziono w jednym z banków w Opolu. Wiadomość pod nr. telefonu: 0 601 870 121.

W TEJ RUBRYCE pisaliśmy już o wybrakach nastoletnich chłopców, którzy na opolskim Zaodrzu zabawiają się rzucaniem kamień. Przedwcześniej robili to samo w rejonie ul. Wrocławskiej i pl. Piłsudskiego. Gdy czytelnik zwrócił im uwagę, zaatakowali go gazem łzawiącym.

GRUBA WARSTWA mokrych liści zalega chodnik przy ul. ks. Jana Dobrego (u jej zbiegu z alejką prowadzącą do zoo) w Opolu. Jest ślisko i można złać nogę.

OD MIESIĄCA astmatycy nie mogą dostać w polskich aptekach płynu do inhalacji o nazwie berodual. **KIEROWCY** wjeżdżający na opolskie targowisko przy ul. 1 Maja - od strony dworca lub od ul. Katowickiej - nie widzą znaku informującego, że parkingi po obu stronach są płatne. Jest on schowany za drzewem.

W KRAPKOWICACH na stacji benzynowej „Dea” już od pół roku jest zamknięta pizzeria i nie wiadomo, co z nią dalej będzie. Tymczasem kierunkowskazy informują o niej nadal.

INFORMACJA ZAMIEJSCOWA Telekomunikacji Polskiej SA (nr 912) jest nieczynna od wczoraj o godz. 17 i taki stan potrwa do 7 rano w poniedziałek. Były też kłopoty z dozwonieniem się na numer 913. Poza tym z powodu przecięcia linii do śródmieścia część abonentów w Opolu przez jakiś czas w ogóle była odłączona. Jest to spowodowane robotami na sieci.

ULICA BUDOWLANYCH w Opolu od cmentarza aż do skrzyżowania z obwodnicą, jest „uszyka” dziurami. Przydałby się szybki remont tego odcinka - postulują kierowcy. **NATOMIAST PRZY WYJĘDZIE** z Opola na Częstochowę, na przejeździe kolejowym, wystaje z szyn kątownik. Wczoraj mieszkanka Opola rozerwała na nim oponę.

Zebrała

Małgorzata FEDOROWICZ

W weekend przy redakcyjnym telefonie pełnił będzie dyżur Artur Karda - w sobotę od godz. 9 do 11, a w niedzielę od 12 do 14. Prosimy dzwonić pod nr 456-70-45.

PANI WICEWOJEWODA ZAJMIE SIĘ W URZĘDZIE GOSPODARKĄ

Pogan ma zastępcę

Elżbieta Rutkowska, po tygodniu oczekiwania, dostała wczoraj nominację na wicewojewodę opolskiego.

Rutkowska była w swoim biurze w kędzierzyńskich „Azotach”, kiedy zadzwonił telefon od wojewody Leszka Pogana. Ten poinformował ją, że do urzędu wojewódzkiego przyszedł rano stosowny dokument z podpisem premiera Millera.

- Chwilę potem dostałam faks z nominacją - mówi pani wicewojewoda.

Rutkowska będzie odpowiadać za sprawy gospodarcze i promocję regionu. Głównym zadaniem Leszka Pogana będzie nadzorowanie samorządów.

- Zastrzegę sobie też nadzór nad administracją zespółoną i specjalną - mówi wojewoda.

Wczoraj Elżbieta Rutkowska była ostatni dzień w swojej starej pracy.

- W poniedziałek rano będę już urzędować na Piastowskiej w Opolu - powiedziała „NTO”. - Dyrektor urzędu zadzwonił do mnie, czy ma po mnie wysłać samochód. Ja jednak przyjadę sama, bo lubię prowadzić swoją toytę.

Nazwisko Rutkowskiej pojawiło się

w mediach już na początku października. Wyłynęło od Jerzego Szteligi, szefa opolskiego SLD, który forswował ją na fotel wojewody. „Spalił” jednak kandydaturę Rutkowskiej, kiedy bez konsultacji z własną partią przedstawił w „NTO” kolejnego swojego „prywatnego kandydata”, Henryka Szendę (miał zostać wicewojewodą).

Szteliga zapomniiał, że obok niego Opolszczyzna ma jeszcze sześciu parlamentarzystów (na czele z wpływową Aleksandrą Jakubowską), z których głosem wypada się liczyć. Par-

tyjni koledzy poskarżyli się na Szteliga u ministra Krzysztofa Janika i zmusili swojego szefa, aby obok Rutkowskiej zarekomendować premierowi również Ewę Olszewską, wiceprezydent Opola.

- Od tej pory decyzje w partii będą zapadać kolektywnie - triumfowała Aleksandra Jakubowska.

Minister Janik przyznał niedawno

w wywiadzie dla „Trybuny”, że Leszek Pogan został wojewodą na zasadzie „gdzie dwóch się bije”. Rutkowska została jednak wicewojewodą, by Jerzy Szteliga mógł wyjść z tej kłótni z twarzą. Opolski kolektyw chciał bowiem tylko utemperować „cara”, nikt nie chce jego upadku.

Po mojej nominacji sam wniosko wałem do premiera o powołanie pani Rutkowskiej na wicewojewodę - twierdzi dziś Leszek Pogan. - Od samego początku wiedziałem, że Rutkowska przejdzie, jeśli tylko naszej partii przypadnie ten fotel.

Krzysztof ZYLIK

Elżbieta Rutkowska pełniła do wczoraj rolę kierownika Działu Nadzoru Właścicielskiego Zakładów Azotowych „Kędzierzyn”. Ma wykształcenie wyższe techniczne, 18 lat pracowała w Instytucie Ciężkiej Syntezy Organicznej „Białochonia”. W latach 1980-1989 była posłem z ramienia PZPR. Należy do SLD, w ostatnich wyborach startowała, bez powodzenia, z listy tej partii. Rutkowska jest wdową, ma dwie dorosłe córki i 4-letniego wnuczka. Mieszka na kędzierzyńskim osiedlu Pogorelec w ponad 100-metrowym segmencie. Jeździ 3,5-letnią toyotą avensis.



Elżbieta Rutkowska (na pierwszym planie) wzięła udział w kwiecie „NTO” - „Zabierz dziecko na wakacje”. Puszka chodzila po Prudniku.

W OPOLSKIEJ FILHARMONII NIE CHCIAŁO WYSTAWY AKTÓW

Za przeproszeniem, gołe baby

Nie będziemy epatować ludzi gołziną, postanowili dyrektorzy opolskiej filharmonii i odwołali wystawę kobiecych aktów, której otwarcie miało nastąpić w piątek, w przerwie koncertu.

Artysta fotografik Norbert Nieslony nie kryje oburzenia. - To artystyczne zdjęcia, a nie żadna pornografia - tłumaczy. - Modelki nie są totalnie rozebrane, nie ma żadnych erotycznych póz. Mam na koncie już sporo wystaw, nie tylko na Opolszczyźnie, i nikt wcześniej nie zarzucił mi, że to, co pokazuję, jest nieobyczajne.

Nieslony powołuje się także na opinię wicemarszałka Ryszarda Galli: - Oglądał moje zdjęcia i chyba mi się podobaly, skoro przysłał mi oficjalne pismo z propozycją zorganizowania wystawy właśnie w filharmonii.

Wszystko było już ustalone.

Wernisaż aktów pod dwujęzyczną nazwą „Women and the colour red. Zmysłowe fotografie z akcentem czerwieni” zaplanowany na 9 listopada, w przerwie koncertu symfonicznego. Dopiero w czwartek, kiedy Nieslony przysłał swoje prace i zaczął je rozwieszać, od pracownicy filharmonii usłyszał: - Myślałam, że to będzie przyroda i architektura. A w tej sytuacji muszę się skontaktować z dyrektorem.

Wiesław Sierpiński, dyrektor naczelny FO, najpierw poprosił, żeby artysta wyeksponował wyłącznie kobiety ubrane, po pertraktacjach zgodził się na rozebranie, ale „tylko od tyłu”. W końcu po interwencjach w Urzędzie Marszałkowskim, stanęło na tym, że można wiszeć wszystko. W piątek rano prawie 70 zdjęć zdobiło już foyer filharmonii. Wtedy po raz pierwszy zobaczył je Bogusław Dawidow, dyrektor artystyczny FO, i natychmiast kazał zdjąć.

- Moim zdaniem, to już mieściło się w granicach miękkiej pornografii - tłumaczy dyr. Dawidow. - My jesteśmy od krzewienia kultury, filharmonia to nie miejsce na takie prowokacyjne wystawy. Do nas na ranne audycje przychodzą dzieci! Byłem zbulwersowany, że ktoś wyraził zgodę na coś takiego, a ja nie o tym nie wiem.

Wiesław Sierpiński przyznaje, że głu- pio wyszło.

- Decyzję podjął dyrektor Dawidow, ale specjalnie nie protestowałem, bo pomyślałem, że to rzeczywiście nie pasuje do tego koncertu - mówi. - Świetyemu rocznicę odyskania niepodległości, a na ścianach zdjęcia aktów. Gdyby to chociaż były akty pokrywane, ale to były, za przeproszeniem, gołe baby.

Wicemarszałek Galli o odwołaniu wernisażu dowiedział się od „NTO”.



Norbert Nieslony wnoszący z budynku filharmonii jedną ze swych prac.

Jego zdaniem, brak zbieżności między światem narodowym a tematem wystawy to istotny argument.

- **Chociaż uważam, że zdjęcia** pana Nieslonego są bardzo ładne, delikatne, nie widzę w nich nic złego - tłumaczy i dodaje: - Ten pan zgłosił się do mnie z prośbą o dotację, ale Urząd Marszałkowski takich możliwości nie ma, więc chciałem mu pomóc inaczej. Zaproponowałem te wystawy. Szczegóły i terminy miał już ustalić z dyrektorami filharmonii. Sądziłem, że skoro się zgodziły, to chyba wcześniej oglądały te fotografie.

Norbert Nieslony zastanawia się, czy nie zażądać od FO zwrotu poniesionych kosztów: - Zapłaciłem za druk plakatów, wynajęłem dwóch ludzi do pomocy, sprosilem gości, kawę w Lublina, zarezerwałem im hotel, zamówiłem szampana. To są moje straty.

Dyrektor Sierpiński w ramach rekompensaty zaproponował mu, że może zdjęcia powiesić w filharmonii, ale tylko na trzy dni, kiedy nie ma ani koncertów, ani audycji dla dzieci.

- To jakiś głupi żart, nie będę się ośmieszał - odpowiada Nieslony.

Małgorzata KROCZYŃSKA

PIERWSZY DZIEŃ KONTROLI CZYSTOŚCI W OPOLU

Tropiciele śmieci

Wczoraj specjalna komisja miejskich urzędników obejrzała kilkadziesiąt posesji w połowie miasta.

Kontrolę zaplanowano na dwa dni. Pierwszego komisja objeżdżała całą prawobrzeżną część Opola. Rozpoczęto od śródmieścia (ulica Spychalskiego i plac Piłsudskiego). Następnie sprawdzano podwórka prywatnych domów wzdłuż alei Przyjaźni i w Nowej Wsi Królewskiej. Później spółdzielcze osiedle ZWM i dalej Zakrzów - tereny po lewej stronie ulicy Budowlanych.

- W poniedziałek będziemy kontrolować dzielnice i osiedla na lewym brzegu Odry - powiedział nam Andrzej Stojewski, sekretarz komisji, pracownik Wydziału Inżynierii Miejskiej Urzędu Miasta Opola.

Komisja interesowała się ogólnym stanem czystości poszczególnych posesji, ale przede wszystkim zwracała uwagę, jak i gdzie ich właściciele, zarządcy czy dzierżawcy składują śmieci. Sprawdzano, na przykład, czy są pojemniki na odpady, jak często się je opróżnia itp. Patrzyliśmy też, czy śmieci nie są podzucane w okolicie działek lub zabudowań - dodał.

Do kontroli wytypowano takie obiekty, co do których były zastrzeżenia.

- Opracowaliśmy ją na podstawie własnych obserwacji oraz informacji uzyskanych od mieszkańców miasta - mówi Sławomir Kowalski ze śródmiejskiego posterunku Straży Miejskiej, przewodniczący komisji.

Znalazły się na niej także posesje przeglądane już wcześniej. Wiosną tego roku władze miasta przeprowadziły dwie kontrole czystości. Sprawdzano więc, na ile jej stan poprawił się od tego czasu. Zdaniem Andrzeja Sojeckiego, teraz jest znacznie lepiej.

DYREKTOR ŁĄGIEWKA TWIERDZI, ŻE NIE MA KOGO ZWOLNIĆ

Kasa do uzdrowienia

Opolska Kasa Chorych musi zaoszczędzić w przyszłym roku 3 mln 200 tys. zł. Jej dyrektor nie wie, jak tego dokonać.

Minister zdrowia Mariusz Łapiński zapowiedział przedwcześnie, że poprzez Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych zamierza uzyskać wpływ na działalność kasy chorych i chce, aby ograniczyły one w 2002 roku wydatki na administrację łącznie o 130 mln zł. Ponieważ do opolskiej kasy należy 1/40 wszystkich ubezpieczonych w Polsce, to musiałaby ona poczynić oszczędności w wysokości 3 mln 200 tys. zł.

Minister uważa, że kasy powinny albo obniżyć pensje pracownikom, albo część z nich zwolnić.

To nie jest taka proste - uważa Stanisław Łągiewka, dyrektor Opolskiej Regionalnej Kasy Chorych. Nie chce polemizować z ministrem, ale może w trakcie spotkania z nim w Warszawie, co ma nastąpić w przyszłym tygodniu, usłyszymy, jak tego praktycznie dokonać, bo ja żadnych rezery nie widzę.

W tym roku opolska kasa na dzia-



Śmieci z działki na ulicy Ligudy zostały posprzątane po wizycie komisji.

Komisję do spraw Kontroli Czystości i Porządku powołała Rada Miasta w 1999 r. Działa ona na podstawie ustawy o utrzymaniu czystości w gminach oraz uchwały RM w tej samej sprawie. Składa się z przedstawicieli wydziałów: Inżynierii Miejskiej, Gospodarki Nieruchomościami, Ochrony Środowiska Urzędu Miasta oraz Straży Miejskiej.

Zobowiązana jest przynajmniej raz w roku obejrzyć wszystkie nierucho-

mości w mieście, zarówno stanowiące mienie komunalne, jak i prywatne. Może też informować o stwierdzonych nieprawidłowościach inne służby zajmujące się higieną, na przykład sanepid. Stwierdzone przypadki śmiecenia zgłaszane są Straży Miejskiej. Tylko ona ma bowiem uprawnienia do karania mandatami. W wypadku wykroczeń może też skierować do sądu grodzkiego wnioski o ukaranie sprawców.

Krzysztof BARANOWSKI

razdziej przeprowadzać kontrole w placówkach leczniczych, co odbije się na jakości usług. Z kolei, gdy ubędzie pracowników z działu rozliczeń, to wykonawcom usług zacznijemy płacić z opóźnieniem, choć mamy na to 14-dniowe terminy. W ciągu miesiąca spływają do nas rachunki łącznie na kwotę 50 mln zł. Zatem coś odebędzie się kosztem czegoś - podkreśla Stanisław Łągiewka.

Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych może mieć taki wpływ na opolską kasę, że nie zatwierdzi jej planu finansowego na przyszły rok, który wysłała mu do zatwierdzenia. Albo każe jej obciążyć pewne wydatki. Teraz wszystko w rękach tego urzędu.

Małgorzata FEDOROWICZ

Ile zarabiają?

Pensja brutto dyrektora opolskiej kasy wynosi 8.600 zł jego zastępców - 7.700 i 7.300 zł dyrektoriów działów - od 3 do 4 tys. zł szeregowych pracowników - 2.200 zł Kasa ma umowę na sprzątkanie, zawartą ze spółdzielnią „Odnowa” i za usługi w tym zakresie płaci jej miesięcznie 3,5 tys. zł.

KRONIKA POLICYJNA

Jasienie: Zginął rowerzysta

W piątek o godzinie 0.50 we wsi Jasienie (gm. Lasowice) na ulicy Opolskiej ciężarówka DAF z naczepą najechał na rowerzystę w wieku około 25-30 lat, który poniósł śmierć na miejscu. Do piątkowego popołudnia jego tożsamość była nieznana.

Lędziny: Najechał na poloneza

W nocy z czwartku na piątek około godziny 23.30 w Lędzinach ciężarówka renault z naczepą, kierowana przez 38-letniego mężczyznę, najechał na tył poloneza prowadzonego przez 34-letniego kierowcę. W wypadku ranny został kierowca i pasażerka (23 l.) samochodu osobowego.

Opole: Nastoletni rozbójnik

Policjanci z III Komisariatu Policji w Opolu ustalili i zatrzymali 17-letniego mieszkańca Opola, który od lipca do października dokonał kilku rozbójów na nieletnich chłopcach. Działal przed wszystkim w rejonie opolskiego osiedla ZWM. Grożąc pobiciem lub bijąc, kradł nastolatkom od 3 do 110 złotych oraz inne przedmioty, jak czapka czy papierosy. Poza tym nastolatek jest podejrzanym o kradzież portfela, m.in. z legitymacją i kartą do wypożyczalni Video. Posługując się skradzionymi dokumentami, wyludził z wypożyczalni płyty DVD.

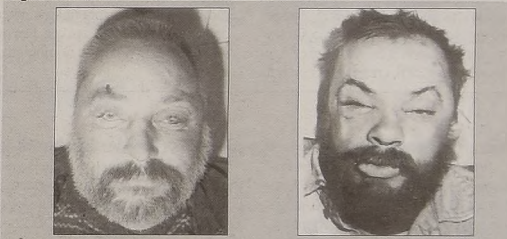
Nysa: Wirtualne ziemniaki

Jeden z mieszkańców Nysy kupił w licytacji internetowej komputerowy twardy dysk. Po otrzymaniu paczki okazało się, że wewnątrz, zamiast dysku, znajdują się... ziemniaki. Nysanin zapłacił za nie 380 zł.

Opole: Cmentarni wandal

W Opolu policjanci z Komendy Miejskiej Policji zatrzymali trzech 14-letnich chłopców, którzy na grobach jednego z cmentarzy zniszczyli kilkanaście zniczy.

Opole: Dwa bezimienne ciała



25 października w Opolu na boisku między ulicami Sosnowskiego i Mikołajczyka znaleziono zwłoki niezanego mężczyzny w wieku około 55 lat. Denat ma około 170 cm wzrostu i jest korpulentny. Ma krótkie szpakowate i ścięte na jeża włosy, wąsy i brodę. Ubrany był w czarną sztruksową kurtkę, wełniany szary sweter w białe wzory, szare spodnie z materiału, brązowe zamszowe buty.

Pięć dni później, czyli 30 października, przy ul. Hallera znaleziono drugie zwłoki niezanego mężczyzny. Z wyglądu miał około 40 lat i 175-180 cm wzrostu. Był korpulentny, miał ciemne włosy średniej długości, wąsy i brodę. Ubrany był w granatową kurtkę 1/2 z czarnymi wstawkami, niebieską dzinsową katanę, szary sweter z czarnymi pionowymi pasami po bokach, jasnobrązowe sztruksowe spodnie, czarne buty sportowe z napisem „NIC”. Na bruchu mężczyzny miał bliznę długości 11 cm, biegnącą od pępka do klatki piersiowej, a na obu ramionach tatuaże koloru niebieskiego przedstawiające stopień pułkownika (dwie belki trzy gwiazdki), na prawej piersi tatuaż koloru niebieskiego przedstawiający literę „lp”.

Osoby mogące pomóc w ustaleniu danych personalnych znalezionych zwłok proszą się o kontakt telefoniczny z Komendą Miejską Policji w Opolu pod nr tel. 453 95 04 lub 997, bądź osobiście w najbliższej jednostce policji.

WAN

ODESZLI

W wieku 75 lat zmarł Kazimierz Krawczyk, zasłużony działacz Polskiego Związku Wędkarskiego, twórcą sportu rzutowego w Polsce, wychowawcą mistrzów świata w tej dyscyplinie. Urodził się w miejscowości Śniatyn na kresach wschodnich, podczas wojny był fryzjerem w obozach pracy i łagrach na Wschodzie. Z Opolem związany od 1947 roku, współorganizował opolski okręg Polskiego Związku Wędkarskiego, krótko został członkiem władz centralnych tego związku, a także członkiem władz CIPIS - Międzynarodowej Organizacji Sportu Wędkarskiego. Przez wiele lat był trenerem kadry narodowej w wędkarstwie rzutowym, jako jeden z



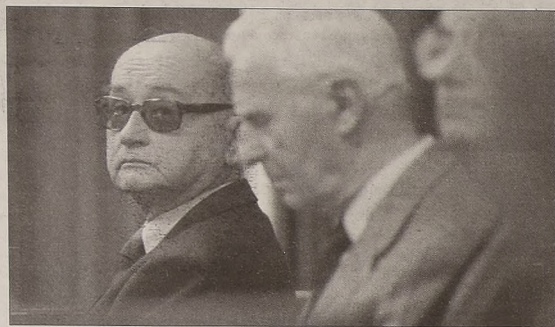
FOT. ARCHIWUM

dwóch w Polsce posiadał licencję sędziego klasy międzynarodowej, w 1993 roku wyróżniony został tytułem Członka Honorowego Polskiego Związku Wędkarskiego. Uroczystości pogrzebowe odbędą się dziś (sobota) na cmentarzu komunalnym w Opolu Północy o godzinie 11.

Franciszek KOSMA

PROCES W SPRAWIE OFIAR GRUDNIA '70

Pytania bez odpowiedzi



Wojciech Jaruzelski nie odpowiedział na żadne pytanie.

Okolo 70 pytań zadała strona oskarżenia gen. Wojciechowi Jaruzelskiemu - głównemu oskarżonemu w procesie w sprawie masakry robotników na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. Na żadne generał nie odpowiedział - zgodnie z wcześniejszą deklaracją.

Większość piątkowej rozprawy zajęły pytania strony prokuratora, mec. Bednarkiewicza oraz przedstawicieli społecznych.

Prokurator w swych pytaniach zmierzał do ustalenia poszczególnych okoliczności całej sprawy - m.in. trybu przekazywania poleceń dotyczących użycia broni, sposobu nadzoru Jaruzelskiego jako szefa MON nad poszczególnymi dowódcami wojskowymi, czy też posiadanych przez kierownictwo PZPR i rząd informacji na

temat przebiegu wydarzeń w grudniu 1970 r. na Wybrzeżu. Pytania mec. Bednarkiewicza dotyczyły z kolei przede wszystkim podstaw prawnych do podejmowania konkretnych decyzji.

Pytań padło łącznie ponad 70. Na żadne jednak nie było odpowiedzi generała. Od czasu do czasu jednak było słychać, jak je cicho komentuje. Niekiedy reporterzy mogli zauważyć, że jest wzburzony. Na jednej z poprzednich rozpraw Jaruzelski oświadczył, że poczuwa się do współodpowiedzialności politycznej i moralnej, ale nie karmej za to, co się stało. Nie przyznał się do zarzutu „sprawstwa kierowniczego” zabójstwa co najmniej 44 osób, do czego doszło podczas tłumienia protestu robotników przeciw drastycznym podwyżkom cen. Sąd ogłosił przerwę w procesie do poniedziałku. PAP

KRÓTKO

Nie chcemy do UE

Poniżej 50 proc. spadło wśród Polaków poparcie dla członkostwa w Unii Europejskiej - wynika z najnowszego sondażu OBOP. Za członkostwem w Unii opowiedziało się 49,6 proc. badanych - przeciw 30,4 proc.

Rok temu w badaniach na temat członkostwa w UE „za” opowiedziało się 61,6 proc. uczestników sondażu, przeciw - 20,4 proc. „Zdecydowanie tak” pracę w krajach Unii podjęło 14,5 proc. badanych, „raczej tak” - 18,4 proc. „Zdecydowanie nie” - 37 proc. uczestników sondażu, „raczej nie” - 21,9 proc. PAP

„Tato” w kajdankach

W Czechach tamtejsza policja zatrzymała poszukiwanego gangstera, powiązanego z grupą pruszkowską - Edwarda S., pseudonim „Tato”. Do zatrzymania doszło dzięki informacjom operacyjnym przekazany Czechom przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego z Bielska-Białej i Torunia. Poszukiwany listem gończym 50-letni Edward S. ukrywał się przed aresztowaniem w związku z wyrokiem siedmiu lat więzienia za udział w tzw. aferze węglowej. „Tato” jest kolejnym zatrzymanym w tym roku członkiem gangu pruszkowskiego. PAP

Wyrazy głębokiego współczucia synom

Witoldowi, Andrzejowi i Jackowi Krawczyk

z powodu śmierci ojca

składają

Rada i Zarząd Spółdzielni Rzemieślniczej „SILESIA” w Strzelcach Opolskich.

REKLAMA

EKSPRESOWE

BERLIN - zatrudnimy tynkarzy, paszport niemiecki, 0504-780-311. 1128EC6

POLONEZ 1992r., 0607519975. 1384AL3

KOMBAJN John Deere 1188 - Hydro 4 1991; 466-36-26. 53198R1

FORD Escort 1,8D 1991, tel. 466-53-35. 53223R1

MALUCH - 1990r. 421-56-30. 53232DK1

SPRZEDAM VW Passat VR-6 - 1991r. 4-212-619. 53243DK1

POSZUKUJĘ dziewczyn w wieku 20-30 lat posiadających paszport E.U., znających język niemiecki lub angielski. Dobre zarobki. tel. 0031 648 260 175. 6639K4

SPRZEDAM Kalkula (1998/99), czeremchołowa, pełna wersja, immobiliser, zapalniczka, radiodzwoniarz, tel. 0604108140. 8004907

SUSZARNIA 6 ton olej opałowy; 415-33-34. 53280R1

INSTALACJE elektryczne, pomiary. 53398ZC1

4212-939; 4646-013. 53397DK1

ZATRUDNIĘ młodą, wykwalifikowaną ekspedientkę. Tel. 0604-667-010. 53340DK1

TELEWIZOR sprzedam. 0502-503-959 53344DK1

SPRZEDAM pilnie kombajn Claas Merktor. 034-357-51-63. 53397DK1

MURARZE. Paszport. 4-611-356. 53399DK1

SPRZEDAM „Neptuna”. Tel. 461-55-98. 53404DK1

FIRMA ELEKTROLINO - ZATRUDNI ELEKTRYKÓW I ELEKTRONIKÓW Z PASZPORTEM NIEMIECKIM DO PRACY W NIEMCZECH. 45-45-881-9 W. 302; 0605-652-802. 53425DK1

SPRZEDAM prosięta. 46-73-259. 53430DK1

DECYZJE SEJMOWEJ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

Lżej nie będzie

Giełda wolna od podatku. Ulga na kredyty mieszkaniowe ograniczona. Progi zamrożone. Część zysków z lokat dla fiskusa.

Sejmowa Komisja Finansów Publicznych zakończyła w piątek prace nad rządowym projektem nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT), przyjmując kilka poprawek ograniczających nową ulgę na kredyty mieszkaniowe.

Komisja rozpatrzyła w piątek ponad 70 poprawek. Zaakceptowała ponad 20, z czego większość zgłoszonych przez posłów SLD i uzgodnionych wcześniej z rządem.

Najważniejsze wprowadzone przez komisję zmiany wobec projektu rządu dotyczą nowej ulgi polegającej na odpisywaniu od dochodu odsetek od wszelkich kredytów zaciąganych przez podatnika na budowę lub zakup własnego domu lub mieszkania. Ulga ta miała być wprowadzona zamiast likwidowanej już nowelizacją tzw. dużej ulgi budowlanej.

Komisja zdecydowała, że od dochodu będzie można odliczyć tylko odsetki od części kredytu nie przekraczającej równowartości 70 metrów kwadratowych mieszkania według średniej, ogłaszanej przez GUS ceny, co w warunkach 2001 roku odpowiada 161 tys. zł.

Ponadto komisja zgodziła się, aby odliczenie dotyczyło tylko kredytów zaciągniętych po 1 stycznia 2002 roku oraz przeznaczonych na inwestycje mieszkaniowe zakończone nie wcześniej niż w przyszłym roku.

Decyzja komisji w ramach nowej ulgi



Po decyzji komisji prezes Giełdy Papierów Wartościowych, Wiesław Rozłucki, może spokojnie rozpocząć następne sesje.

nie będzie można odliczyć też odsetek od tej części kredytu, która sfinansuje zakup gruntu lub prawa wieczystego użytkowania gruntu, pod budowę domu lub mieszkania.

Janusz Lisak z UP wycofał w piątek na posiedzeniu komisji o poprawkę, która miała opodatkować 20-procentowym zryczałtowanym podatkiem dochody na giełdzie, po wyjaśnieniu Ministerstwa Finansów, że wprowadzenie tego podatku w 2002 roku mogłoby spowodować niekonstytucyjność ustawy.

DOŻYWCIE DLA BRUTALNEGO ZABÓJCY Z BIAŁEGOSTOKU

Zmasakrował trzech bezdomnych

Na dożywocie białostocki sąd skazał w piątek 31-letniego Dariusza Szlagę, uznając go za winnego zabójstwa trzech bezdomnych. Wziął pod uwagę liczbę ofiar, brutalność zabójcy i jego wcześniejszą karalność.

Dwóm innym oskarżonym przez prokuraturę o udział w zabójstwie, sąd zmienił kwalifikację prawną czynu i skazał na kary po dwa lata więzienia za to, że ciężko pobitym nie udzielili pomocy w sytuacji, gdy groziła im śmierć. Taką samą karę wymierzył kobiecie, która była wraz z nimi w miejscu przestępstwa.

Ciała trzech bezdomnych, uważanych za margines społeczny, znaleziono 26 czerwca 1999 roku w drewnianym baraku przy budowanym wtedy boisku Zespołu Szkół Elektrycznych w Białymstoku.

Zginęli w wyniku licznych obrażeń od ciosów zadawanych metalową ręką, drewnianą nogą od stołu, rękami i nogami. Głowy ofiar były zmasakrowane. „Zwłoki były w stanie makabrycznym” - mówiła w uzasadnieniu wyroku przewodnicząca sądu sędziowskiego Irena Rybska.

Motywy zabójstwa była prawdopodobnie chęć zemsty Dariusza Szlagi na jednym z bezdomnych za



Zabójca na sali rozpraw.

jakiś urazy z czasów, gdy wspólnie przebywali w więzieniu. Pozostali dwaj bezdomni zostali brutalnie pobici, by nie było świadków. Po zdarzeniu nikt nie zawiadomił policji ani pogotowia. PAP

ANDRZEJ KAUCZ ZAPRZECZA TWIERDZENIOM BYŁEJ DZIAŁACZKI PODZIEMIA

Kto oskarżał Barbarę Labudę?

Minister w Kancelarii Prezydenta Barbara Labuda po raz kolejny skrytykowała w piątek nominację prokuratora Andrzeja Kauca na stanowisko zastępcy prokuratora generalnego i szefa Prokuratury Krajowej.

Nazwała go „niegodziwą postacią”. Nie chce pamiętać o tamtych czasach, o czasach stanu wojennego, o czasach pana Kauca - powiedziała Labuda. Zaznaczyła, że Wrocław był w czasie stanu wojennego miastem szczególnych represji. Zaznaczyła, że jej sprawę prowadziło czterech prokuratorów: trzech cywilnych i jeden wojsko-



Barbara Labuda uznała prokuratora Kauca za niegodziwą.

wy. Wśród nich był Kaucz, który, według Labudy, był w tym zespole „najbardziej niegodziwą postacią”.

Kaucz, w latach 80. wrocławski prokurator, oskarżał wówczas działaczy an-

tykomunistycznego podziemia, m.in. Władysława Frasyniuka. Żądał dla niego 10 lat więzienia - jak sam mówił, wykonując polecenie Prokuratury Generalnej.

Premier Leszek Miller oświadczył w piątek w Radiu Zet, że uzyskał od zastępcy prokuratora generalnego, Andrzeja Kauca, wyjaśnienie, że nie oskarżał on w procesie Barbary Labudy. Podczas wieczornej rozmowy z premierem, minister sprawiedliwości Barbara Piwnik, poinformowała Leszka Millera, że nie widzi podstaw do wystąpienia z wnioskiem o odwołanie Andrzeja Kauca z funkcji z-cy prokuratora generalnego. PAP

OFENSYWA SOJUSZU PÓŁNOCNEGO W AFGANISTANIE

Talibowie rozpoczęli odwrót

Opozycja afgańska podała, że jej siły przełamały obronę talibów wokół Mazar-i-Szarif i wkroczyły do tego ważnego miasta.

Szturm na Mazar-i-Szarif



Infografika AFP/PAP

Rzecznik opozycji Aszraf Nadim powiedział, że talibowie opuścili miasto. Dodał też, że opozycja antylibańska kontroluje lotnisko wojskowe w Mazar-i-Szarif.

Doniesień tych nie udało się potwierdzić ze źródeł niezależnych. Dotychczas nie ma też bezpośredniego komentarza talibów na temat ewentualnego oddania przez nich miasta. Jeśli doniesienia są prawdziwe, oznaczałoby to wielki sukces antylibańskiej kampanii prowadzonej pod kierownictwem USA.

W Pentagonie admirał Craig Quigley, rzecznik ministra obrony Donalda Rumsfelda, powiedział, że nie ma dotychczas niezależnych informacji na temat przełomu, o jakim mówi opozycja.

Rzecznik opozycji Aszraf Nadim powiedział natomiast w rozmowie telefonicznej, że wydaje się, iż talibowie opuścili miasto. Poinformował on, że siły opozycji przełamały obronę talibów na moście Pul-i-Imam Bukhri na południu Mazar-i-Szarif - przejeżdżały lotnisko i weszły do miasta.

Rasid Dostum, uzbecki dowódca wojenny, który kontrolował Mazar-i-Szarif, zanim przejęli je talibowie przed trzema laty, powiedział turkickej telewizji CNN-Turk, że Sojusz zajął miasto w ciągu pół godziny.

Dodał, że rozmawia przez telefon satelitarny ze wzórzem nad Mazar-i-Szarif, skąd ma widok na miasto. Według Dostuma, siły Sojuszu Północnego w ciągu ostatnich czterech dni walk zabiły 500 talibów i wzięły kilkuset jeńców.

Dostum poinformował też, że Sojusz stracił 28 żołnierzy zabitych, ma też 30 rannych.

Zdobycie Mazar-i-Szarif otworzyłoby opozycji drogi zaopatrzenia z Uzbekistanu i Tadżykistanu - kraje te



Fot: PAP/CAF

Kłęby dymu unoszą się nad kontrolowaną przez talibów wioską Rahisht, niedaleko lotniska Bagram, około 25 km na północ od Kabulu. W piątek amerykańskie samoloty kontynuowały bombardowania pozycji talibów.

współpracują w walce z talibami. Setki żołnierzy opozycyjnego Sojuszu Północnego, wspieranych przez czołgi, zbierały się w piątek wieczorem na linii frontu na północ od Kabulu i - według dowódców - gotowe były pójść na stolicę Afganistanu.

Według reportera Reutersa, ok. 800 żołnierzy Sojuszu Północnego, wspieranych przez cztery czołgi i 40 dział artyleryjskich, maszeruje w kierunku frontu. W tym czasie samoloty amerykańskie przelatują nad ich głowami, by zrzucać bomby na pozycje talibów, górujące nad lotniskiem Bagram, które pozostaje w rękach opozycji. Według źródła w siłach opozycyjnych, ofensywa Sojuszu Północnego została jednak odłożona. „Dziś w nocy potrzebne jest wsparcie amerykańskiego lotnictwa, w przeciwnym wypadku nie będzie teraz ofensywy” - powiedziało to samo źródło, pragnące zachować anonimowość.

Dowódcy na froncie twierdzili, że oczekują rozpoczęcia ofensywy koło godziny drugiej w nocy (godz. 22.30 czasu polskiego), aby zająć pozycje talibów i przejąć lotnisko. Jednakże posiłki pozostały na stanowiskach w pobliżu bazy lotniczej, która mogłaby być główną drogą dostaw amunicji i żywności dla Sojuszu w dolinie Panceziru, bowiem gdy spadną śniegi, staje się ona niedostępna.

Sojusz Północny oświadczył, że nie wejdzie do Kabulu, ale zatrzyma się na granicach miasta.

Wielu dowódców opozycji jest znienawidzonych w Kabulu. Na początku lat 90. przypuszczali oni na miasto niemal codzienne ataki rakietowe, po tym, jak mullahi usunęli prosowiecki rząd, a następnie połączyli się w wewnętrzny walkę o władzę, w której w ciągu pięciu lat zginęło ok. 50 tys. mieszkańców Kabulu.

PAP

OBRAĐY ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI HANDLU

Jak znieść bariery celne

Ministrowie ze 142 krajów zebrali się w piątek pod osłoną policji i wojska w emiracie Kataru nad Zatoką Perską, aby uzgodnić tematykę i ramy nowej rundy rokowań na temat liberalizacji handlu światowego.

Zdaniem wielu ekonomistów i polityków, podjęcie takich rokowań, opóźnione o dwa lata wskutek fiaska podobnej konferencji w Seattle, poprawiłoby klimat gospodarki światowej i pomogłoby uchronić ją przed recesją.

Konferencja odbywa się w mieście Dauha, stolicy Kataru. W obawie przed atakiem terrorystów Stany Zjednoczone wysłały na wody tego bogatego w ropę naftową emiratu helikopterowie i dwa inne okręty z 2100 żołnierzami piechoty morskiej.

Około 50 aktywistów organizacji krytycznie ustosunkowanych do działalności WTO demonstrowało w piątek przed hotelem Sheraton w Dauha, gdzie odbywała się uroczystość otwarcia obrad.

„Czego chcemy? Demokracji!” - skandowali demonstranci. Organizacje pozarządowe skarżą się, że w Dauha, inaczej niż przed dwoma laty w Seattle, nie pozwolono im swobodnie przedstawić swych poglądów na sprawy, które będą przedmiotem obrad WTO.

W ciągu pięciu dni obrad ministrowie spróbują przełamać dzielące ich różnice, między innymi w sprawach rolnictwa i środowiska. Mają oni



Fot: PAP/CAF

Niewielka grupa demonstrantów protestowała przed hotelem Sheraton przeciw obradom konferencji.

uzgodnić program nowej rundy negocjacji na temat liberalizacji handlu, pierwszej od czasu rundy urugwajskiej z lat 1986-94, negocjowanej jeszcze w ramach GATT (Układ Ogólny w sprawie Cel i Handlu, zastąpiony w 1995 r. przez WTO).

Kraje uprzedzające spodziewają się, że nowa runda rozmów przyniesie niezbędne ożywienie światowej gospodarki, która stoi na krawędzi recesji po atakach na USA z 11 września.

W raporcie przygotowanym na konferencję Bank Światowy oblicza, że zniesienie barier celnych połączone z reformami gospodarczymi mogłoby do 2015 roku wydobyc z biedy dodatkowe 320 milionów ludzi, zwiększając roczny produkt światowy o 2,8 biliona dolarów.

PAP

KRÓTKO

Przeciw drodze na grobach w Kuropatach

Białoruska milicja rozbiła w piątek obóz namiotowy wzniesiony dla obrony w Kuropatach miejsc pochówku ofiar sowieckich represji. Białoruskie władze chcą tam zbudować obwodnicę.

Przepychanki zaczęły się już w czwartek. Wg świadków, w piątek zatrzymano dziesięciu protestujących, w tym Wacławsza Siwczika - wiceszefa opozycyjnego wobec prezydenta Aleksandra Łukaszenki Białoruskiego Frontu Narodowego (BNF).

Trzy osoby zostały ranne podczas rozprzeczania tłumu protestujących. Świadkowie utrzymują, że sprowadzony na miejsce ciężki sprzęt budowlany wjechał na miejsce pochówku ofiar stalinizmu.

Jak sądzą białoruscy historycy, na uroczysku Kuropaty, gdzie w latach 1937-41 NKWD rozstrzeliwało



Fot: PAP/CAF

Milicja zatrzymuje jednego z opozycjonistów.

„wrogów władzy radzieckiej”, pochowana jest spora liczba Polaków. Ponad miesiąc temu rozpoczęto poszerzanie przebiegającej wtedy obwodnicy. Opozycja obawia się, że mimo trwających od ponad miesiąca protestów, droga będzie przebiegała przez miejsce pochówku ponad 200 tys. ofiar represji.

PAP

Wieżenie za uderzenie goździkiem?

Książę Wali Karol uważa, że spoliczkowanie go bukiemtem goździkiem w Rydze przez przeciwników akcji wojskowej Zachodu w Afganistanie jest incydentem „niefortunnym, ale trywialnym”. Książę Wali wyraził nadzieję, że władze lotewskie potraktują łagodnie 16-letnią Aline Lebediewa, która oskarżona jest o ten czyn. Ojciec Lebediewej Nikołaj zwrócił się z osobistym apelem do księcia Wali o interwencję w obronie córki i okazanie wielkoduszności. Aline Lebediewej postawiono ciężki zarzut „zagrożenia zdrowia i życia zagranicznego dyktatora”, za co lotewskie prawo przewiduje karę do 20 lat pozbawienia wolności. Lebediewa - uczennica szkoły średniej - została tymczasowo aresztowana.

Sam się zgłosił na policję

Oskarżony o zbrodnie wojenne były funkcjonariusz policji wojskowej bośniackich Chorwatów, Pasko Ljubiczic, oddał się w piątek dobrowolnie w ręce policji chorwackiej - podała chorwacka agencja HINA. Międzynarodowy Trybunał ONZ do Spraw Zbrodni Wojennych w byłej Jugosławii zarząca Ljubicziciowi zabójstwa i prześladowanie Muzułmanów w środkowej Bośni. Czynnów tych dopuścił się w latach 1992-1993, dowodząc batalionem policji wojskowej. Funkcjonariusz w Hadze trybunał ONZ wystąpił o wydanie 35-letniego Ljubiczicia w październiku tego roku. Najpoważniejszym zarzutem jest jego udział w pogromie muzułmańskiej wioski Ahmici w 1993 roku, gdzie zginęło ponad stu cywilów.

PAP

W KASYNACH ZOSTAWIŁ PONAD 300 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Liczyła się TYLKO GRA

To, że alkohol mnie zgubi, dotarło do mnie, kiedy zobaczyłem, ilu moich kompanów od kieliszka leży już na cmentarzu. Teraz zgubić mnie chce hazard.

11 książki

Pierwsza monografia opolskiego ratusza

13 felietony

Poderżnijcie im gardła

14-15 reportaż

Palny fach

Opolscy strażacy o swych lękach i odwadze.

17 obyczaj

Marzenie lwony



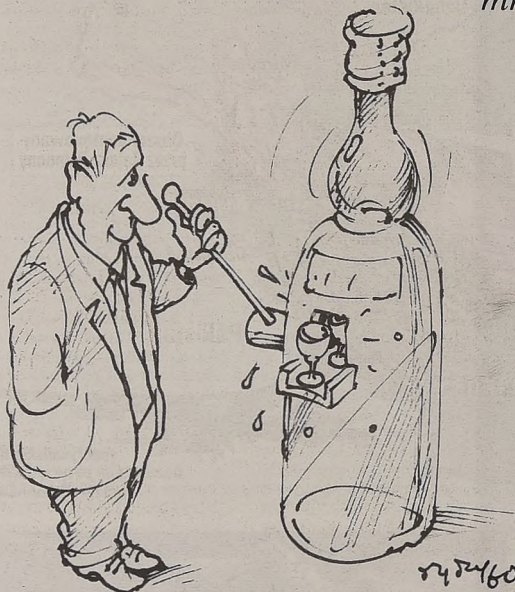
Jak w niezwykły sposób
posiąść nowe zęby.

Lekko siwiejący 42-letni Marek leczy się dziś na oddziale odwykowym. Jest alkoholikiem, ale alkoholu nie wziął od ust od ponad 5 lat. Podczas naszej rozmowy, co kilkanaście minut zapala papierosa. To jeden z jego nałogów. Codziennie wypala trzy, cztery paczki papierosów. Dlaczego jest obecnie na odwyku, skoro od tylu lat nie pije? Jest nałogowym hazardzistą. W kasynach zostawił ponad 300 tysięcy złotych. Oto jego zwierzenia:

- Tak na ostro zacząłem pić jakieś 9 lat temu. Dlaczego? Alkohol był dla mnie ucieczką do lepszego, takiego kolorowego i wesolego świata. Z powodu picia w ciągu dwóch lat, od 1992 do 1994 roku, kilkanaście razy zmieniałem pracę. Pracowałem w różnych zawodach, a każdy z nich związany był z budowlanką. Byłem murażem, brukarzem, remontowałem dachy, tynkowałem domy, a nawet kładłem panele ściennie i podłogowe. Z roboty nigdy nie wyleciałem dyscyplinarnie. Zawsze byłem na tyle cwany, że domyślałem się, kiedy szef szykuje dla mnie zwolnienie i wtedy sam się zwalniałem. Dlatego zawsze dostawałem pracę w innej firmie.

- **W końcu trafiłem na odwyk.** Był koniec 1994 roku. Poszedłem tam dla świętego spokoju, bo prosiła mnie o to rodzina. Po wyjściu z odwyku przez 7 miesięcy nie wziąłem alkoholu do ust, ale potem było już to samo. Czułem się fatalnie, więc siadałem w knajpie i piłem. Po tych latach picia w końcu dorobiłem się wrzodów na żołądku. Nie chciałem iść do szpitala, pomyślałem, że wyleczę się sam. Kupiłem kilka butelek wódki i po wypiciu piętnastu setek ze straszyn bólem żołądka trafiłem do szpitala. Kiedy powiedziałem lekarzowi, że wypilem tyle wody, bo chciałem wyleczyć wrzody to powiedział mi, abym się nad sobą zastanowił, bo chyba mam problemy z alkoholem. Mnie się wtedy jeszcze wydawało, że mało piję, że mógłbym wypić o wiele więcej, ale rodzina i znajomi zaczęli mi tłumaczyć, że jestem alkoholikiem, i w końcu jakoś to do mnie dotarło. Po wycięciu wrzodów wyszedłem ze szpitala.

Był 27 września 1997 roku. Dzień czwartych urodzin mojego syna Krzyszta oraz dzień pogrzebu Waldeka, mojego najlepszego przyjaciela od kieliszka. Na cmentarz wybrałem się po uroczystościach pogrzebowych. Nie chciałem, aby ktoś z jego rodziny mnie tam zobaczył, bo Waldek wykorkował przez picie, a zawsze piliśmy razem. Idąc aleją cmentarną, zacząłem czytać nazwiska z nagrobków. Znalazłem tam kilkunastu moich znajomych, z którymi nieraz razem piłem. Rysiek, z którym chodziłem do podstawówki, zmarł z



przepicia, mając 28 lat, Tadek miał 34 lata, mieszkaliśmy na tym samym osiedlu i nieraz spotykałem go w knajpie. Na tym cmentarzu pod ziemią leżał jeszcze Józek, Władek i Kazik oraz kilku innych kumpi, których imion teraz już nie pamiętam. To był dla mnie szok!!! Postanowiłem, że skończę z piciem i pójdę na odwyk alkoholowy po raz drugi. Wtedy na cmentarzu zrozumiałem też, jak bardzo Kocham moją rodzinę. Wróciłem na urodziny od syna. Ciagle myślałem, że i ja mogłem tam leżeć razem z nimi, i już więcej nigdy nie zobaczyłbym mojej rodziny.

- **Dopiero w szpitalu uświadomiłem** mi, jaką krzywdę wyrządziłem swojej rodzinie pijąc. W czasie wielu różnych terapii pomogli mi to zrozumieć. Strasznie krzywdziłem moich najbliższych. Okłamywałem ich. Prosiłem matkę, aby dołożyła mi parę groszy, bo chcę kupić rower dla syna, a tak naprawdę ten rower był dobrym sposobem na wyłudzenie pieniędzy. Piłem na krechę w barach, a potem żona musiała spłacać moje długi ze swojej wypłaty, bo ja do domu nic nie przynosiłem. Jak na tamte czasy, zarabiałem dobrze. Miałem co najmniej kilkanaście milionów na rękę miesięcznie i całą tę sumę potrafiłem przepić. Przez gardło przelałem niejedną wypłatę. Zrozumiałem to dopiero dzięki pomocy terapeutów.

- W końcu wyszedłem z odwyku. Znalazłem dobrą pracę. Da-

łem się poznać jako porządny pracownik. Harowałem po kilkanaście godzin na dobę. Starałem się pokazać szefom, że naprawdę dobrze zrobił, zatrudniając mnie u siebie. Po niecałym roku awansowałem od brygadzysty do kierownika. Miesięcznie zarabiałem jakieś 5 tysięcy złotych. Byłem kimś. Zaczęłem dbać o rodzinę, o mieszkanie. Sprawiało mi to ogromną radość. Lecz pomimo tak dobrych jak na polskie realia zarobków, pojechałem do pracy w Niemczech. Pamiętam, że wyjechałem we wrześniu 1999 roku. Za zarobione za granicą pieniądze chciałem wybudować w Polsce dom, bo zaczynało mnie nudzić mieszkanie w bloku. Tam również znalazłem legalną pracę na budowie, lecz aby było śmieszniej, moja miesięczna wypłata w Niemczech była taka sama jak w Polsce, ale pomyślałem sobie, że jak już tu jestem, to będę pracował.

- **W Hamburgu mieszkalem z trzema Polakami**, zwyczajnymi pijakami. Wieczorami chodziłem z nimi do barów. Ale ile można siedzieć z nimi przy stole, popijając wodę mineralną!!! W końcu znalazłem sobie świetne zajęcie. Z nudów i w obawie, że spróbuję alkoholu zacząłem grać na automatach. Po miesiącu granie tak mnie wciągnęło, że stało się poważnym problemem. Przegrywałem z „jednorękim bandytą” każdą wypłatę. Żonę okłamywałem. W Niemczech byłem pół roku i w tym czasie przegrałem

na automatach 36 tysięcy złotych. Wszystko to, co zarobiłem. Byłem wtedy typem luzaka. Najważniejsza stała się dla mnie gra, i nie było ważne, czy wygram czy przegram. Do pracy chodziłem z przymusu, no i dlatego, że musiałem gdzieś zarabiać pieniądze, za które mogłem grać.

- **W końcu przyszedł czas powrotu.**

Musiałem zadzwonić do żony i powiedzieć jej prawdę. To znaczy nie całą prawdę. Powiedziałem żonie, że przegrałem wszystkie pieniądze, ale nie na jednoręki bandycie tylko w ruletkę w kasynie. Ona po prostu nie uwierzyła mi, że można przegrać na automatach tyle kasy. Do Polski wróciłem z tysiącem marek długu, które pożyczylem w Niemczech od kolegów, aby przez powrotem do kraju jeszcze, choć trochę, pograć na automatach.

- Po powrocie dostałem propozycję założenia własnej firmy budowlanej. Przystałem na nią. Zatrudniłem 112 osób. Podpisałem bardzo poważny kontrakt. Budowałem osiedle domków jednorodzinnych pod Warszawą. Z miesiąca na miesiąc zarabiałem coraz więcej kasy. Na początku było to jakieś 30 tysięcy miesięcznie a potem prawie 100 tysięcy. Pracowałem ciagle poza domem, na wyjazdach, więc miałem mnóstwo wolnego czasu wieczorami. W pewnym momencie mój inwestor miał przejściowe problemy finansowe. Przestał mi płacić pieniądze i nie miałem na zapłatę składek ZUS za pracowników. Z wypłatami jakoś jeszcze sobie radziłem. Dla odprężenia zacząłem grać w kasynie. Po kilku miesiącach inwestor wykaraskał się z kłopotów i zapłacił mi zaległe pieniądze, ale ja nie mogłem już oderwać się od gry w kasynie.

- **Automaty już mi nie wystarczały.**

Postanowiłem, że spróbuję czegoś innego, mocniejszego. Ruletki. Na początku było wesoło. Przegranie jednego wieczoru 5 czy 10 tysięcy złotych nie stanowiło dla mnie żadnego problemu. Zaczęłem po pewnym czasie kłamać rodzinie i pracownikom. Zaczęłem robić tak samo jak wtedy, kiedy piłem. Rodzinie mówiłem, że muszę być w pracy, bo jestem tam potrzebny. Do domu nie wracałem nawet na weekendy. Pracownikom za to mówiłem, że w poniedziałek czy wtorek nie będzie mnie jeszcze w pracy, bo mam coś do załatwienia w domu, a w rzeczywistości jeździłem na kasy-

nach. Na pewno zwiędziałem wszystkie kasyna w całej Polsce i wiele za granicą. Gra w ruletkę bardzo mnie podniecała. Tak wciągała, że nawet nie zwracałem uwagi na kobiety kręcące się w kasynach, na krupierki. One mnie nie interesowały. Liczyła się tylko gra.

Przez pierwsze tygodnie mojego grania interesowałem się jeszcze firmą, ciągle byłem pod telefonem, ale z czasem zaczęło mnie to denerwować. Ja tu gram w ruletkę, a jakiś pracownik będzie mnie pytał, czy ma zamówić kleje do posadzek w jednej hurtowni czy w drugiej. Po-wiedzialem sobie, że nikt nie będzie mi przeszkadzał i zwracał głowy jakimiś głupotami. Aby mieć spokój i warunki do gry, zacząłem wyciągać komórki. Czasami jak kończyły się mi pieniądze i chciałem się odegrać, to potrafiłem sprzedać garnitur Bossa warty kilka tysięcy złotych za pięć stów. Sprzedawałem nawet ślubną obrączkę.

Czasem potrafiłem jechać tak-sówką z jednego końca Polski na drugi tylko po to, aby pograć trochę w ruletkę i stracić kilkanaście tysięcy złotych. Szukałem kasyn, które były otwierane jak najwcześniej. Takie kasyno jest w Warszawie. Otwierają je o godzinie 11. Wchodziłem do niego zaraz po otwarciu i grałem czasami przez 20 godzin na okrągło do siódmej rano. Potem szedłem zdziwnieć się na kilka godzin do jakiegos najbliższego hotelu i wracałem do kasyna. Przez pół roku spędzałem tak każdy weekend.

Jak obstawiałem? Każdą grę zaczynałem od 100 złotych. To była taka rozgrzewka. Potem podnosiłem stawki do kilku tysięcy złotych. Naj-częściej przegrywałem, ale kiedy

straciłem jakąś kasę, to zawsze wtedy grałem aż coś wygram. Chciałem się odegrać. Pewnie, że zdarzało się, że wygrywałem. Pamiętam, że pewnego razu wygrałem 54 tysiące złotych. To była moja największa wygrana, ale dla mnie nie była to duża kasa. Co z tego, że wygrałem, skoro następnego dnia w tym samym kasynie przegrałem już 60 czy 70 tysięcy. Taki okres w moim życiu trwał przez ponad pół roku. Od lutego do sierpnia 2001 roku.

- W czerwcu tego roku zakończyłem budować osiedle. Musiałem zamknąć firmę, bo całe zarobione pieniądze przegrałem w kasynie. Z trudnym zebraniem jakieś grosze na zapłatę wypłaty. Wróciłem do starej firmy nie kierownicze stanowisko. Do tej, z której odszedłem przed wyjazdem do Niemiec. Na rękę dostawałem jakieś 6 tysięcy złotych wypłaty miesięcznie, ale dla mnie to było mało. Doszedłem do wniosku, że nie będę pracował za tak marne pieniądze. Nie podobało mi się też to, że ciągle musiałem być pod telefonem. Porzuciłem pracę i pojechałem do najbliższego kasyna. Firma zaważyła kontrakt, który nadzorowałem. Stracili przeze mnie jakieś 50 tysięcy złotych.

Kiedy się o tym dowiedziałem, uciekłem za granicę. Przerosło mnie to wszystko. Do dziś ścigają mnie komornicy nasłani przez ZUS, któremu jestem winien jakieś 300 tysięcy złotych niezapłaconych składek za pracowników. Jeździłem po wielu krajach. Najpierw wyjechałem do Niemiec, stamtąd do Holandii, Belgii, Francji oraz Hiszpanii. Moja ucieczka trwała dwa miesiące. Tam nadal grałem w kasynach, bo przecież musiałem brać skądś pie-

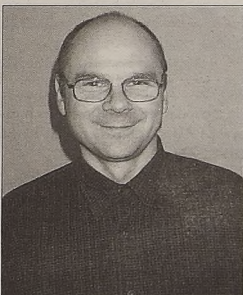
niądze na utrzymanie, ale wtedy już grałem ostrożnie.

Nie chciałem wracać do kraju, bo bałem się, że pójdę siedzieć. Na moją decyzję o powrocie duży wpływ miała rodzina, którą kocham. Czasami do nich dzwoniłem, oczywiście na ich koszt. Po wielu rozmowach telefonicznych z żoną, synem i matką zrozumiałem, że rodzina jest dla mnie najważniejsza. Wróciłem do Polski dla nich. Nie mieli już za co żyć, a co więcej - zaczęli ich nachodzić moi wierzyciele i komornicy, którzy zabezpieczyli cały mój majątek. Dwupokojowe mieszkanie, sprzęt AGD, nowiutką więc Sony, telewizor i wideo Grundig. Kiedy o tym usłyszałem postanowiłem, że za swoje czyny najwyżej ja odpowiem, ale nie moja rodzina.

- Z zagranicy wróciłem we wrześniu tego roku. Przez kilka tygodni jeszcze grałem w kasynach, ale na początku października dotarło do mnie, że to wszystko mnie przerasta i po winieniu zacząć się leczyć. Przypomniałem sobie cmentarz i kolegów. Zrozumiałem, że przecież jestem na najlepszej drodze do tego, abym zaczął znów pić. Tak by było na pewno, gdyby skończyły mi się pieniądze na granie.

Od trzech tygodni jestem na odwyku i nie gram w ogóle. Jest mi ciężko, brakuje mi klimatu kasyna. Tej adrenaliny. Wielu ludzi wokół stołu z ruletką, wielkich pieniędzy, które mi zresztą zawsze imponowały. Dopiero teraz w czasie terapii dotarło do mnie, że gra zastępowała mi wszystkie moje troski i zmartwienia.

Wysuchał
Miroslaw MARZEC



uzależnieniem od komputera.

- Jak wielu hazardzistów leczy się na oddziałach odwykowych?

Są to jednostkowe przypadki. Zazwyczaj leczymy ludzi uzależnionych od alkoholu i od hazardu. Zdarza się tak, że wcześniej ktoś przebywał u nas na odwyku alkoholowym, a po kilku latach trafia na odwyk jako nałogowy hazardzista. Hazard jest bardzo poważnym sygnałem przed nawrotem choroby alkoholowej. Świadczy o tym, że człowiek jest bliski zapicia.

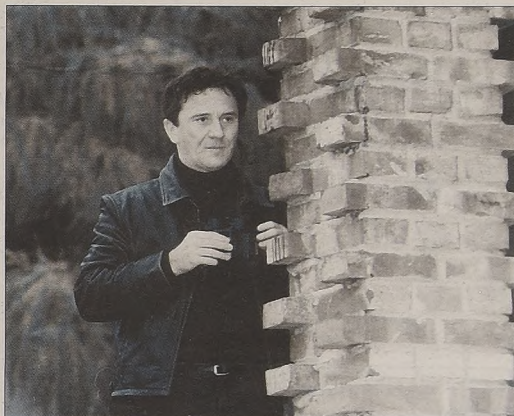
- A czy z hazardu lub z alkoholizmu nie można się wyleczyć?

Osoba, która była uzależniona przypuszczalnie od alkoholu zawsze będzie zagrożona nawrotami choroby. Jeśli straci czujność, jeśli przestanie dbać o swoje zdrowie, to wpadnie w inne uzależnienie. Najczęściej pacjentów wpadają w pracholizm, bo chcą odrobić stracony czas. Czasami bywa tak, że po jakimś czasie człowiek ten zaczyna pić i rozwija się u niego pełnoobjawowy zespół zależności.

NOWY SERIAL TV AUTORSTWA TWÓRCY „EKSTRADYJCJI”

Nadciąga „SFORA”

Czwórka przyjaciół znających się od dzieciństwa pracuje dziś w policji i w wymiarze sprawiedliwości. To właśnie oni tworzą tytułową „Sforę” w nowym serialu Wojciecha Wójcika, twórcy legendarnej już „Ekstradykcji”. Głównym ich przeciwnikiem jest Stary, przestępca bardzo wysoko postawiony w mafijnej hierarchii.



Pawel Wilczak zagrał policjanta uwikłanego w ciemne interesy.

Czy „Sfora” ma cokolwiek wspólnego z „Ekstradycją”? - zapytaliśmy reżysera Wojciecha Wójcika.

Tylko tyle, że „Sfora”, podobnie jak „Ekstradycja”, będzie serialem - odpowiada twórca. Oczywiście - sensacyjnym. Na tym zaczyna się i kończą wszelkie podobieństwa.

Głównymi bohaterami serialu są: Olbrycht - wysoko postawiony urzędnik policji, którego gra Olaf Lubaszenko, prokurator Nowicki - w tej roli Radosław Pazura, i dwóch policjantów: Duch (Pawel Wilczak) i Sulima (Marek Kalita). Łączy ich to, że wychowywali się razem na warszawskiej Pradze. W dzieciństwie złożyli przysięgę: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego. Jako dorośli mężczyźni mają za zadanie rozwiązać zagadkę prania brudnych pieniędzy, za którą stoi niebezpieczny mafioz Starewicz (pseudonim Stary), którego gra Krzysztof Kolberger.

Olaf Lubaszenko, ostatnio bodaj najbardziej wzięty polski aktor, nie musi się martwić, że nie sprawdzi się w nowej roli, bo już po raz kolejny wcielił się w postać policjanta. Jest zadowolony również z tego, że na planie może spotkać się z kolegami-aktorami. U Wójcika zagrał już m. in. w drugiej części „Ekstradykcji”, gdzie wcielił się w postać majora UOP-u, Rafała Kulskiego.

Komisarz Olbrycht jest dobrym, uczciwym policjantem - mówi Lubaszenko o swoim bohaterze. - Na początku serialu przeżywa wstrząs osobisty, który poważnie wpływa na jego życie. Już parokrotnie grałem podobne role, ale miło po raz czwarty spotkać się z Wójcikiem.

Pawel Wilczak, znany jako Jurij z „Ekstradykcji” i Mareczek z „Na dobre i na złe”, nie chce za bardzo zdradzać szczegółów na temat postaci, którą gra.

Mogę powiedzieć tylko tyle, że gram policjanta o pseudonimie Duch

- mówi Wilczak. - To człowiek uwikłany w różne ciemne sprawy. Jest to ciekawa postać, która ze względu na rozmaite perypetie pracuje na obie strony - współpracuje z policją i jednocześnie z ludźmi, którzy przekraczają pewne granice prawa. I to jest ciekawe. Po prostu trzeba obejrzeć.

W serialu zobaczymy ponadto: Dariusza Kordka, Stawomira Orzechowskiego, Karolinę Gruszkę, Lukasz Garlickiego i Andrzeja Pieczyńskiego.

Zdjęcia do „Sfory” powstają przede wszystkim w Warszawie, na Pradze, w okolicach ulicy Inżynierskiej i 11 Listopada.

Staramy się scalać obiekty i nie wracać do nich więcej, bo mnóstwo czasu traci się na przejazdy - mówi Wojciech Wójcik. - Musimy starać się, żeby te pieniądze, których mamy bardzo mało, rozsądnie wydać. Teraz dni są bardzo krótkie i musimy być dobrze zgrani, aby jak najlepiej wykorzystywać czas. „Ekstradycja” była kręcona w podobnym okresie (przełom jesieni i zimy) i dzięki temu mamy już trochę doświadczeń, które teraz się bardzo przydadzą.

Jedynym miejscem poza Warszawą, gdzie powstają zdjęcia do „Sfory”, jest przebieg graniczny w Słubicach. Koniec zdjęć został zaplanowany na koniec lutego 2002 roku. W „Sforze” na pewno nie zabraknie emocji, czyli pościgów i strzelanin. Na razie nie pozostaje nam nic innego, jak uwierzyć w zapewnienia reżysera: - Bardzo ważne jest to, że ja nigdy nie zmieniam scenariusza, tylko w ramach środków, które mi przydzielono, staram się wykonać swoją pracę tak, jak najlepiej potrafię.

Emisja siedmiu godzinnych odcinków „Sfory” planowana jest na antenie telewizyjnej „Jedynki” na jesieni 2002 roku. Jeśli serial zostanie przychylnie przyjęty przez widzów, niewykluczone jest powstanie kolejnych odcinków.

Natalia PIOTROWSKA

Odwyk MAKSIMUM i odwyk MINIMUM

Z Januszem GAWLIKIEM, specjalistą psychoterapii uzależnień, kierownikiem Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu przy Samodzielnym Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Braniewie, rozmawia Miroslaw MARZEC

- Jakie osoby najczęściej trafiają na oddziały odwykowe?

To jest różne. Na leczeniu odwykowym przebywają zarówno osoby niedorozwinięte umysłowo jak i osoby z tytułami naukowymi, biznesmeni, prawnicy, czyli tzw. ludzie dobrze sytuowani. Leczyliśmy również księży. Statystyka mówi, że najczęściej na odwyk alkoholowy trafia bezrobotny mężczyzna w wieku 38 lat, który ukończył szkołę zawodową.

- I jak długo ten statystyczny 38-latek musiał pić alkohol lub uprawiać hazard, aby się od niego trwale uzależnić?

Według literatury, jeśli dorosły mężczyzna po 21. roku życia intensywnie pije alkohol przez 10 lat, to po tym okresie może rozwinąć się u niego zespół zależności alkoholowej, czyli uzależnienie. Od nałogowego grania w kasynie można uzależnić się znacznie szybciej, nawet po kilku miesiącach.

- Dziesięć lat! Znam osoby, które od alkoholu uzależniały się po całym roku.

Oczywiście, że można uzależnić się po roku. Takie osoby również do nas trafiają. Należy pamiętać o indywidualnych uwarunkowaniach.

- A od czego w ogóle można się uzależnić?

Prawie od wszystkiego. Np. od alkoholu, narkotyków, papierosów, internetu, telefonu komórkowego, czy od seksu lub religii - co w Polsce jest mało znane, ale za granicą są specjalistyczne ośrodki leczące seks-schizofalię.

- Od ilu rzeczy jednocześnie można się uzależnić?

Spokojnie od trzech: może to być hazard, alkohol i seks.

- A dlaczego nie komputery, alkohol i seks?

Dlatego, że przy komputerze trzeba mieć jasny umysł. Uzależnienie od komputera może iść w parze z amfetaminą, seksem czy hazardem. Amfetamina jest narkotykiem pobudzającym, który powoduje, że umysł pracuje na wyższych obrotach i tym samym „sprzyja” temu uzależnieniu. Za to środki, które spowalniają funkcjonowanie układu nerwowego, szczególnie alkohol i przetwory masełkowe, nie będą chodziły w parze z



PZU trzyma się mocno*

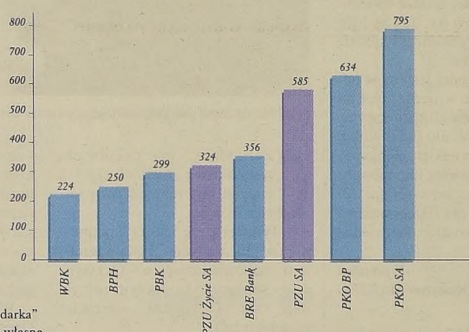
* Źródło: Aleksandra Biały „Rzeczpospolita” z dnia 08.06.2001

Szanowni Państwo,

Jest nam niezmiernie miło przedstawić Państwu nasze rezultaty finansowe bowiem wyniki, które osiągnęły zarówno PZU Spółka Akcyjna, jak i PZU Życie SA zasługują na uznanie. W trzeciej edycji rankingu 100 największych instytucji finansowych w Polsce, generujących największe zyski (za rok 2000), opublikowanym przez dziennik „Prawo i Gospodarka”, PZU Spółka Akcyjna oraz PZU Życie SA uplasowały się odpowiednio na trzecim i piątym miejscu: CU - 13 miejsce, Amplico Life - 18 miejsce.

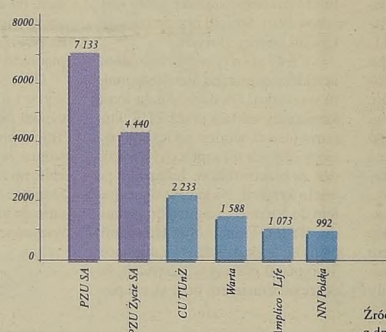
Wśród zakładów ubezpieczeń PZU Spółka Akcyjna i PZU ŻYCIE SA są niekwestionowanymi liderami.

Największe instytucje finansowe w Polsce
ze względu na zyski w mln zł



Źródło: „Prawo i Gospodarka”
z dnia 30.05.2001 i dane własne

Największe towarzystwa ubezpieczeniowe w Polsce
pod względem przychodów w mln zł



Źródło: „Prawo i Gospodarka”
z dnia 30.05.2001

Dwie największe polskie firmy ubezpieczeniowe: PZU Spółka Akcyjna i PZU Życie SA wraz z podmiotami zależnymi tworzą grupę kapitałową, która dzięki skoordynowaniu działań organizacyjnych, marketingowych i inwestycyjnych jest jednym z wiodących podmiotów na polskim rynku usług finansowych. Grupa PZU posiada wiele atutów rynkowych, którymi nie dysponuje żaden z podmiotów konkurencyjnych: PZU ubezpiecza ponad 15 milionów klientów, czyli co trzeciego Polaka, a logo PZU jest najlepiej rozpoznawalnym znakiem firmowym - aż 99 procent Polaków zna markę PZU.

Przychody z lokat po II kwartałach 2001r



Źródło: „Rzeczpospolita” z dnia 16.08.2001

■ PZU Spółka Akcyjna
PZU Życie SA

■ wszystkie pozostałe
firmy ubezpieczeniowe

Składka brutto po II kwartałach 2001r



Źródło: „Rzeczpospolita” z dnia 16.08.2001

■ PZU Spółka Akcyjna
PZU Życie SA

■ wszystkie pozostałe
firmy ubezpieczeniowe

PZU Życie SA utrzymuje swój udział w rynku na poziomie ponad 53%, natomiast PZU Spółka Akcyjna na poziomie 60%.

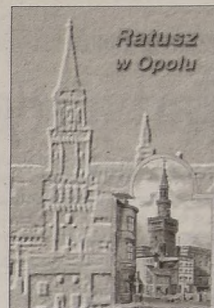
W swojej blisko 200-letniej historii spółki Grupa PZU stoi przed przełomowym wydarzeniem jakim będzie prywatyzacja. Będzie to kolejny krok w kierunku umacniania pozycji Spółek na polskim rynku. Mamy nadzieję, że w wyniku przemian nasze Spółki umocnią swoją pozycję na rynku stając się dla Państwa silnym, a zarazem wychodzącym na przeciw Państwa oczekiwaniom partnerem.

Ubezpieczenia majątkowe w: PZU Spółka Akcyjna, al. Jana Pawła II 24, 00-133 Warszawa, www.pzu.pl
 Ubezpieczenia na życie w: PZU Życie SA, al. Jana Pawła II 24, 00-133 Warszawa, www.pzuzycie.com.pl
 Fundusz Emerytalny II Filar w: PTE PZU Spółka Akcyjna, al. Jana Pawła II 24, 00-133 Warszawa, www.ptepzu.pl

500 LAT TEMU RADA MIEJSKA OPOLA LICZYŁA... 4 OSOBY

Tam, gdzie siedzą John Bull i Piotr Kumiec

Opolski ratusz, jeden z najbardziej charakterystycznych obiektów architektonicznych naszego miasta, doczekał się albumowej monografii.

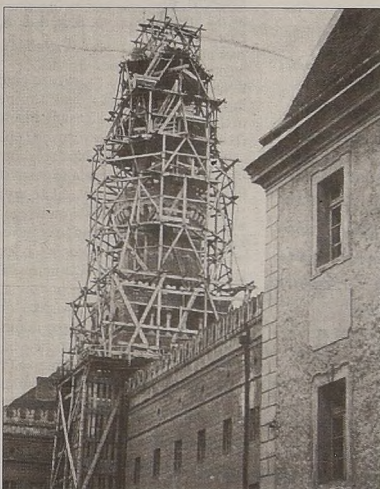


Wysiłkiem naukowców, muzealników i wydawców: Tadeusza Chrzanowskiego, Urszuli Zajączkowskiej i Bogusława Szybkowskiego powstała książka-album „Ratusz w Opolu”.

W ratuszu nie tylko zbierała się rada miejska i urzędnicy, to w jego przepastnych pomieszczeniach, niemal od pierwszych dni jego funkcjonowania, znajdowały się także: sąd, archiwum i magazyny. Było też kilka reprezentacyjnych sal, gdzie podejmowano gości, urządzano zabawy i odbywały się uroczystości. W latach bardziej już nam bliskich w ratuszu miał również swoją siedzibę teatr miejski.

Ile ma lat! Opolscy historycy są na ogół zgodni: ratusz w Opolu zbudowano w drugiej połowie XIV wieku, po przyjęciu przez miasto prawa magdeburskiego. W wieku XV był już murowany. Nim w latach 30. minionego stulecia uzyskał ostatecznie dzisiejszy kształt architektoniczny, przez wieki był stopniowo wzbogacany o nowe elementy, a przede wszystkim o wieżę, która, jak pisze we wstępie do albumu Tadeusz Chrzanowski, była symbolem chwały i potęgi miasta, starano się, aby była szczególnie okazała i ozdobna, a w górnej kon-

Budowa nowej wieży ratuszowej w 1864 r. wg projektu Albrechta. Widok na ratusz od strony obecnej ul. Książąt Opolskich.



FOT. „F. PAULUS, OPPELN”. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OPOLE.

dygnacji musiała być obwiedziona galerią, żeby strażnik miejski miał możliwość obchodzenia wieży wokół i obserwowania całego miasta.

Obecną formę budowli opolski ratusz w dużym stopniu zawdzięcza także Karlowi Friedrichowi Schinkelowi, jednemu z najwybitniejszych architektów pruskich.

Chociaż mijają wieki i wielokrotnie zmieniały się ustroje społeczne i polityczne, ratusz nigdy nie zmieniał swego pierwotnego znaczenia - był zawsze symbolem władzy miejskiej. Rada miasta Opola aż do początków XVI wieku liczyła tylko czterech członków. Teraz ma ich aż 45.

Czym się ówczesna rada zajmowała? Urszula Zajączkowska, pra-

ownik naukowy Muzeum Śląska Opolskiego, współtwórca albumu, pisze, że rada miała pełnię władzy: zarządzała majątkiem miejskim, ściągała opłaty i podatki od mieszczan, dbała o porządek i bezpieczeństwo miasta, była organem ustawodawczym, nadawała lub potwierdzała cechom ich statuty, posiadała także władzę sądowniczą. Z reguły w skład rady miasta wchodziła najzamożniejsi mieszczaństwo z patrycjuszowskich rodzin Domarasców, Rosinbergów, Tylmanów, Nikischów i Stroczyłów. W radzie zasiadali m.in.: kuśnik, kowal, wytwórca przędzy, krawiec, kuśnierz.

Przez kilka stuleci burmistrz, radni i ławnicy pełnili swoje funkcje bezpłatnie. Rada miasta opłacała trzech woźnych miejskich, każdy z nich otrzymywał rocznie 2 guldenty i 14 krajcarów. Kat i policjant miejski otrzymywali po 2 guldenty i 8 krajcarów. Opiekunowi zegara miejskiego płacono jednego guldenta i 24 krajcary. Pieniądze do kasy miasta wpływały m.in. z wyszynku piwa w piwnicy świdnickiej (w 1533 roku 16 guldentów) i wagi miejskiej, stojącej obok ratusza (w 1566 roku 13 guldentów, a nawet ze sprzedaży apteki, np. dr. Eliaszowi Kuntschcy za 300 talarów. W opolskiej mennicy już w XIII wieku bito srebrne brakteaty, a w wieku XV

halerze z herbem opolskim, pół orla i pół krzyża.

Na czele rady stał burmistrz. W XV-XVI wieku opolskiego burmistrza tytułowano proconsulem. W XVIII wieku nazywano go dyrektorem, w XX - nadburmistrzem (Oberbürgermeisterem), po 1945 roku dość często zmieniano nazwę gospodarza miasta, od 1973 roku mamy w Opolu prezydenta. Autorzy albumu ustalili nazwiska wszystkich (?) 62 włodarzy miasta, od pierwszego z 1400 roku, Hayno von Rosenberga, po szesnastu powojennych, listę tych ostatnich otwiera dr Maksymilian Tkocz, sprawujący swój urząd od marca 1945 do lipca 1946 roku.

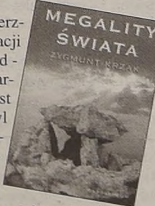
Urszula Zajączkowska historię opolskiego ratusza doprowadziła do lat nam najbliższych, pisze o ogromie pracy i pieniędzy, jakich gospodarze nie szczędzili w latach powojennych, aby ratusz mógł nadal być nie tylko siedzibą władz miejskich, ale by był także architektoniczną perłą w zabytkowej pierzei opolskiego rynku. Zachowując stare, gospodarze miasta siegnęli ostatnio również po tradycję wybiegającą daleko poza granice Śląska. Zamiast piwnicy świdnickiej, w ratuszu od kilku już lat piwo serwuje John Bull Pub.

Franciszek KOSMA

NOWOŚCI TYGODNIA

Zygmunt Krzak, **Megaloty świata**, Ossolineum, Wrocław, 2001, wyd. I, s. 557.

Wśród śladów zamierzających kultur i cywilizacji megaloty - obok piramid - należą do zjawisk najbardziej intrygujących. Jest to ogólnoswiatowy styl architektoniczny, wyrażający dawne formy religii kultu przodków, „przejawiający się w monumentalnych, prostych i surowych budowach, głównie grobowych, ale także świątynnych i ceremonialnych. Składają się na nie charakterystyczne struktury kamiennie i kamienno-żelazne. Praca ma ambicje monograficzne: rekonstruuje znane budowle na różnych kontynentach. Najważniejsze wszak to próba odpowiedzi na pytanie: czemu przypisać wględną jednolitość tych form, obecnych w najodleglejszych zakątkach świata? Jak się zdaje, we wnioskach swych autor trochę się jednak zagalopował. W ostatnich zdaniach swej książki zwraca uwagę na podobieństwo megalitów i pojazdów UFO, co prowadzi go do - rzuczonego w ostatnim zdaniu - wniosku, iż „oprócz Ziemi współtwórcami megalitów byli ufonauci” (!!!). Jak na pracę o ambiach naukowych - zbyt beztroška to konkluzja, teza rzucona bez dowodów i jakichkolwiek prób falsyfikacji.



Marianna G. Świądouchowska, **Katecheci i frustaci**, Wydawnictwo Literackie, Kraków, 2001, wyd. I, s. 347.

Książka-zart, powstała w kręgu krakowskiej neo-post-bohemy. Tajemnicza „muza poetów, pisarzy i wszelkiej maści niedoszłych artystów, którzy na jej pełnej i zmysłowej piersi wyplakali swoje kleski”, otóż ta muza - jak podaje ulotka promocyjna książki - pisać swą powieść, „siadała przy maszynie marki Mercedes, obficie korzystając z licznych opowieści Grzegorza Dyducha i Marcina Świątlickiego - dwóch dandyśmów szukających w jej ramionach ukocenia i zwierzęcej, brutalnej miłości...” Tak się przypadkowo składa, że nazwisko autorki stanowi kontaminację nazwisk owych dwu dandyśmów z zespołu Świątliki. Ale to drobiazg: powieść jest z kluczem i dopiero rozszyfrowywanie bohaterów stanowi nie lada gratkę dla wtajemniczonych.

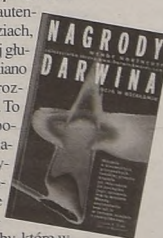
Próbka tekstu: „Odkurzac stół się niezbędnym elementem. To był dopiero trzeci wspólny czarek, ale bez odkurzacza nie mogli się już obyć. Gasił światła i po omacku, jak za pierwszym razem, szukali gniazdzka. Elektryczny świst przechodził po chwili w monotonne buczenie. Oni też buczeli monotonnie...”

Na załączonej płycie CD nagrano próbkę ze Świątlikami.



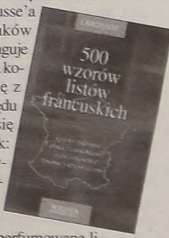
Wendy Northcutt, **Nagrody Darwina**, Ewolucja w działaniu, W.A.B., Warszawa, wyd. I, s. 312.

Książka gromadzi autentyczne historyjki o ludziach, którzy w wyniku swojej głupoty (jej łagodniejsze miano to „brak zdrowego rozsądku”) ponieśli śmierć. To nakazuje niejaki powściągliwość w określaniu jej „zabawną”. Przyznawanej tym „bohaterom” nagrodzie patronuje Darwin, ponieważ chodzi tu o osoby, które w wyniku porażającego braku przystosowania do życia wśród ludzi okazały się ślepyimi zaułkami ewolucji „homo sapiens”, zatem przyczyniły się do poprawy ogólnego bilansu genów ludzkości. Są wśród nich świętej (?) pamięci osobnicy, jak ów terrorysta, który wysłał bombę pocztą, lecz nakleił za mało znaczków. Gdy pocztą mu przesyłkę zwróciła, otworzył ją...



500 wzorów listów francuskich (Larousse), Wiedza Powszechna, Warszawa, 2001, wyd. I, s. 432.

Nowa pozycja Larousse'a adaptowana do warunków polskich. Na uwagę zasługuje rozdział wstępny: Sztuka korespondencji; warto się z nim zapoznać, bez względu na to, w jakim języku się pisze list. Rady takie jak: lepiej napisać na maszynie (komputerze, wielkość czcionki 10-12 pkt), lecz bez skreśleń, niż ręcznie, ale z błędami; perfumowane listy są w złym guście; podpisujemy zawsze własnoręcznie; PS lepiej unikać itd. - przydadzą się wielu, wszak epistolografia jest sztuką zapomnianą. Wzory listów umieszczono w czterech rozdziałach: sprawy rodzinne, praca i zatrudnienie, życie codzienne, finanse i ubezpieczenia.



WZNOWIENIA
Stanisław P. Kaczmarski, **Testy z języka angielskiego 1 (z kluczem)**, Egzamin maturalny, na wyższe uczelnie, First Certificate, Wiedza Powszechna, Warszawa, 2001, wyd. II, s. 131.

Marian SZCZUREK

CZWARTA RUNDA

Żart afery wart!

I. Mirosław Kalita - piłkarz dopiero raczkującego w pierwszoligowym towarzystwie Fagenu Radosko - przed jego meczem ze Śląskiem Wrocław rozgała się jak stara baba. Chłapała do ogólnopolskiej gazety, zapewne ze świadomością, że będzie to masowo opublikowane, że on i jego koledzy chętnie przyjmą od chorzowskiego Ruchu 150 tysięcy złotych, tytułem umotywowania do zwycięskiej gry właśnie z drużyną wrocławską. Dlaczego Ruch miałby posmarować piłkarzy z Radoska? Porażka Śląska, przy choćby remisie chorzowian z Amiką Wronki, dałaby właśnie chorzowianom awans do grona ośmiu zespołów, które teraz walczyć będą o mistrzostwo Polski. Ofertę Kality, odważnego rzecznika interesów graczy Fagenu, prezes Ruchu zbył - też publicznie - stwierdzeniem: „Organizacyjnie zrobimy wszystko, żeby awansować”.

Także się stało. Fageng zwyciężył Śląsk po голу z rzutu karnego. Ruch - choć nie można napisać, że jednocześnie - zremisował z Amiką nawet po dwóch golach z rzutów karnych.

II. I zrobił się smród. Wprawdzie Polski Związek Piłki Nożnej zaordynował, żeby wszystkie mecze ostatniej serii eliminacyjnej rozpoczęły się o tej samej godzinie, ale nie nakazał, aby także o tej samej porze się kończyły. Kiedy więc w Radosku było już po meczu przegranym 0-1 przez Śląsk, w Chorzowie w najlepsze grano. Wrocławianie mogli więc sobie nawet na własne oczy obejrzeć w telewizji, jak się ich wykołowego.

Jak do tego doszło? Oczywiście, kiedy sędzia gwizdał przed szatniami stadionu w Chorzowie, wzywając piłkarzy do rozpoczęcia po przerwie drugiej części meczu, posłuchali go gracie Amiki. Chorzowianie postarali się usłyszeć dopiero trzeci gwizdanie ponaglenie. Po pauzie zawody w Chorzowie rozpoczęły się zatem z pięciominutowym opóźnieniem. Kiedy więc nadeszła wieść z Radoska o porażce Śląska - przed Ruchem było jeszcze co najmniej pięć minut na poprawienie niekorzystnego wyniku 1-2. Na dodatek arbiter zdecydował o przedłużeniu spotkania o trzy minuty. Drugi w tym spotkaniu rzut karny dla gospodarzy poddyktował jednak nawet po upływie i tych dodatkowych 180 sekund, bo w 95. minucie. A po strzeleniu wyrównującej bramki dla chorzowian, sędzia zakończył mecz awansując Ruch, a pogrążając Śląsk.

III. Mirosław Kalita, przerażony aferą, tłumaczy się teraz, że... żartował. Prezes wrocławskiego klubu mówi z kolei, że obecnie doskonale rozumie znaczenie zapewnienia prezesa Ruchu, że ten „organizacyjnie zrobi wszystko, żeby awansować”. Z kolei dyrektor Departamentu Rozgrywek PZPN oświadcza, że „sędzia meczu Ruchu z Amiką mógł przedłużyć spotkanie o tyle, o ile mu się spodoba”.

Właśnie, czy i o ile sędzia może przedłużyć grę ponad regulaminowych 45 lub 90 minut? Jedna ze „szkół” dowodzi, iż tylko o 10 procent czasu połowy albo całego meczu, czyli łącznie o 9 minut.

Z bogatej praktyki wiadomo, że - niestety - właściwie dyrektor PZPN-owskiego Departamentu Rozgrywek mówi prawdę i tylko prawdę. Jeden z opolskich sędziów przedłużył kiedyś drugą część A-klasowego meczu o 17 minut, po to, aby wreszcie podyktować „jedenastkę” na korzyść swoich faworytów, a protestujących przeciwko niej poszkodowanych wyrzucił z boiska i zdekompletować ich zespół dla celów walkowerowych.

Inny z kolei, także opolski, arbiter, na pytanie zawodnika zespołu jeszcze wygrywającego, jak długo będzie przedłużał mecz, z czarującym uśmiechem odparł, że do skutku, po czym docieklawego szarmancko i z wdziękiem, podobnie jak wcześniej jego dwóch kolegów, wyrzucił z boiska za krytykę orzeczeń sędziowskich.

No i grano do skutku, a więc do „zwycięstwa” faworytów sędziowego... **Juliusz STECKI**

Z MONITORA KOREKTORA

O akcencikach, daszkach i wężykach

Ponieważ chciałbym zachęcić Czytelników tej rubryki do wzięcia udziału w konkursie o zaszczytny tytuł mistrza polskiej ortografii (25 listopada w Katowicach), zaś teksty tam dyktowane - dla profesjonalistów - pełne są dziwacznych wyrazów i straszliwych pułapek, dzisiejszy „Monitor” dedykuję opolskim kandydatom na mistrzów i poświęcamy kwestiom trudnym i bardzo trudnym.

Bileciki à 20 złotych za sztukę, à propos slonia, à la James Bond, vis-à-vis, déjà vu, voilà, Anders Jöns Ångström, Å (= angstrom, jednostka fizyczna), São Paulo, François Villon, exposé, tournée, fin de siècle, André Ampère, Camille Saint-Saëns, Sandor Petöfi, ragoût, tête-à-tête, Luis Buñuel, Malmö, Friedrich Dürrenmatt, Düsseldorf...

- wszystkie wymienione tu obco brzmiące wyrazy, a także setki podobnych, figurują w „Nowym słowniku ortograficznym PWN”, a więc - zgodnie z regulaminem konkursu



Owe akcenciki, daszki i wężyki, a także kreseczki, kropczki, kółeczka i ogonki, zwane uczenie znakami diakrytycznymi, dodawane do „normalnych”, znanych wszystkim łacińskich liter, spotykane w licznych wyrazach obcych i nazwach własnych, przypominają mnóstwo kropi i kłódek uczestników Katowickich Dyktand.

- mogą się pojawić w dyktowanym w Katowicach tekście. I nie wolno ich zapisać w innej formie niż w tej, oryginalnej, z tymi nietypowymi literami, jako że słownik ów nie przewiduje wersji alternatywnych. Znaki diakrytyczne istnieją nie tylko w specyficznych dla Polaków *ç, é, ê, ñ, ô, ó, š, ž, ž, ž*, lecz także w innych narodowych odmianach alfabetu łacińskiego. Warto zatem poznać i zapamiętać:

à, á, â, ã, ä, å, æ, ç, ĉ, ċ, ĕ, ě, ê, ë, ì, î, ï, ð, ñ, ò, ó, ô, õ, ö, ù, ü, ý, ž

i jeszcze parę innych dziwnych, a jednak europejskich liter.

Zasady pisowni terminów obcojęzycznych i obcych nazw własnych są bardzo skomplikowane - przyznają to wszyscy autorzy słowników, także wyżej wspomnianego PWN-owskiego. Zależą one od zwyczajów językowych, tj. stopnia przyswojenia (co jest oczywiście rzeczą niewymierną i zawsze dyskusyjną), od pochodzenia danego pojęcia oraz - w związku z tym - decyzji o pozostawieniu formy oryginalnej albo transkrypcji bądź transliteracji. Z braku miejsca nie będziemy się tu zajmować definiowaniem tych czynności, w każdym razie od uczestników Dyktanda, a zwłaszcza fi-

nalistów, niestety, oczekuje się gruntownej ich znajomości.

W skrócie można by rzec, iż w pracach naukowych, ale i w innych starannych publikacjach powinno się zachowywać znaki diakrytyczne stosowane w narodowych wersjach łacinki. W tekstach mniej oficjalnych, zwłaszcza gdy nie dysponujemy odpowiednimi znakami, daszki, wężyki itp. możemy pominąć lub owe egzotyczne litery spolszczyć. Decyzja należy do autora (lub wydawcy): traktować swoje dzieło bardziej czy mniej poważnie, z większą czy mniejszą estymą tudzież dbałością o szczegóły. Niestety, czasami o wyborze tym przesądzą względy techniczne - bywa mianowicie, że niedoskonały program lub sieć komputerowa nie rozpoznają albo wręcz zniekształcają obcojęzyczne znaki, dlatego (choćby w gazecie, nie tylko naszej) bezpieczniej jest napisać na przykład o liderze hiszpańskiej ekstraklasy futbolowej *Deportivo La Coruna* niż - tak jak być powinno - z wężymkiem nad n. Jednak to jest zmartwienie dziennikarzy, korektorów, redakcyj i drukarni, nie zaś dyktandowiczów, których rekopisy muszą być bezkompromisowo perfekcyjne.

Krzysztof SZYMCHYK

POGOTOWIE LITERACKIE JACKA PODSIADŁY

Coraz lepiej

List: „Przesyłam trzeci już wydaną własnymi siłami tomik. Kto wie, czy nie ostatni. Czas się zmieniają, trzeba gonić, zarabiać te bardzo średnie (czyt. psie) pieniądze. (...) Ponieważ nie zanosi się, bym w najbliższym czasie coś spłodził, na pożegnanie niejako ten właśnie tomik zrobiłem w pracy bez niczyjej pomocy, jak również bez wiedzy i zgody Zarządu...”

Proszę o obiektywną, aczkolwiek miłą dla oczu mch, recenzję. Z umiagami - Bebechowały Rulonowiec i O'Harysta STYROPIAN M-20.

P.S. Pierwszego O'Hare przesyłałem dopiero po recenzji w NTO. I warto było”.

Panie Styropianie. Nawet parę lat przerwy w pisaniu nikomu jeszcze nie zaszkodziło, ale może jednak jeszcze Pan coś kiedyś ten tego? Idzie Panu coraz lepiej, a jesteś Pan pniekąd wychowankiem mojego „Pogotowia...”. Na własnym łonie żem Pana hodował. Jak najlepsi się wykruszą, to co: same grafomany mi zostana? Może Zarząd da Panu podwyżkę? Może znajdzie Pan lekka i dobrze płatną robotę? A tolototka Pan próbował? Bo ja Panu styropium nie ufunduję, mimo żeś Pan mógł hodowanie.

Już tytuły Styropianowych wierszy są zachęcające. Np. „Teraz żądam smutku” albo „Wszystko mi jedno, ale moja nowa dziewczyna jest chyba podobna do starej”. Na końcu tego drugiego sprytna tautologia: Dwie krople wody / jak dwie krople wody. Sporo fajnych pomysłów. Wśród nich wykreowanie powracającej bohaterki tej liryki, niejaki



Teraz tylko uwalniać się od wpływów innych poetów. Nawet jeśli prowadzi się z nimi dialog, a nie naśladuje, lepiej zdać się na własny język. W którym i tak na zawsze się odcisnie to, czego się człowiek nacytał. No i unikać wierszy o niczym, że tam jakaś kobieta miała ładne piersi i że podmiot liryczny ssal jedną z nich, to jeszcze nie jest poezja. A przecież Styropek, jako bystry obserwator rzeczywistości i własnych w niej przgód, potrafi z niej zacytować bardziej wymowne urywki. Że na przykład kobieta mu powiedziała: Od bicia twojego serca będę miała siniaki na łopatkę (to w ogóle fajny tekst, ale siniaki, panie Styropianie, raczej znikają, niż się goją).

Oli Partyki, która jeśli pojawia się w wierszu, to po to, żeby powiedzieć „Było wymśnienie”. Coraz mniej kiksów. I nawet ten najboleśniejszy z nich, gramatyczny (choć będzie bardziej widowiskowo / jeśli zdarzyłoby się to noca), nie jest taki znów straszny. Teraz tylko sugerowałbym, żeby próbować się uwalniać od wpływów innych poetów. Nawet jeśli prowadzi się z nimi dialog, a nie naśladuje, lepiej zdać się na własny język. W którym i tak na zawsze się odcisnie to, czego się człowiek nacytał. No i unikać wierszy o niczym, że tam jakaś kobieta miała ładne piersi i że podmiot liryczny ssal jedną z nich, to jeszcze nie jest poezja. A przecież Styropek, jako bystry obserwator rzeczywistości i własnych w niej przgód, potrafi z niej zacytować bardziej wymowne urywki. Że na przykład kobieta mu powiedziała: Od bicia twojego serca będę miała siniaki na łopatkę (to w ogóle fajny tekst, ale siniaki, panie Styropianie, raczej znikają, niż się goją).

A teraz ogłaszam alarm dla miast Opola. Szczególnie dla kobiet. Szczególnie tych, co mieszkają w centrum. Styropian straszy bowiem w jednym z tekstów:

Któręgo dnia młodzianką i samotną różę kupię dla Pani w centrum Opola. Wtedy powiem: Proszę to przyjąć. Wtedy powiem: To jest niczym Znak, że dom, ogród i psa chcę mieć z Panią,

że chcę mieć z Panią syna i córcejkę, że wszystko, co już mam i co mi będzie jeszcze chcę mieć z Panią. A Pani się wtedy zgodzi, a Pani się wtedy zgodzi, a Pani się wtedy zgodzi.

Ładne, co? I jeszcze bardzo mi się podoba, kiedy autor wykorzystuje w nieonych, bo humanistycznych celach, realia technicznozwanej współczesności. Dzieje się tak w wierszu „Witamy w sieci”, a to przyjazne powitanie rychło okazuje się złowrogim wyrokem:

Zacieśniają się wokół mnie: telefon bezprzewodowy, telefon komórkowy, karta bankomatowa, skrzynka e-mailowa, telewizja kablowa, kuchenka mikrofalowa, komputer pokładowy. Podkłada się, ale bardzo powoli.

No i skąd poeta ma brać poezję, kiedy w głowie ledwie się mieszczą wszystkie piny i te tam kody dostępu? Kiedy komputery pełają mu w papierze wciąż nowe bajery? Znakiem kapitulacji Styropiana jest i to, że w odrębnym pisanym liście wyrysował „smileśa” vel emotikon, kiedy mógł narysować zwykłą, uśmiechniętą buzię w pozycji werdykalnej, nie horyzontalnej. Proszę się nie poddawać.

ŻYCZLIWY

DZIKI ZACHÓD

Sztuka spod zlewozmywaka

Jeden z bohaterów Molirowskiej komedii „Mieszczanin szlachcicem” dowiedział się pewnego dnia ku swemu osłupieniu, że przez całe życie wysławiał się prozą. A jemu, poczcicowci, wydało się, że tylko gada - tak po prostu.

W podobny sposób za pośrednictwem warszawskiej „Trybuny” (już bez „Ludu”, choć równie propagandowo zapiekłej) dowiedziałem się kilka dni temu, że jestem artystą. Konkretnie - artystą plastykiem. A jeszcze konkretniej - nowoczesnym artystą plastykiem.

Otóż gazeta opisała perypetie jednego z najlepiej znanych (co należy odczytywać: najlepiej opłacanych) artystów brytyjskich Damiana Hirsta. Onże wystawiał w prestiżowym londyńskim Mayfair swą kompozycję „Bez tytułu” (jakiż nowoczesny artysta kłopotaby się wymyśleniem tytułu dla swego dzieła??), która miała przedstawiać nieporządek w pracowni artysty. W skład kompozycji wchodziły puste butelki, popielniczki z niedopalkami, wyciśnięte tubki po farbach, kleju, zapalki, nożyczki i tym podobne śmieci, których staranne zaaranżowanie miało nosić w sobie głęboki kulturowy sens, jakiego wytu-



Nie potrafię tylko znaleźć artystycznego uzasadnienia dla talerza z resztkami bigosu, jaki trzy dni temu zostawił tu red. Mirosław Olszewski. Byłby to tak zwany akcent polski w owym cywilizacyjnym rozgardzisku skomponowanym pieczołowicie przeze mnie - Artystę przez duże już „A”?

maczyć się nie podejmuję, zostawiając to walkonom z hermetycznej kasty krytyków sztuki.

Cały ten zgromadzony przez Hirsta burdel wyładował jednak za sprawą sumiennej sprzątaczkę w kubie na śmieci. No cóż, kobiecina pewnie nie czuje ducha nowoczesnej plastyki, a w domu wieszka sobie na ścianie kiczowate landszafty ze szkockim krajobrazem okraszonym postacią faceta w spodnicy z kobzą na ramieniu. Sympatycy Hirsta próbowali odzyskać dzieło dla światowego dziedzictwa, dozywając z kubła kolejne składniki kompozycji, ale ponoć to już nie było to. Raz zdekomponowane dzieło nowoczesnego plastyka jest jak rasowy szwajcarski zegarek - zamoczony w wodzie jest już potem do wyrzucenia.

Felieton ten piszę pod koniec redakcyjnej dniówki, więc od porannej wizyty pani sprzątaczkę zaszyły już w moim pokoju pewne zmiany. Popatrzyj teraz radośnie na niedossany landrynek rzucony niedbale do popielniczki: jakże metafizycznie oblepił się on brudem; wygląda pośród pełtów niczym diament w popiele. Na podłodze zgnieciona puszka po coli - symbol przemijania i jednorazowości rzeczy. Przeczytane gazety, tu i ówdzie naddarte, zaścielają wykładzinę

- niczym dywan wiadomości złego i dobrego. Sama wykładzina poplamiona piwem i wiśniowym likierem - które są jak ślady z przeszłości, konkretnie z interregnum redakcyjnego, czyli bezkrólewia, kiedy to jeden naczelny odszedł był, a drugi nie nadszedł jeszcze, więc w firmie można było to i owo. Bardzo traumatyczne są to ślady... Na biurku sterta naderwanych karteluchów, pobazgranych dyskieci, rozprostowanych spinaczy (trzeba czymś dłużyć w zębach z nudów, no nie?), zużytych pisaków, które zupełnie jak za komunę - wypisują się po jednym dniu, ale wcześniej plamią dłonie i koszule. To wszystko wala się niczym śmietnik pomysłów, idei, informacji itp. Nie potrafię tylko znaleźć artystycznego uzasadnienia dla talerza z resztkami bigosu, jaki trzy dni temu zostawił tu red. Mirosław Olszewski. Byłby to tak zwany akcent polski w owym cywilizacyjnym rozgardzisku skomponowanym pieczołowicie przeze mnie - Artystę przez duże już „A”?

Muszę zapytać o to kogós z działu kultury.

Ale najlepsze dzieła i tak tworzę w domu. Tam, w szafce pod zlewozmywakiem, to się dopiero wykuwa Sztuka.

Zbigniew GORNAK

UCZUCIA MIESZANE

Wszystko przez te lumpeksy?

Problemy lumpeksów powraca w mediach co kilka miesięcy. Sprawa ucichnie, po to, by znów powrócić. Kiedy? Gdy kilka osób dyskutuje w telewizji, jak naprawić naszą gospodarkę.

Słyszałam już taki argument, że to przez lumpeksy nasz przemysł lekki właściwie przestał istnieć. Teraz usłyszałam, że sprzedaż używanej odzieży zagrożą naszemu handlowi. Już więc komus przychodzi pomysł, by zakazać takiego procederu od nowego roku.

Na przykładzie małego dolnośląskiego miasteczka mogę powiedzieć, że istotnie, w ostatnich miesiącach zniknęło z pola widzenia kilka odzieżowych butików, a ich miejsce zajęły punkty sprzedaży starych rzeczy. Sadząc po liczbie wychodzących i wchodzących klientów, interes kwitnie.

W małych miasteczkach zakupy w „szmatek” stały się sposobem spędzania czasu. Ludzi nie stać na żadną inną rozrywkę, więc przejeżdżają one rolę towarzyskich klubów osiedlowych. Można się spotkać, wspólnie poszukiwać „perełek”, czyli rzeczy nowych, które znalazły się tam dlatego, że zbyt długo wisiły w sklepie i nazbyt często były macane przez klientów. W ciuchach można grzebać, przebierać, wymieniać je i brać „na kreche”.

Jeśli się jednak komus wydaje, że ich likwidacja przyniosłaby olbrzymie korzyści osobom handlującym odzieżą „spod igły” - to się bardzo myli. Nie przyjdą, nawet wtedy, gdy stworzy im się takie same warunki zakupów - pozwoli mieszkać w stertach i z opóźnieniem płacić.

Wraz z pojawianiem się coraz większej liczby sklepików z napisem „Tani ciuszek”, w miasteczku znikały szklady ostatnich firm i spółdzielni, w których mieszkańcy mogli znaleźć pracę.

Jeśli im handlowcy proponują nowe ciuchy na kilogramy, po takiej samej cenie - to czemu nie. Na zakupy po cenach „normalnych” tych ludzi nie będzie stać. Ponieważ w czymś jednak będą musieli chodzić, przypuszczalnie zaczęta powstawać w bezrobotnych miasteczkach rzadko już spotykane komisy. Ludzie będą przynosić do nich odzież jeszcze dobrą, z której „wyrosli”, i wymieniać na „perełki”, które przyniosli ktoś inny... A do sklepu i tak nie pójdą. Bo i z czym...

Lina SZEJNER



Wraz z pojawianiem się coraz większej liczby sklepików z napisem „Tani ciuszek”, w miasteczku znikały szklady ostatnich firm i spółdzielni, w których mieszkańcy mogli znaleźć pracę.

RING WOLNY

Przegryźcie im gardła

Oto lider NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski uprzedził, że związek nie poprze proponowanych zmian w podatkach. Jak znam życie, w ślad za taką deklaracją pójdzie ogień propagandowy skierowany w stronę obecnego, lewicowego rządu. Będzie gładzenie w stylu: macie swoich komuchów - zawsze orzynałi ludzi i teraz to samo robia. Podniesie się wrzawa ideolo: snute będą przypuszczenia, że niniejszym lewica realizuje „drugi etap” planu Sachsa i eurokratów, zmierzający do biologicznego wyniszczenia narodu. Nie wykluczam, że w obronie Ojczyzny zabrzmią dzwony w niektórych kościołach, może sam Krzaklewski odgrzeje swój niedawny pomysł intryzacji Chrystusa Króla - jak wtedy, gdy usiłował tą metodą salwować Polskę przed „bolszewickim najazdem”, czyli nową konstytucją.

Prawica elegancka będzie ustami swych prominentów grymasić na te modły, że zmieniając - a w gruncie rzeczy podwyższając - podatki, lewica



Monopol na prezentowanie pracy zawłaszczyla sobie waska grupa polityków, uodporniona na krytykę, niezmiennie z siebie zadowolona i bez krepacji, co rusz starająca się sięgnąć po władzę.

wyhamowuje rozwój. Grzebie nadzieje na rozpędzenie gospodarki, zwiększa rolę państwa kosztem obywatela, co prawicie tym bardziej mierzi, że do jej kanonu należy hasło: im lepiej obywatelom, tym lepiej państwu - nie odwrotnie.

Jak pocałunek kobry objawia się też tej koalicji spodziewane pochwały ze strony banków europejskich za wojnę z deficytem budżetowym, a jeśli - co byłoby wręcz gwoździem do trumny - wypnie się to jakiemuś oficjelowi z Deutsche Bank, Miller i jego ekipa mają przechrztać. Na corocznym faszystowskim sabacie na Górze św. Anny 3 maja płaćć będą nie tylko flagi UE, ale i kukły Millerowego gabinetu.

Wyjaśnię teraz, że gdy lewica zbiera szturchańce i syczy kopana po kostkach, to ja się perwersyjnie cieszę. Bo nie lubię lewicy, a że żyję nie dzięki niej w wolnym kraju, tym chętniej sobie z wolności korzystam. Jeśli jednak widzę i słyszę hucpe, która ma udawać walkę polityczną z tą lewicą,

to mi się w bebeczach przewraca, a nuda ogarnia tak potężna, że „Pan Tadeusz” przy tym to betka. Nie umiem bowiem bez zniecierpliwienia oglądać i słuchać ludzi, których wyborcy niedawno wyrzucili z pracy, gdy dziś mądrzą się, puszą i usiłują sprawić wrażenie wzorowi narodzonych.

Elokwentne tyraady sejmowe Rokity wywołują moje zniecierpliwienie, na widok Krzaklewskiego nie umiem zachować powagi, nie jestem kobietą, by zachwycać się Olechowskim czy Tuskiem, a braci Kaczyńskich słucham nie od wczoraj, więc umówmy się...

Siła lewicy jest pozorna, bowiem żywi się i pasie koszmarami, jaki tworzą zbiorowo prawicowe elity. Póki młode wilki z prawej strony nie po przegryzają gardel swoim tyłom wiecznym, co nudnym liderom, prawica będzie się kompromitować ciągłym udawaniem, że nie z tego świata pochodzi, a przyrodzona jej wyższość moralna usprawiedliwia każdą głupotę.

Mirosław OLSZEWSKI



POD RUINAMI WORLD TRADE CENTER ZGINĘŁO 400 NOWOJORSKICH STRAŻAKÓW. CO MÓWIĄ O ŚMIERCI NA SŁUŻBIE ST

PALNY FACH

11 września po południu strażak Zygmunt Bawoł miał wolne, wyciągnął się na kanapie i oglądał seriale Polsatu. Jakoś po 15.00 do domu wpadł kuzyn: - Co ty oglądasz, przetączy na inny program, na jakim ty świecie żyjesz!

Bawoł z kuzynem siedzieli przed telewizorem, nie mogli oderwać oczu, palili papierosa za papierosem. W tym czasie w Nowym Jorku była 9.00 rano. Strażacy podjeżdżali pod płonące wieżowce, pośpiesznie się spowiadali u kapelana George Rogersa, potem wbiegali na górę płonącego wieżowca.

- Pamiętam pierwszą myśl: mają przewalone... - mówi Bawoł. - Bałem się, że wielu ich się tam popali, ale nie myślałem, że dojdzie do takiej katastrofy, że te wieże runą!

Dowódca zmiany, aspirant sztabowy Wojciech Hamerski: 40 lat, żona, trzy córki. 11 września też miał wolne. Od początku śledził nowojorski dramat na TVN, obdzwaniał kolegów - strażaków. Hamerski nie ukrywa, że patrząc w telewizor układał w głowie plan akcji.

- To się ma we krwi, jestem dowódcą, od mojej decyzji zależy, czy pośle chłopaków na śmierć - mówi. - W Nowym Jorku bym się nie zawahał, sam bym biegł na górę. Tam nikt nie mógł przewidzieć, że wieżowce polecą. Tym bardziej, że ich konstrukcje były obliczone na wytrzymanie wielkiego ognia, miały dziesiątki zabezpieczeń.

Do straży marsz

Janusz Głowacki, znany polski pisarz mieszkający w Nowym Jorku, opisał w jednej z gazet scenkę, której był

świadkiem kilka dni po zamachu. Popijał Głowacki kawkę w restauracyjnym ogródku. Kilka stolików obok siedział aktor Harrison Ford. W normalnej sytuacji ludzie prosiłby gwiazdora o autograf, biegli do sklepiku po jednorazowy aparat, pstrykali zdjęcia. Tym razem nikt się Fordem nie podniecał. Za to gdy zza rogu wyłonił się strażak wóz, wszyscy (łącznie z aktorem) wstali i zaczęli bić brawo.

- W Nowym Jorku miał miejsce niewyobrażalny dramat, również naszej strażackiej braci - mówi brygadier Karol Stepień, komendant wojewódzkiej straży pożarnej w Opolu. - Nigdy wcześniej w historii nie było porównywalnej katastrofy, w której zginęłoby tylu strażaków. Reakcje nowojorczyków są zrozumiałe. To podziękowanie za oddanie życia, ale też wdzięczność za heroiczną postawę już po wypadku, kiedy po kilkadziesiąt godzin, bez chwili snu, ratowali uwieczonych pod gruzami.

W Polsce pracuje 30 tysięcy zawodowych strażaków, ochotników jest aż 700 tysięcy (przewodzi im były premier Waldemar Pawlak). Od wielu lat straż pożarna cieszy się największym uznaniem Polaków. W rankingach stała na pierwszym miejscu, daleko przed innymi „służebnymi” zawodami: przed policją i lekarzami.

- Te sympatie czuje się na każdym kroku, z roku na rok większą - mówi Wojciech Hamerski. - Ludzie widzą, że strażak to już nie jest zwykły si-

kawkowy, ale że to ratownik od wszystkich.

Cena głupoty

Strażakom z roku na rok przybywa zadań: ratownictwo wodne, chemiczne, drogowe, ekologiczne, wysokościowe. Wystarczy, że kot wejdzie na drzewo albo na działkę wygłębną się szerszenie - ludzie kręca: „998”.

Hamerski: - Znajomy śmieje się, że niedługo będziemy do porodów jeździć.

Ostatnio opolskie strażacy odczuwają skutki globalizmu, a raczej globalnej głupoty. Od czasu kiedy dziennikarz pracujący na Florydzie otworzył kopertę z bakteriami węgla, oni podjęli na Opolszczyźnie 16 podobnych kopert, zawierających mękę ziemniaczaną i cukier puder. Mówią „podjęli”, a nie prościej: wzięli, zabrali, bo do takiej koperty podchodzi się jak do odbezpieczonego granatu.

- Instrukcje przysyła z centrali - mówi st. kapitan Jerzy Mędrzycki. - Jadąc na miejsce, domyślamy się, że to kolejny głupi żart. Ale wszystkie czynności musimy wykonać z pełnym nabożeństwem. A to zajmuje nam masę czasu i kosztuje kosztowne pieniądze.

Starszy aspirant Bawoł kilka dni temu osobiście podejmował list z niby-wąglikiem. Nie czuł wtedy strachu, lecz wielką złość.

- Wiedziałem, że jadę do żartu - mówi. - Że przez jakiegoś debila będę



Aspirant sztabowy Wojciech Hamerski miał poparzoną głowę i ręce.

się za chwilę gotował w ciężkim i niewygodnym kombinezonie. Potem będą mnie przyskać, odkażać, a kombinezon pojedzie na specjalistyczne badania do Bytomia. I za te całe hece zapłaci podatnik.

Żarty wąglikowe są bardziej uciążliwą odmianą plag, z którą strażacy i policjanci zmagają się od dawna. W tym roku na Opolszczyźnie było już 80 „alarmów bombowych” (kilka dni temu ewakuowano opolski dworzec). Opolskie media umówiły się, że nie będą na bieżąco informować o bombowych telefonach, by nie dostarczać psychopatom satysfakcji. Wariaci jednak nie przestali dzwonić.

Najbardziej dramatyczna sytuacja była na początku roku, kiedy bomba miała wybuchnąć w szpitalu na Witosa - mówi kapitan Mędrzycki. - Dyrektor szpitala powiedział nam, że ewakuacji pięć osób nie przeżyje. Mimo tego, przygotowano dla chorych miejsca w szpitalach całego województwa. Szpital udało się jednak przeszukać w obecności chorych. Pamiętam, że na oddziale dziecięcym mówiliśmy wystraszonemu maluchom, że sprawdzamy porządek w szafkach...

Mieliśmy swoje piekło

Lato 1992 roku było wyjątkowo upalne. Słońce grzało od maja, deszczu jak na lekarstwo. „Palne lato” - tak zwykli mówić strażacy. Do połowy sierpnia w Nadleśnictwie Kędzierzyn-Koźle wykryto i ugaszono w zarodku 61 pożarów. 26 sierpnia pod Kuźnią Raciborską wybuchnął ten najgroźniejszy. 9 tysięcy hektarów lasu paliło się przez cztery dni, w akcji uczestniczyło kilka tysięcy strażaków z całej Polski południowej.

- Zginęło dwóch kolegów, ale wtedy każdy z nas mógł być na ich miejscu - mówi aspirant Hamerski. - Pamiętam, jak wracaliśmy z akcji po wodę, byli-



Dzwonek na alarm: jeszcze nie wiedzą, czy

śmy akurat na małej polance. Wtedy wozie poszła opona. Zmienił się runek wiatru i ogień parł na nas. Widując takie niebezpieczeństwo, stawiliśmy w wozie tysiąc litrów w I ta reszka wody nas uratowała.

Kapitan Paweł Kuźniał miał wtedy lata, pożar pod Kuźnią był jedną z pierwszych akcji.

- Ogień robił, co chciał, co chciał, zmieniał kierunek, pamiętam, że siliśmy porzucić sprzęt w lesie i ukać - opowiada. - Ja uciekłem szybko, kolega znalazł się w tunelu ognia, gnąc, zasłaniał twarz ręką. Uszedł, ale miał zwęgloną rękę i te menty twarzy, których nie mógł osłać.

Nie zdążył wybiec z lasu Adam Malinowski, 33-letni strażak, członek Ochotniczej Straży Pożarnej, „Kłonica”.

- Wasz żal jest żalem całej Pol-

mówił na jego pogrzebie Lech Wa-

ówczesny prezydent.

Po co nam psycholog!

Rudolf Guliani, były burmistrz węgla, po dramacie w ruin World Trade Center zafundował strażakom i ich rodzinom armię psychologów. Aspirant Bawoł pamięta, jakzydent Opola sprowadził do kom-



Tylko co dziesiąty kandydat przechodzi przez sifo testów i badań lekarskich. Strażak to zawód elitarny.

OPOLSCY?



pożar, czy może ściągać koła z drzewa.



Porodów jeszcze nie odbieramy - przyznają strażacy.

psychologa trzy lata temu, po śmierci opolskiego strażaka Stefana Mikulę.
- To była straszna śmierć - wspomina Bawół. - Miałem wtedy zmianę, zabezpieczałem festiwal. Jak usłyszałem przez radio, co się dzieje na Kanale Ulgi, od razu podjechałem. Stefan szukał pod wodą topielca, wir wciągnął go w przepust pod przejściem na Spychalskiego.

Kiedy Bawół i koledzy dowiedzieli się, że prezydent miasta przysłała do jednostki panią psycholog, wszyscy byli wkurzeni:

- Czy nas się ktoś pytał o zdanie, czy my tu pani potrzebujemy? - mówili kobiecie w twarz.

Psycholog poprosiła ich, żeby dali jej 15 minut.

- Wszyscy zebrali się na świetlicy



Na Opolszczyźnie było już 16 „alarmów wąglkowych”. Od lewej: kapitan Paweł Kielar i st. kapitan Jerzy Mędrzycki.

- wspomina aspirant Bawół. - Kobieta mówiła do nas kilkanaście minut, a potem oznajmiła: kto czuje, że nie potrzebuje mojej pomocy, może już wyjść. Na sali zostali wszyscy.

Aspirant Hamerski nigdy nie myślał o zrezygnowaniu ze służby, choć przeszedł zagrożenie życia. Biegał po płonącym lesie pod Kuźnią Raciborską, walczył z wirami podczas „powodzi tysiąclecia”. Jednak życie mógł stracić w bardziej prozaicznych okolicznościach.

- Dostaliśmy informację o zadymieniu w małym warsztaku samochodowym - wspomina. - Właściciel nie powiedział nam, że w środku jest auto. Nastąpił wybuch. Miałem oparzenia drugiego stopnia głowy i ręki. Szczęśliwie trafiłem na dobrych lekarzy.

Każdy chce, nie każdy może

Strażakiem chciałby być każdy mężczyzna, najczęściej w przedszkolu. Potem większość leczy się z tej miłości do kasku i sikawki. Jeśli jakiś młody człowiek chce się zapisać do straży, nie znaczy to, że strażakiem zostanie.

- Skomplikowane badania lekarskie i testy psychologiczne przechodzi co dziesiąty kandydat na strażaka - przypomina komendant wojewódzki Karol Stepień.

Państwowa Straż Pożarna to służba elitarna. Nie ma to jednak przełożenia na zarobki. Strażak „na dzień dobry” nie dostanie więcej jak 700 złotych na rękę. Jego starszy kolega, z doświadczeniem, po latach pracy, może liczyć na 1200-1300 złotych.

- Wielu naszych kolegów żyje na skraju biedy - mówi kapitan Kielar. - Ale o tym się nie mówi, nasze związki nie mają takiej siły przebicia jak policyjne, których pełno w mediach.

Pieniądze są tematem drażliwym, nie tylko dla opolskich strażaków. Tydzień temu doszło w Nowym Jorku do rzeczy niesłychanej. Policja (wysłana przez burmistrza Gulianiego) starła się ze strażakami pracującymi na gruzach World Trade Center. Strażacy chcieli pozostać na miejscu dramatu, dalej przekładać gruz rękami, wyciągać z rumowiska kawałki ciał. Burmistrz uznał, że już wystarczy, że czas na wejście wielkich maszyn. Poszło o pieniądze - w miejskiej kasie zabrakło gotówki na opłacenie kosztownej akcji...

Krzysztof ZYZIK

Fot. Tadeusz KWAŚNIEWSKI



Warta pod krzyżem upamiętniającym śmierć dwóch opolskich strażaków w czasie pożaru lasów pod Kuźnią Raciborską.

REKLAMA

„KOCHAM JUTRO” - płyta 2000
Michał Bajor recital

19 listopada
godz. 19.00.
Teatr im. Jana Kochanowskiego

PATRONAT MEDIALNY
„Nowa Trybuna Opolska”, Radio Opole
Bilety do nabycia w Sklepie Muzycznym CODA (Opole, Rynek)

NOWOŚCI KOSMETYCZNE

Filozofia urody



Litamin „Wellness & Care” - to nazwa serii kosmetyków opartych na aromaterapii, masażach, hydroterapii. Seria składa się aż z 12 kosmetyków, przeznaczonych do kąpieli i mycia ciała. Są to płyny do kąpieli oraz żele pod prysznic, dostosowane do każdego typu skóry i zapewniające różnorodne efekty pielęgnacyjne.

Ujednabiają i wygładzają skórę, zapachem zaś koją nerwy i uspokajają. Kosmetyki zawierają połączenie mleka i miodu - znanej już od czasów królowej Egiptu Kleopatry cudownej mieszanki upiększającej.

Inny koktajl zastosowany w kosmetykach to połączenie witamin i esencji uzyskanych z mleka i brzośkwini - co zapewnia energię na cały dzień i poprawia vitalność skóry.

Ceny kosmetyków wahają się w granicach 8-11 zł.

OD ZMIERZCHU DO RANA

Maseczka z lotosu



Firma MINCER uzupełniła serię Feng Shui o delikatną maszeczkę w żelu. Nowy kosmetyk zawiera wyciąg z lotosu, dzikiego żeń-szenia oraz witaminę C. Ma działanie antystresowe, likwiduje wolne rodniki, poprawia ukrwienie tkanek. Maseczka w żelu stymuluje również odnowę naskórka, dotlenia i wzmacnia naturalną barierę hydrolipidową skóry.

Stosowana na noc, sprawia, że rano skóra jest jedwabiście gładka i dobrze nawilżona. Polecana jest do pielęgnacji każdego typu cery.

Lotos jest świętym kwiatem wyznawców hinduizmu i buddyzmu. Na naszym kontynencie uważano go dawniej za kwiat zapomnienia. Część towarzyszy Odyszeusza po zjedzeniu potraw z tej rośliny straciła pamięć. Lotos odgrywał również ważną rolę w starożytnym Egipcie. Poddani faraonów składali go w ofierze swoim bogom. Wyznawcy hinduizmu twierdzą, że to z kwiatu lotosu narodził się bóg, stwórca i opiekun świata - Brahma. Z kolei wiele wizerunków Buddy przedstawia go siedzącego na kwiecie lotosu. Dla buddystów lotos jest symbolem czystości ducha.

DZIAŁA PRZECZ 24 GODZINY

Puszyste włosy

Wellaflex 24h Fluid to nazwa kosmetyku w spreju, którym spryskiwane są włosy tuż przed modelowaniem ich. Zapewnia on objętość, puszystość oraz łatwość układania fryzury. Włosy stają się też odporne na działanie wilgoci, są elastyczne i łatwo się rozczeszają.

Butelka kosmetyku o pojemności 150 ml wystarczy na 50-70 zastosowań (w zależności od gęstości i długości włosów).

Cena kosmetyku - 20,50 zł.

Bil.



JESIENNE KŁOPOTY Z PAZNOKCIAMI

KLAMRY do prostowania

Zmiana obuwia na jesienno-zimowe może się okazać bardzo bolesna dla naszych stóp.

Ciężkie, pełne buty sprzyjają wystąpieniu wielu kłopotliwych przypadłości. Szczególnie, jeśli chodzimy w kozaczkach o wysokim obcasie i wąskich noskach - wiadomo, takie są teraz modne, no i noga wygląda w nich bardzo zgrabnie.

Jednak takie obuwie sprzyja odnawianiu się jednej z najbardziej dolegliwych przypadłości stóp - wrastających paznokci.

Przychodzi to mnie ostatnio wiele klientek, którym po kilku tygodniach chodzenia w pełnych butach paznokcie - najczęściej u palucha - zaczęły wrastać w boczny brzeg tkanki miękkiej - mówi Kornelia Hończa z opolskiego gabinetu kosmetycznego „Nela”. Przyczyny wystąpienia tego problemu są jednak o wiele bardziej skomplikowane. Paznokcie wrastają w skórę. Tak naprawdę zaczyna się od źle wykonanego pedikuru, urazu mechanicznego paznokcia, nadłamania płytki paznokciowej.

Dużo krzywdy robią sobie dziewczyny, które - sądząc, że okrągła płytka paznokciowa lepiej wygląda - obcinają paznokcie u stóp na okrągło. Taki sposób przycinania także może doprowadzić do „zdziczenia” rosnącej płytki paznokciowej. Płytki nienaturalnie zaokrągla się i wbija w skórę.

Wrastające paznokcie to przypadłość nie tylko bolesna. Doprowadza do podrażnienia skóry. Jeśli rzecz zaniedbamy, może się skończyć ropnym stanem zapalnym.

ŻEŃ-SZEŃ

KORZEŃ o ludzkim kształcie

est cudowną rośliną: ma kształt, w którym można się dopatrzeć podobieństwa do człowieka, a właściwości żeń-szenia koją każdą dolegliwość.

W medycynie najczęściej jest stosowana odmiana żeń-szenia nazywana panax ginseng. Po łacinie - panax oznacza panaceum na wszelkie zło, uniwersalny środek na wszelkie choroby. I taki jest żeń-szeń.

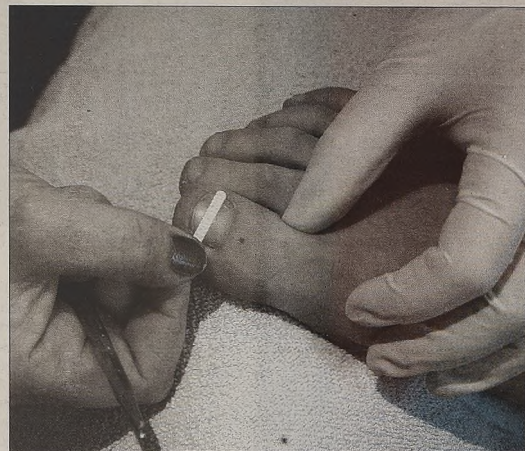
Do Europy żeń-szeń trafił po raz pierwszy w średniowieczu, przewieziony przez arabskiego żeglarza, ale tak naprawdę doceniono jego właściwości w XIII wieku, kiedy na Stary Kontynent ponownie sprowadził ten korzeń Marco Polo.

Właściwie żeń-szeń jest lekiem niemal na wszystko. Zawiera substancje, które pomagają w przetrwaniu silnego stresu i ułatwiają koncentrację. Żeń-szeń pobudza też układ immunologiczny, dzięki czemu wzrasta odporność na infekcje bakteryjne i wirusowe; poza tym przyspiesza proces rekonwalescencji.



KOSMETYCZKA KORNELIA HOŃCZA:

Wrastające paznokcie to przypadłość ludzi młodych, jak i starych. Jeśli zostanie zaniedbana, musi się skończyć interwencją lekarza. Jednak można tego uniknąć, korzystając z pomocy kosmetyczki, która nałoży na paznokieć specjalną, korygującą klamrę.



Klamry pomagają w leczeniu wrastających paznokci.

Wtedy musi interweniować lekarz. Można jednak tej interwencji uniknąć. W gabinetach kosmetycznych także można leczyć wrastające paznokcie, używając do tego specjalistycznych klamr - mówi kosmetyczka.

Klamra - to wąski pasek wykonany z materiału imitującego płytkę paznokciową lub z metalu. Te pierwsze można pokrywać lakierem do paznokci (zmywać tylko lakierem bez-acetonowym). Te drugie - są bardzo twarde i przeznaczone do prostowania szczególnie mocno wygiętych paznokci.

Klamrę nakleja się zwykle na

centralną część paznokcia, używając do tego celu kleju do przyklejania tipsów. Aby utrwalić klej, spryskuje się klamrę specjalnym utrwalczem. Następnie całość opłukuje, aby klamra jak najmniej odstawała do powierzchni płytki. Klamry są bardzo sztywne, siłą rzeczy zaczynają więc „prostować” paznokcie - tłumaczy kosmetyczka.

Z klamrą można chodzić trzy miesiące. To zwykle wystarczy, aby pozbyć się kłopotu. Jednak w przypadku bardzo zaniedbanych paznokci trzeba zabieg powtórzyć.

Założenie klamry kosztuje 35 złotych.

Bil.



ŻEŃ-SZEŃ

jest byliną hodowaną w Chinach, Japonii, Wietnamie, Stanach Zjednoczonych, w odmianach naturalnych występuje w Rosji, Mandzuria, Korei.

Zaobserwowano korzystny wpływ żeń-szenia na pracę narządów wydzielania wewnętrznego, pobudzenie pracy serca, opóźnienie procesu starzenia się organizmu oraz na obniżenie poziomu cholesterolu.

Wszystostronne działanie żeń-szenia doceniają też ci, którzy przez dłuższy czas muszą wykonywać czynności wymagające dużej koncentracji i sprawności intelektualnej. Ułatwia on bowiem zapamiętywanie i przedłuża okres sprawności umysłowej.

Wyciąg z żeń-szenia stosuje się także w leczeniu chorób sercowo-naczyniowych, nerwowych, psychicznych, w przemęczeniu, niedokrwistości, w chorobach nerek i wątroby, gruźlicy płuc, przy zwalczaniu senności i ospałości.

Bylina ta zwana jest też korzeniem kochanków - może być bowiem wykorzystywana przy leczeniu niektórych form impotencji, żeń-szeń wpływa pobudzająco na rozwój i czynności gruczołów płciowych.

Bil.

BEZŻĘBNA MISS CHCE ZABIĆ SWEGO PARTNERA

Największe marzenie IWONY

Każdy z nas ma jakieś marzenia. Człowiek bez marzeń umiera. Największym marzeniem Iwony S. jest pójście do więzienia. I to na co najmniej trzy lata. Dlaczego na trzy? Bo wtedy będzie mogła wstawić sobie zęby.

Zabije tego skubańca i spełnią się moje marzenia - mówi mi wysoka, zgrabna kobieta, o dość znacznie wyszczerbionej jamie ustnej oraz na ciebie i w duszy. A skubaniec, który ma być uśmiercony przez nią, to starszy od niej o pięć lat Waldemar, z którym mieszka, gdzieś tak już od lat trzech.

Pani S. z miasteczka G. na Opolszczyźnie mówi mi o planowanym zabójstwie z ogromną wiarą, że tego już niebawem dokona. Nie jestem zresztą pierwszym i jedynym, któremu zdradza swe niecne zamiary. Niedawno zwierzyła się swojej koleżance szkolnej, która - tak się składa - jest moją dobrą znajomą.

PROSTA JAK DRUT

Siedzimy w trójkę przy butelce wina.

Iwona nie ma nic do ukrycia. Prosi tylko, żeby nie było po nazwisku, bo nie chce, żeby później z jej dzieciaków się naśmiewano. Tu w G. prawie każdy zna każdego. A ja to już wszyscy.

Było, minęło, życie jak koszulka niemowlaka, krótkie i zafajdane - uśmiecha się ubytkiem.

Pani S. ma za sobą 43 lata życia. Bujnego życia. Było w nim wielu gędczyń i dużo pieniędzy. Dziś jest dużo biedy i wór upokorzenia. Nie wiadomo, czy jej nioć częściej uginają się pod tym ciężarem czy też - zwyczajnie - po nadmiernym upiciu.

Kiedys - powiada - budziłam się w łóżku obok mężczyzny, których sobie wcześniej upatrzyłam. Teraz najczęściej budzę się obok ławki, z której spadam albo się o nią potknę. Najgorsze, że coraz częściej bywa to w biały dzień.

- W końcu ktoś musi być nie-szczęśliwy. Dlaczego nie ja? Ale kiedyś byłam silna - zawieszła wzrok gdzieś na ścianie blisko sufitu. Teraz widzę, że w jej organizmie czas zaczął swoje gospodarzyć.

Wnioskuje, że jej droga ku bez-żębiu od lat była prosta jak drut.

POD CELĄ

Iwona ma za sobą maturę i dwa semestry studiów we wrocławskiej uczelni. A przed sobą już tylko marzenia o wiecznej celi.

- Dawniej prawie wszystkie marzenia mi się spełniały, dlatego mocno wierzę w to, że nie pocho-waję mnie szczerbatą. Pod celą zrobię sobie wszystkie zębki na cacy.

- Idź do dentysty, teraz przez kase chorých możesz sobie darmowo zęby leczyć i wprawić - informuje ją Ewa, nasza wspólna koleżanka. I dodaje: - Po co od razu zabijać?

Iwona spuszcza wzrok, daje znak, bym napelił jej szklankę. Długo

milczy, robi dwa zachłanne głębokie łyki i wreszcie duka:

- Ja... ja... nie jestem ubezpieczona... nie mam forsy...

- Siedziałaś już dwa razy, to dlaczego sobie zębów wtedy nie wprawiłaś? - nie daje za wygraną Ewa.

- To były za krótkie odsiadki. Raz rok, drugi raz pół roku. A zęby można sobie wprawić za darmo dopiero od trójki w górę - ni to się usprawiedliwia, ni to grymasi na nie-życiowe wieczne przepisy Iwona.

Z PERSPEKTYWY DZIURY

Z tego, co opowiadała mi Ewa, wiem, że Iwona była śliczną, elegancką dziewczyną. Pochodziła z bogatej rodziny, więc zawsze na sobie miała najnowsze i najdroższe ciuchy. Imponowała otoczeniu inteligencją i urodą. Cwaniara przy tym, nie uznająca kompromisów. Jej zawsze musiała być na wierzchu. Nikt jej urokowi i czarowaniu nie potrafił się oprzeć. Była laureatką kilku konkursów piękności.

- W szkole średniej w Nysie sy-piałam z nauczycielami. Kiedy opo-wiadałam swoim koleżankom, jak się który ciupcia, nie wierzyły. My-słały, że żmyślam, że chcę im zaimponować. A to była najprawdziwsza prawda.

- Od najmłodszych lat patrzyłam na świat z perspektywy dziury w kro-czu - chępli się dziś szczerbatą czterdziestolatka. - Dwóch nauczycieli z tej szkoły tak szalało za mną, że roz-wieść się chcieli. Nie kryli się z tą wielką miłością do mnie. Choć za spółkowanie z nieletnią uczennicą mogli mieć poważne kłopoty. Jeden z nich, jak już byłam meżatką, jesz-cze wydzygotał po nocach, miłość wyznawał. Prosił, błagał, groził, że do Nysy z mostu skoczy, ale przed tym list napisze, przez kogo popełnił samobójstwo. Odrzuciłam jego amory z prostych względów - słabutki był w kochaniu. A ja miałam tempera-ment i ogromne zdrowie do tego. Nie paliłam, nie piłam. Żadne dodatkowe

użytki od kochania się nie były mi potrzebne. Wystarczał zdrowy, namiętny seks. Z tym, że tylko z przy-stojnymi mężczyznami. Od razu mó-wię, że nie puszczalam się na lewo i prawo. Zwyczajnie - jak dzisiejsze nastolatki - co parę tygodni chciało mi się spróbować z nowym marzeniem. No, jak mi się spodobał, utrzymy-wałam z nim kontakty dłużej. Ale nigdy nie więcej niż pół roku.

WALKA O BYT

Choćby z Nysy do G. nie jest da-leko, Iwona od pierwszych klasy mieszkała w internacie. Więzi ro-dzinne coraz bardziej ograniczały się do sobotnich przyjazdów po wa-lówkę i pobrania kasy od rodziców. Żadnych zwieńczeń z mamą ani z



młodsza o rok siostra. Uczyla się świetnie, więc ojciec też o nie nie pytał, tylko sięgał do portfela, kiedy należało. Wiązał ze starszą córką nadzieje, że po skończeniu studiów poprowadzi jego interes, czyli hektary kwiatów i warzyw pod szkłem.

Iwona rozpieszczona w nad-miarze przez wszystkich - począw-szy od Pana Boga, który dał jej urodę, wdzięk, inteligencję, a skoń-czywszy na gronie nauczycielskim, które sypało dobrymi ocenami - wio-dła coraz bardziej towarzyskie ży-cie. Kawiarnie, dyskoteki, dancin-gi, randki, kilkudniowe eskapady do wód i w góry - to był już jej chleb powszedni.

Uczciwie trzeba przyznać, iż na-uki nie zaniedbywała, bo matura po-szła jej jak z płatka, a na studia za-kwalifikowała się w pierwszej dzie-siątce.

- I to bez żadnych protekcji! - stwierdza stanowczo. - Ojczulek wi-dział mnie na studiach rolniczych, a ja zrobiłam mu na złość i złożyłam papiery na architekturę. Przestał się do mnie odzywać, przestał dawać kasę. Tylko matka od czasu do czasu sypeła jakimś grosiwem.

TEN JEDYNY

Już po dwóch miesiącach studio-wania poznała Maćka. Wysoki, przystojny brunet. W jej typie. Był na trzecim roku, też architektury.

- To była dopiero pierwsza moja wielka miłość - wspomina jeszcze dziś prawie z nostalgią. - Zakochałam się od pierwszego spojrzenia. Był dobry i opiekuńczy. Mężczyzna marzenie, jak z filmu, a może raczej ze snu. Na dodatek pomagał mi we wszystkim - w nauce, w nadrabia-niu zaległości kulturalnych, finan-sowo. Na święta Bożego Narodze-nia nie pojechałam już do swoich ro-dziców, lecz do niego. Sylwestra spędziłam razem. Wszystko ukła-dał się wspaniale. Do czasu, aż nie zasłamał w ciążę. Chciałam natych-miast usunąć, Maciek się nie zgo-

dził. Zaliczyłam pierwszy rok bez kłopotów, chociaż ciąża dawała mi się mocno we znaki. Wymiotowałam, spać nie mogłam, brzydłam. Ale urodziłam zdrową dziewczynkę. To było we wrześniu. Ślub wzięliśmy przed tym już w maju.

- Rodzice Maćka, choć bardzo bo-gobojni i z dobrego domu, nie chcieli mnie z dzieckiem przyjąć pod swój dach. Mąż za bardzo na nich nie na-legał. Więc, chcąc nie chcąc, mu-siałam przeprosić się ze swoimi sta-rymi. Wróciła do nich córka mamo-trawna. Ojciec kpił ze mnie, matka współczuła, siostra się naśmiewała. A mąż obiecał, że kiedy on skończy studia, ja będę je mogła dalej kontynuować. Dla mnie zaczęło się istne piekło... A nam skończyła się bu-telka - Iwona wywrzynała dała do zro-zumienia, o co chodzi.

Zamówiliśmy drugą.

TEN DRUGI

Mąż Iwony po skończeniu stu-diów znalazł od razu pracę we Wro-cławiu. Ani mu w głowie był przy-jazd do zapyziałego miasteczka.

- Coraz rzadsze też były jego od-wiedziny u nas. Tłumaczył się nad-miarem obowiązków. Mówił, że bie-rze prace zlecane, żebyśmy szybko mieli swój własny dom. Czulałam coraz większy żal do całego świata. Nie tak wyobrażałam sobie swoje życie. Tym bardziej, że po urodze-niu córki wróciłam do formy, moge powiedzieć, że jeszcze bardziej wy-dadniałam, stałam się atrakcyjniej-sza. Chłopy zaczęły mnie na każ-dym kroku.

- Pierwszy raz rogi doprawiłam mężowi, kiedy córka akurat miała robek. Było to na wielkiej bani z roblem, który u ojca jeździł trak-torem i pielegnował rośliny. Wcze-sniej popijałam już sobie sama albo z koleżankami. W tym dniu posłam w gaz z ogrodnikami. O dziwo, nie miałam żadnych wyrzutów sumie-nia. Mojemu Maciusiowi rosły rogi w zastraszającym tempie.

Iwona uśmiecha się kokieteryj-nie, nie przejmując się już zbytnio sporymi przerwami między zębami. Jeszcze przed godziną starała się za-krywać usta, kiedy się uśmiechała.

- Ktoś życzyłwy musiał donieść mężowi o moim niecotliwym pro-wadzeniu się i zaniedbywaniu dziecka. Rzucił stały etat we Wro-cławiu, bardzo szybko kupił mieszka-nie w naszym miasteczku. Zro-bił mi drugie dziecko i... oszalał. Wa-riactwo nachodziło na niego stopniowo. Powiększało się z cza-sem, kiedy dowiadywał się o kolej-nych swoich „szwagrach”. Leczył się długo. A ja posłam w długą. Te-raz już na całłość.

TEN OSTATNI

Mąż wrócił ze szpitala, za to ona coraz częściej znikała z domu. Sąd odebrał jej prawa rodzicielskie. Wy-prowadziła się z domu, choć mąż na-legał, by została.

- Zaczęła się moja wędrówka po melinach. Najpierw były to dość po-rządne domostwa, przeważnie mo-ich koleżanek. Ale staciałam się co-raz bardziej. Bywały dni, że nie pa-miętałam, gdzie spędziłam noc. Aż wreszcie poznałam Waldka. Z po-czątku fajny chłop był z niego, na-skakiwał, stawał, dawał forę na ciuchy. Szpanował, wychwalał się mną, bo wciąż byłam atrakcyjna. Ale kiedyś nie było mnie trzy dni i trzy noce. Szalał po miasteczku, szu-kał mnie nawet w Opolu, bo wie-dział, że mam tam wielu znajomych. Kiedy odnalazł, przywalił. Wtedy straciłam pierwszy ząb - prawą górną jędynkę, a inne zaczęły się ruszać. Z czasem powypadały same. No, po-wiedzmy, że pomogłam im w tym dość znacznie.

- Waldek sukinyń po গেbie mnie już nie bije. Wali w nery, w plecy, ko-pie w dupę. Już nie mogę z nim dłu-giej wytrzymać. Nie mam się gdzie podziąć. Marzę o więzieniu. Dlatego go zabiję! Może jeszcze dziś?

Zdzisław ADAMIEC

Do wszystkich członków Stowarzyszenia
Lohnsteuerhilfverein Silesia e.V.
z siedzibą w Dreźnie (Niemcy)



Lohnsteuerhilfverein
SILESIA e.V.

Szanowni Państwo

Zarząd Stowarzyszenia LHV Silesia e.V. ma zaszczyt serdecznie zaprosić na Walne Zgromadzenie Członków, które odbędzie się w **Piątek, 23.XI.2001 o godzinie 13:00** w siedzibie stowarzyszenia przy **Fritz-Hoffmann-Str. 2 w Dreźnie (Niemcy)**

Wszystkich członków chętnych przybyć na Walne Zgromadzenie prosimy o uprzedni kontakt z naszym biurem w Opolu w celu otrzymania kopii porządku obrad oraz dodatkowych informacji.

Serdecznie zapraszamy.

OGŁOSZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Kluczborku, Kancelaria Komornicza w Namysłowie na wniosek wierzyciela Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie reprezentowany przez Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział w Brzegu

OGŁASZA

pierwszą publiczną licytację nieruchomości położonej w Brzozowie, gm. Namysłów, w skład której wchodzi: grunt działka o pow. 0,08 ha zabudowana budynkiem mieszkalnym, stodołą oraz budynkiem gospodarczym (garaz), stanowiącą własność Bień Juliana i Bień Teresy na zasadach wspólności ustawowej, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Kluczborku prowadzi księgę wieczystą nr KW 34899.

Licytacja odbędzie się w dniu 14 grudnia 2001 roku o godz. 10.00 w budynku Sądu Rejonowego w Kluczborku, Wydział I Cywilny, ul. Katowicka 2, sala nr 42.

Nieruchomość została oszacowana na łączną kwotę 44.000,00 zł, a cena wywołania wynosi 33.000,00 zł.

Przystępujący do licytacji winien wpłacić rękojmię w wysokości 4.400,00 zł w gotówce w Kancelarii Komornika - Namysłów, pl. Wolności 1, pokój nr 18 (parter), do dnia 11 grudnia 2001 roku do godz. 14.00.

5324821

OGŁOSZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Kluczborku, Kancelaria Komornicza w Namysłowie na wniosek wierzyciela Bank Spółdzielczy w Namysłowie

OGŁASZA

pierwszą publiczną licytację nieruchomości położonej w Smarchowicach Śląskich, gm. Namysłów, w skład której wchodzi: działka zabudowana budynkiem mieszkalnym, budynkami gospodarczymi: kurnikiem, garażem - warsztatem, budynkiem socjalno-biurowym oraz działka rolna, stanowiąca własność Kwarczińskiego Ryszarda i Kwarczińskiej Zofii na zasadach wspólności ustawowej, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Kluczborku prowadzi księgę wieczystą nr KW 15833.

Licytacja odbędzie się w dniu 14 grudnia 2001 roku o godzinie 12.00, w budynku Sądu Rejonowego w Kluczborku Wydział I Cywilny, ul. Katowicka 2, sala numer 42.

Nieruchomość została oszacowana na łączną kwotę 334.000,00 zł, a cena wywołania wynosi 3/4 sumy oszacowania, tj. kwotę 250.500,00 zł.

Przystępujący do licytacji winien wpłacić rękojmię w wysokości 33.400,00 zł w gotówce w Kancelarii Komornika - Namysłów, pl. Wolności 1, pokój nr 18 (parter) do dnia 11 grudnia 2001 roku do godz. 14.00.

531189

OGŁOSZENIE

o przetargu nieograniczonym

Gminny Zarząd Oświaty i Wychowania w Strzelcach Opolskich, ul. Wałowa 5, tel./fax (077) 461-2487, 461-2765

ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie **n.w. zadań w 2002 roku:**

- 1) Wywóz nieczystości płynnych z placówek oświatowych podległych gminie Strzelce Opolskie.
- 2) Wywóz nieczystości stałych z placówek oświatowych podległych gminie Strzelce Opolskie oraz Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania w Strzelcach Opolskich.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobисто w Gminnym Zarządzie Oświaty i Wychowania w Strzelcach Opolskich, ul. Wałowa 5 (budynek Gospodarczego Banku Południowo-Zachodniego S.A. - I piętro).

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych, zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 1994 roku.

Oferte w zamkniętej kopercie (osobno dla poszczególnego zadania), należy złożyć do dnia 30 listopada 2001 roku do godziny 10.00 w sekretariacie zamawiającego.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 listopada 2001 roku o godzinie 11.00 w siedzibie zamawiającego.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Osoba upoważniona do udzielenia informacji jest Marek Życzynski - tel. (077) 4612487; 4612765 (wew. 37).

5287291

WĄGLIK stał się tematem żartów

Z Małgorzatą ZAWADKĄ, szefem biura Newsweek Polska w Nowym Jorku, rozmawia Maciej HARAZIŃSKI

- Czy Amerykanie boją się kolejnego zamachu? Jak żyją ze świadomością, że to ich kraj jest celem nr 1 Al Kaidy?

- Oczywiście, że się boją, a to, jak żyją, prawdę powiedziawszy, dość mi zaimponowało. Potrafili się pozbierać i stanąć do psychicznej walki z terrorem niezwykle szybko. Mówię tu głównie o nowojorczykach, bo tu mieszkam. W pierwszych dniach po ataku na World Trade Center czuć było straszne przygnębienie ludzi. Był to nie tyle lęk, co obezwładniające poczucie beznadziejności, że pod gruzami umiera tysiące ludzi i nie można im pomóc. Potem nadeszły dni strachu. Każdy zadawał sobie pytanie, co będzie następne. No i oś, pierwszy atak biologiczny nie okazał się taki straszny, jak wszyscy się bali. Teraz nowojorczycy naprawdę starają się żyć, jak gdyby nigdy nic, choć w atmosferze miasta czuć niezwykłą zmianę. Spowaźniało, okryło się tysiącami amerykańskich flag, ludzie są dla siebie bardziej uprzejmi. Puste sklepy i kawiarnie znów się zapełniają, tak samo kina czy teatry. Okazuje się, że do wszystkiego można się przyzwyczaić, nawet do lęku i niepewności. Wiem, że ci, którzy tutaj nie mieszkają, boją się przyjeżdżać do Nowego Jorku i takie wypadki traktują jak wielką przygodę. Tyle że przed atakiem na WTC też tak było. Zawsze krążyły legendy o tym, jak to niebezpiecznie i strasznie, a to tylko zależy od tego, co się chce widzieć i gdzie się pójdzie.

- Bakterie węgliką często znajdowano w redakcjach gazet i stacji telewizyjnych. Podejrzenia przesyłka trafiła również do siedziby „Newsweeka”. Czy nie boicie się pracować?

- Każdy reaguje po swojemu, każdy w pewnych momentach przeżywa chwile większego lub mniejszego lęku.

Są to jednak chwile nieporównywalnie rzadsze niż na samym początku tego całego zamieszania. Gdy przyszlismy do pracy i usłyszeli, że w NBC ktoś dostał kopertę z węglikiem, naprawdę ludzie czuli się nieswojo, trudno było myśleć o czymkolwiek innym. Ja na pewno nie mogłam. Kilka tygodni później informacje o kolejnych zakażeniach przechodzą nie zauważone. Wągliki stał się tematem naszych codziennych żartów. Listonosze i sekretarki odbierają listy w gumowych rękawiczkach. Wyznaczono nam specjalny pokój, gdzie każdy odbiera swoją własną pocztę, nie tak, jak dotychczas - że nam ją roznoszą. Niektórzy starają się ograniczyć godziny pracy, ale tak naprawdę w zamęcie codziennych wydarzeń zapomniała się o zagrożeniu. Jeżeli takowe jeszcze w ogóle istnieje... Mówię tak, by się pocieszyć

- Trzy tygodnie temu sekretarz zdrowia i świadczeń socjalnych



FOT. ARCHIWUM

USA ogłosił, że Ameryka jest gotowa do odparcia ataku biologicznego. Czy te zapewnienia uspokoiły panią i Amerykanów?

- Mnie nie, Amerykanów pewnie też nie do końca. Jestem pewna, że ze względu na pozycję ekonomiczną kraj ten jest bardziej gotowy na radzenie sobie ze skutkami jakiegokolwiek katastrofy niż każdy inny, niemniej do pełnej gotowości jeszcze mu daleko. Śmierć pierwszego listonosza szybko uświadomiła mieszkańcom USA, że Ci, którzy nas uspokajają, uczą się tej nowej wojny wraz z nami. Sami nie wiedzą, co będzie dalej, a jak wiedzą, to często boją się wybuchu paniki. Żeby do niej nie dopuścić, gotowi są poświęcić bezpieczeństwo jednostki. Oczywiście po kompromitacji z węglikiem, kiedy uspokajano listonoszy, że nie im nie grozi, do czasu aż dwóch z nich umarło...

- Czy nie obawia się pani, że dotychczasowe zarażenia bakterią węgliką mogą być tylko próbą przed atakiem na większą skalę?

- Gdyby mieli coś gorszego - dawno by już tego użyli. Nie mam wątpliwości, że nad tym pracują. Dobrze się stało, że amerykańscy politycy dostali kubek zimnej wody na głowę w postaci węglika, dzięki czemu zajmą się teraz rzeczami, które w przyszłości uratują życie milionom, a nie rozporkami kolejgów.

- Amerykanie bombardują Afganistan już od miesiąca. Jak przez ten czas zmienić się stosunek opinii publicznej w USA do tej wojny?

- Generalnie się nie zmienia. Amerykanie wiedzą, że nie mogą sobie tu pozwolić na komfort wyboru, czy chcą wojny czy nie, bo to ona przysłała na tutejszą ziemię bez niczyjej zgody. Wygranie jej to jedyna opcja. Poparcie dla Busha wciąż jest ogromne i przypuszczalnie takie pozostanie. Amerykańscy prezydenci zawsze cieszą się największą popularnością w czasie wojny. Zaraz po wybuchu nikt nie śmiał wygłosić najmniejszych słów krytyki na oficjalne władze. Teraz już się tacy zdarzają, odbywają się manifestacje antywojenne, przywódca czarnych mułmanów zdobył się na „antybushowe” wystąpienie - i jest to kolejna oznaka powrotu do jakiejś takiej normalności.

- Wielu Polaków zamieszkałych w Stanach, w obawie przed kolejnymi zamachami, wraca do kraju. Czy pani nie chciałaby wrócić?

- Ja jestem bardzo typowym przedstawicielem polskiego emigranta. Planuję powrót od chwili, kiedy tu przyjechałam, ale nie wiem dokładnie, kiedy, więc siedzę i cierpię, że siedzę, a jak myślę, że wrócić, to cierpię meki rozstania z Nowym Jorkiem. Tak naprawdę, to nie znam nikogo, kto wyjechałby stąd tylko dlatego, że boi się kolejnych zamachów. Dla wielu niezdecydowanych, szczególnie tych, którzy mają rodziny w Polsce, wojna może stać się pretekstem podjęcia długo odkładanej decyzji o powrocie. Z drugiej strony, właśnie teraz wielu niezdecydowanych zdało sobie sprawę, jak bardzo są z tym krajem, szczególnie miastem, związani...



FOT. PAP/AP

Sfotografowana 5 bm. obiektywem szerokokątnym przy 30-sekundowej ekspozycji w Kenai na Alasce zorza polarna. W tym roku zorza jest wyjątkowo intensywna i widoczna na kontynencie północnoamerykańskim od Alaski po Kalifornię i stan Georgia.

ROSJA Miasto zamknięte

Leżący za kręgiem polarnym rosyjski Norylsk będzie, podobnie jak w czasach ZSRR, miastem zamkniętym - poinformował w czwartek gubernator Kraju Krasnojarskiego, Aleksandr Lebedź. Nowe prawo, które ma wejść w życie 25 listopada, przewiduje zakaz wjazdu do miasta dla obywateli innych państw niż Rosja i Białoruś. Według Lebedzia, ma to ułatwić walkę z narkomanią i AIDS. Główną przyczyną wprowadzenia ograniczeń wydaje się być ochrona rynku pracy. Co dziesiąty spośród ponad 100 tys. mieszkańców Norylska jest cudzoziemcem. Ludzie napływają do rozbudowanego przemysłowo miasta, będącego największym na świecie producentem niklu, w poszukiwaniu pracy. Władze Norylska wielokrotnie opowiadały się za przywróceniem statusu miasta zamkniętego. Norylsk, jedno z pięciu położonych najbardziej na północy miast świata, zbudowane zostało przez zesłańców w latach 30. XX wieku. Do 1955 roku mieszkali tam jedynie więźniowie łagrów.



FOT. PAP/AP

Teraz nawet św. Mikołaj, zanim wyruszy do dzieci z workiem prezentów, musi posiadać poważną wiedzę internetową. Coraz więcej bowiem dzieci życzy sobie, by Mikołaj przynosił im nie niedziadki, czy słodycze, a nowinki komputerowe. I chyba Mikołajom przedstawianie się na świat wirtualny nie przychodzi najłatwiej...

ARABIA SAUDYJSKA Chłosta za napastowanie

55 młodych mężczyzn, wśród nich 12 cudzoziemców, zostało publicznie wychłostanych w Arabii Saudyjskiej za natrączywe zaczepianie dziewcząt - poinformował w czwartek dziennik „Al-Rijad”. Wszyscy skazani, z których każdy otrzymał 15 uderzeń bitem w plecy, aresztowani zostali przez specjalną brygadę policji. Brygada ta zajmuje się pilnowaniem porządku przed wielkimi centrami handlowymi i szkołami. Prawo Arabii Saudyjskiej oparte na islamskim szariacie przewiduje surową segregację płci i kary za jej naruszanie.

USA Pojechał umrzeć

Pewien 80-letni Amerykanin zrobił dokładnie to, co zapowiadał od pewnego czasu - pojechał swoim samochodem do zakładu pogrzebowego, żeby umrzeć.

Wdowa po zmarłym poinformowała we wtorek, że zwłoki jej męża Harolda Sabera znaleziono w jego samochodzie na parkingu zakładu pogrzebowego w Maplewood w stanie New Jersey. „Wielokrotnie zapowiadał, że tak właśnie postąpi” - powiedziała wdowa. „Nigdy nie chciał nikomu sprawić kłopotów. Najwyraźniej poczuł, że już czas, więc pojechał tam...”.

NIEMCY Gigantyczny plakat

Gigantyczny plakat o powierzchni 1,2 tysiąca metrów kwadratowych będzie reklamował w Berlinie film „Harry Potter i kamień filozoficzny”, wchodzący w Niemczech na ekrany pod koniec listopada. Dystrybutor - Warner Bros. - poinformował w czwartek, że plakat złożony z 300 elementów zostanie zamontowany na fasadzie hotelu Forum przy Alexanderplatz.



FOT. EPA/AP

Na zdjęciu z „New England Journal of Medicine” z października br.: przedramię siedmioletniego niemowlęcia zaatakowane przez skórą odmianę węglik. Małka dziecka, której pierwotnie powiedziano, że mały został ugryziony prawdopodobnie przez pająka, pracowała dla ABC News w Nowym Jorku. Zaczęła podejrzewać, że może to być węglik, gdy okazało się, że pracownik NBC News został zainfekowany przez bakterie węglik. „The New England Journal of Medicine” opublikował artykuł ze zdjęciem dziecka na temat postępowania w razie zarażenia węglikiem wcześniej, niż planowano, by pomóc lekarzom stawiać poprawną diagnozę w przypadku tej choroby.

IZRAEL

Dla urzędników

Izraelska firma opracowała spadochrony dla tych, którzy pracują w wieżowcach. Ma to być „ostatnia deska ratunku” w razie zamachu terrorystycznego, takiego jak zniszczenie wież World Trade Center na Manhattanie 11 września. Firma nie ukrywa, że właśnie zamach na WTC był inspiracją do opracowania spadochronów. W ciągu trzech tygodni produkt zaprojektowano, przetestowano i uruchomiono produkcję. Spadochrony są już sprzedawane w Stanach Zjednoczonych i w Japonii. Umieszczony w niewielkim plecaku spadochron waży 2 kg i kosztuje 795 USD. Zapewnia ponoć twardo, ale bezpieczne lądowanie po skoku z co najmniej dziesiątego piętra.

HOLANDIA

Sposób na złodziei

Policja w Amsterdamie wpadła na oryginalny sposób rozprawienia się z plagą kradzieży telefonów komórkowych - skradzioną komórkę zalewa się lawiną krótkich wiadomości tekstowych, czyli SMS-ów. Zanim ktoś wpadł na ten prosty pomysł, policjanci byli sfrustrowani, ponieważ nie mogli się pochwalić sukcesami w łapaniu złodziei komórek. Na szczęście ktoś postanowił podejść do sprawy niekonwencjonalnie i pozbawić złodziei wszelkiej satysfakcji z kradzionych telefonów. W porozumieniu z operatorem telefonii komórkowej KPN, na numery skradzionych aparatów zaczęto wysyłać co 3-5 minut komunikat: „Uwaga! Ta komórka jest kradzioną. Jej używanie jest sprzeczne z prawem. Kradzież jest karalna”. Złodzieje szybko się przekonali, że nawet wyłączenie takiej komórki na jakiś czas nie na wiele się zdaje - po ponownym włączeniu operator przesyła wszystkie „zaległe” SMS-y. Aparat dzwoni więc bez przerwy, dzień i noc, do 480 razy na dobę.

To już chyba rzeczywiście zima... Mokry śnieg w North Shields koło Newcastle zaskoczył matkę, która wyszła na spacer z pociechą. Nagle ochłodzenie przyszło po wyjątkowo ciepłym, jak na te rejon, październiku. Ostatni taki październik w Szkocji zanotowano w... 1659 roku.



FOT. PAP/EPA



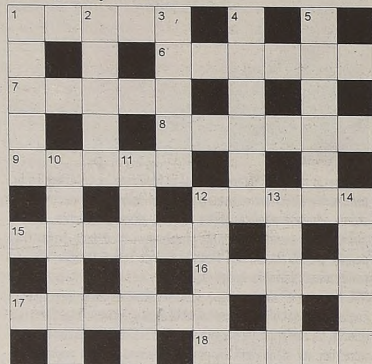
FOT. PAP/AP

Pożar byłej fabryki tekstylnej w centrum Bma w nocy ze środy na czwartek, 8 bm. Ponad 80 strażaków gasiło pożar przez ponad dziesięć godzin.

PO NITCE DO KLĘBK

KRZYŻÓWKA

Niektóre pierwsze litery odgadywanych słów odczytane według podanego szyfru utworzą dwa słowa - nazwy ptaków. Nazwy te należy wpisać w odpowiednie pola krzyżówki „Do wyboru”.



SZYFR:

- A. 18 _ 4 _ 10 _ 8 _ 5 _
B. 14 _ 15 _ 1 _ 6 _ 17 _

Poziomo:

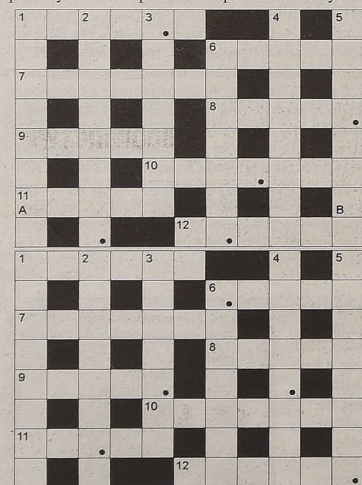
1. wachać go, znaczyć brać udział w bitwie 6. niedorzeczność 7. strzeżenie, pilnowanie 8. arkusz poprawek 9. frakcja 12. bohater „Iliady” 15. rodak, krajan 16. „Straszny dwór” Moniuszki 17. punkt wymiany walut 18. chciała by do raju

Pionowo:

1. potocznie o chybnym strzale na bramkę 2. ptak w herbie Polski 3. żony muzułmanina 4. kapitalizm lub socjalizm 5. dokonuje oceny przedstawienia 10. cudak, ekscentryk 11. dział 12. współbrzmienie kilku dźwięków 13. jedna ze stron monety 14. podziałka

DO WYBORU

W pozycji A i B należy wpisać wyrazy odczytane według podanego wyżej szyfru. Ułatwi to wpisywanie słów, których określenia podano parami, w przypadkowej kolejności. Litery z pól z kropkami, czytane rzędami, utworzą **rozwiązanie końcowe** - nazwy jeszcze dwóch ptaków. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę w wys. 50 zł. Na odpowiedzi czekamy do 20 listopada 2001 roku. Na kartkach pocztowych prosimy nakleić odpowiedni kupon konkursowy.



Poziomo:

1. obniżenie terenu 6. walet 7. potocznie: kłopot 7. licha rzecz 8. przeciwieństwo tragedii 8. udaje innego niż jest 9. taniec kubański 9. grunt, rola 10. kłosz lampy w kształcie płytkiej misy 10. kara wymierzana bitem 11. miasto w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym 11. siostra Balladyny 12. ryba morska 12. z pędzlem w ręku 12. żużel

Pionowo:

1. dziesięć gramów 2. stolica Nepalu 2. wesołe miasteczko 3. farba olejna pokrywająca dolną część ściany 3. ciężar ponad miarę 4. jeden z przednich zębów 4. gruba świeca 5. szefowa spółki 5. taniec węgierski 6. podręczny magazyn 6. patyczek z siarką 6. listwa z żabkami

Konkurs dla wytrwałych

ZADANIE NR 2

Oto druga część konkursu „Dla wytrwałych”. Hasłem końcowym jest 6-literowy wyraz. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy trzy nagrody: **I - 300 zł., II - 200 zł., III - 100 zł.** Termin nadsyłania rozwiązań podamy przy zadaniu nr 4. **Uwaga!!! Prosimy zbierać kupony konkursowe.** W losowaniu nagród edycji listopadowej wezmą udział wyłącznie prace z naklejonymi 4 kolejnymi kuponami konkursowymi.

UKOŚNIK

Tylko dwa wyrazy rozpoczynają się taką samą literą. Właśnie ta litera **jest drugą literą rozwiązania końcowego.**

Prawoskośnie:

- A. zeznaje w sądzie
C. lekki ból zęba
E. uczestnik drugiej wojny światowej
G. ma kineskop
I. wiszące łóżko
K. amerykańska waluta
L. chwilowa rozłąka
O. o czymś dużym, niezgrabnym
R. otwór w tęczówce oka
T. choroba XX wieku
W. lubi płatać figle
Z. obóz cygański

Lewoskośnie:

- B. zmiana kierunku ruchu
D. przedstawiciel Polski w USA
F. Bronisław, były lider UW
H. budowla wznoszona przez bobry
J. książdź w mundurze
L. samica jelenia
M. uwodzi kobiety
N. znany port w Szwecji
P. najdłuższy bieg
S. odezwa do narodu
U. wyrabia beczki
Z. między ciałem stałym a gazowym

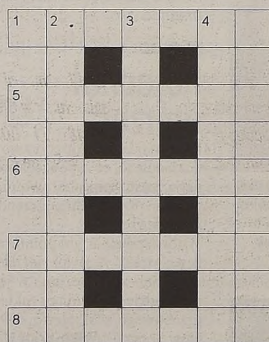


Dla wszystkich

Dzisiaj nowe zadania i szansa wygrania stu złotych oraz dwóch nagród po pięćdziesiąt złotych. Wystarczy prawidłowo rozwiązać jedno zadanie i wysłać je na kartce pocztowej pod adresem naszej redakcji. Na odpowiedzi czekamy do 20 listopada 2001 r. Na kartce pocztowej prosimy nakleić odpowiedni kupon konkursowy.

KRZYŻÓWKA

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zawierające literę L.



Poziomo:

1. ostatek
5. wysłannik
6. w przenośni o czymś wyjątkowo pięknym
7. złotych na dolary
8. górna, osobno skrojona część sukni

Pionowo:

2. owad żyjący zaledwie kilka godzin
3. skwer
4. zajęcie dla klakiera

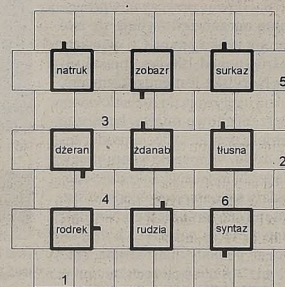
Rozwiązanie z nr 43 „Po nitce do klębka”
„Od słowa do czynu wielka droga”

W tym tygodniu nagrodę w wysokości 50 złotych wylosował Zenon Plachetka z Zimnej Wódki. Gratulujemy. Nagrodę ufundowaną przez „NTO” prześlemy pocztą.

WIRÓWKA PANORAMICZNA

Zadanie polega na takim przestawieniu podanych liter, aby powstały z nich słowa wpisujące do diagramu.

Pierwszą literę należy wpisać w pole z kreską. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 6 utworzą rozwiązanie.



KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Litery z oznaczonego rzędu utworzą rozwiązanie.

Nr...	Odór	Stolica Chin	Pelna goryczy
1	Karosz z białymi włosami	Okala obraz	Np. kot
2			
3			
4			
5			
6			
7			
8			
9			
10			
11			
12			
13			
14			
15			
16			
17			
18			
19			
20			
21			
22			
23			
24			
25			
26			
27			
28			
29			
30			
31			
32			
33			
34			
35			
36			
37			
38			
39			
40			
41			
42			
43			
44			
45			
46			
47			
48			
49			
50			
51			
52			
53			
54			
55			
56			
57			
58			
59			
60			
61			
62			
63			
64			
65			
66			
67			
68			
69			
70			
71			
72			
73			
74			
75			
76			
77			
78			
79			
80			
81			
82			
83			
84			
85			
86			
87			
88			
89			
90			
91			
92			
93			
94			
95			
96			
97			
98			
99			
100			

Rozwiązanie krzyżówek DLA WSZYSTKICH „43”

„Dopelnianka” - Jerzy Trela.

„Krzyżówka panoramiczna” - Iup.

„Wirówka” - świetłówka.

W tym tygodniu sto złotych wylosowała Irena Dudzik z Opola; a nagrody po 50 złotych otrzymują: Piotr Bielecki z Opola i Michał Zelek. Gratulujemy. Nagrody ufundowane przez „NTO” prześlemy pocztą.

KOMPUTERY

COMAR

www.comar.pl salon@comar.pl

COMAR OPOLE
ul. Sosnkowskiego 40-42
TEL. 44-22-041, 44-22-042
FAX 44-22-030
PN - PT 10 - 18
SOBOTA 10 - 14

COMAR KRAKÓW
ul. Drzymały 4
TEL/FAX 44-60-035
PN - PT 10 - 17
SOBOTA 10 - 13

COMAR KLUCZBORK
ul. A. Krajowej 9
TEL/FAX 44-71-908
PN - PT 10 - 17
SOBOTA 10 - 13

PROMOCJA!

COMAR PROF
PROCESOR CELERON 800 MHz
PŁYTA PIIPIII ASP. ATA 100
PAMIĘĆ 128 MB 133 MHz
MIDI TOWER ATX, FDD 1.44
GRAFIKA RIVA TNT1 32MB 6.4 AGP
MONITOR LG 15"
DYSK TWARDOY 2.0 GB ATA-100
CD ROM x2 LG
KARTA MUZYCZNA, MYŚL, Klawiatura
CENA z VAT: 2.199,-
RATA MIESIĘCZNA - 102 zł

COMAR PROF
PROCESOR PENTIUM 4 1400 MHz
PŁYTA PIIPIII ASP. ATA 100
PAMIĘĆ 256 MB 133 MHz
MIDI TOWER ATX, FDD 1.44
GRAFIKA GEFORCE 2MX-200 32MB
MONITOR 17" z GŁOSNIKAMI
DYSK TWARDOY 4.0 GB ATA-100
CD ROM x2 LG
KARTA MUZYCZNA, MYŚL, Klawiatura
CENA z VAT: 3.199,-
RATA MIESIĘCZNA - 140 zł

COMAR PROF
PROCESOR DUDON 850 MHz
PŁYTA DUDONATHON ASP. ATA 100
PAMIĘĆ 128 MB 133 MHz
MIDI TOWER ATX, FDD 1.44
GRAFIKA RIVA TNT1 32MB 6.4 AGP
MONITOR 17" z GŁOSNIKAMI
DYSK TWARDOY 2.0 GB ATA-100
CD ROM x2 LG
KARTA MUZYCZNA, MYŚL, Klawiatura
CENA z VAT: 2.399,-
RATA MIESIĘCZNA - 102 zł

COMAR GAME
PROCESOR ATHLON 1200 MHz
PŁYTA DUDONATHON ASP. ATA 100
PAMIĘĆ 256 MB 133 MHz
MIDI TOWER ATX, FDD 1.44
GRAFIKA GEFORCE 2MX-200 32MB
MONITOR 17" z GŁOSNIKAMI
DYSK TWARDOY 4.0 GB ATA-100
CD ROM x2 LG
KARTA MUZYCZNA, MYŚL, Klawiatura
CENA z VAT: 2.859,-
RATA MIESIĘCZNA - 102 zł

+ FAX-MODEM 56K V.90 20 zł + FAX-MODEM 56K V.90 20 zł + FAX-MODEM 56K V.90 20 zł + FAX-MODEM 56K V.90 20 zł

PEŁNY ASORTYMENT TUSZY I TONERÓW
NAJNIŻSZE CENY!!!

TERAZ W ZESTAWACH
MONITORY MULTIMEDIALNE
Z GŁOSNIKAMI !!!

40564n1

Huta Katowice S.A. Zakłady Koksownicze im. Powstańców Śl.
w Zdzieńszowicach, ul. Filarskiego 1, 47-330 Zdzieńszowice
ogłaszają przetarg ustny na sprzedaż:

Nieruchomości lokalowej, w postaci praw: własności do lokalu użytkowego o pow. użytkowej - 41,31 m² oraz udziałów procentowych na poziomie 1,3% w częściach wspólnych budynku i ulamkowych części do prawa wieczystego użytkowania działki gruntowej nr 160/23, z km 1, o pow. 0,2103 ha, położonej w Zdzieńszowicach, ul. Piastów 1, - przy cenie rynkowej za nieruchomość - 22.900 zł.

Powyższy lokal, zlokalizowany jest na parterze budynku mieszkalnego wielorodzinnego zarządzanego przez Wspólnotę Mieszkaniową. Na wyposażeniu lokalu są instalacje: elektryczna, wod.-kan. oraz c.o. Przedmiotowy lokal użytkowy można oglądać w dniach 20-23.11.2001 r. w godz. 9.00-14.00 po uprzednim umówieniu się z organizatorem przetargu. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. (077) 4841097 lub 4842724.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej sprzedawanej nieruchomości w terminie do 22.11.2001 r. na konto HK S.A. Zakładów Koksowniczych w Zdzieńszowicach, Bank Śląski O/Krapkowice 10501487-0503422594.

W przypadku zawarcia umowy wadium wpłacone przez wygrywającego przetarg zaliczane jest na poczet ceny nabycia. Do ceny nabycia naliczony będzie podatek VAT.

W przypadku gdy uczestnik przetargu, którego oferta zostanie wybrana odmówi zawarcia umowy - wadium przepada na rzecz organizatora przetargu.

Minimalna wysokość postąpienia wynosi 1.000 zł. Do odbycia przetargu wystarczy stawienie się jednego uczestnika. W przypadku, gdy żaden z uczestników nie zgłosi ceny wywoławczej na daną nieruchomość, wpłacone wadium przepada na rzecz organizatora przetargu.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Przetarg odbędzie się 27.11.2001 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółki ZK „Zdzieńszowice”, sp. z o.o. w Zdzieńszowicach, ul. Powstańców Śląskich 1, w sali konferencyjnej, I piętro.

52937R1

KOMUNIKAT

Zarząd Miejski w Głogówku informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Głogówku zostało wywieszone ogłoszenie o II-gim przetargu na sprzedaż na własność nieruchomości stanowiących własność Gminy Głogówek

1. Działki nr 330/4, mapa 1, o pow. 0,0660 ha, budowlanej, nie zabudowanej, położonej w MOCHOWIE (obok byłego przedszkola) o wartości i cenie wywoławczej 3.960,00 złotych i wymaganym wadium 600,00 złotych.
2. Działki nr 330/5, mapa 1, o pow. 0,0553 ha, zabudowanej budynkiem byłego przedszkola, położonej w MOCHOWIE nr 66 o wartości i cenie wywoławczej 31.832,00 złotych, w tym cena działki 3.318,00 złotych i wymaganym wadium 3.500,00 złotych.
3. Działki nr 692/19, mapa 7, obręb Głogówek o pow. 0,0500 ha, zabudowanej budynkiem użytkowym, wymagającym remontu, położonej w GŁOGÓW-KU, ul. Kapielowa nr 4 o wartości i cenie wywoławczej 42.242,00 złotych, w tym wartość działki 17.425,00 zł i wymaganym wadium 4.500,00 złotych.
4. Działki nr 444/22, mapa 5, obręb Głogówek o pow. 0,0190 ha, zabudowanej budynkiem użytkowym, kawiarnią OBERŻA, położonej w Głogówku, ul. Pasternik nr 2, o wartości i cenie wywoławczej 114.700,00 złotych, w tym cena działki 7.600,00 złotych i wymaganym wadium 11.500,00 złotych. Budynek zabytkowy wpisany do rejestru zabytków.
5. Działki nr 294/4, mapa 3, o pow. 0,0162 ha, zabudowanej budynkiem użytkowym (była biblioteka i klub), położonej w SZONOWIE nr 48 (tył), o wartości i cenie wywoławczej 66.451,00 złotych, w tym wartość działki 4.885,00 złotych i wymaganym wadium 6.700,00 złotych.
6. Działki nr 294/5, mapa 3, o pow. 0,0162 ha, budowlanej, nie zabudowanej, położonej w SZONOWIE nr 48 (tył), o wartości i cenie wywoławczej 983,00 złotych i wymaganym wadium 100,00 złotych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 listopada 2001 roku o godzinie 9.00 w Urzędzie Miejskim w Głogówku, Rynek nr 1.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu do dnia 23 listopada 2001 roku do godziny 13.00 w gotówce na każdą nieruchomość osobno.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Miejski w Głogówku - Referat Gospodarki Nieruchomościami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, tel. 4-373-589.

Ponadto Zarząd Miejski w Głogówku sprzedaje drogą bezprzetargową, drogą negocjacji następujące nieruchomości:

- a) działkę nr 416/23, mapa 5, obręb Głogówek o pow. 0,9229 ha, zabudowaną zespołem wiat, położoną w GŁOGÓWKU, ul. Pasternik (główna część - po roszarni),
- b) działkę nr 687/4, mapa 7, obręb Głogówek o pow. 0,0073 ha, zabudowaną budynkiem użytkowym - stolarnią, położoną w GŁOGÓWKU, pl. Wolności nr 6 (tył).

53213ad

HURTOWNIA

Secco

OPOLE
ul. Ozimska 184 (na przeciwko Mc Donalda)
tel. 455-95-47

ZABAWKI

ARTYKUŁY SZKOLNE
BATERIE KASETY

41965yb1

BAMAL Sp. z o.o.
Autoryzowany sprzedawca



Siemens C35i
5 zł



Nokia 3310
15 zł

Opole, Dł. Opolanie - Przyziemie, tel. 454 88 02
Głogówek, Rynek 22, tel. 437 40 16
Głucholazy, Rynek 7, tel. 439 59 89
Niemodlin, Rynek 7, tel. 460 74 30
Ożimek, ul. Czeszotkowska 10, tel. 465 29 63
Zdzieńszowice, ul. Gory Św. Anny 3, tel. 484 68 73

Największa sieć, najlepsze ceny.
Ceny netto do wszystkich taryf.
Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Euro.

CODZIENNE

2 GODZINY

ZA DARMO

Tego jeszcze nie było!

Tylko w sieci
BAMAL
do każdego
telefonu futebal
za 1 zł



52150dn1

Polskie Zakłady Zbożowe Brzeg S.A.

ul. Mleczna 16, 49-300 Brzeg

OGŁASZAJĄ PRZETARG OFERTOWY

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkami i budowlami po byłym młynie wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntu w Głogowie przy ul. Sienkiewicza. Działki zabudowane nr 480/3; 480/4; 480/5 i 480/6 o łącznej pow. 0,6872 ha, dla których prowadzona jest KW 45501 w Sądzie Rejonowym w Mysiu.

Teren przeznaczony na działalność handlowo-przemysłową.

Cena wywoławcza - 150.000,00 zł.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg-Głogów” należy przysyłać do sekretariatu Spółki w Brzegu w terminie do 23.11.2001 r.

Oferta winna zawierać cenę nabycia, sposób zapłaty, zobowiązanie do pokrycia opłat związanych z przeniesieniem prawa własności oraz adres i telefon oferenta.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata przez kupującego wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto w BŚ S.A. Oddz. Nysa

Filia Brzeg Nr 10501490-220352533 lub w kasie Spółki do dnia 23.11.2001 r. do godz. 15.00.

Otwarcie kopert nastąpi w dniu 26.11.2001 r. o godz. 13.00.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy lub nie wpłaci w wyznaczonym terminie kwoty nabycia.

Wadium oferentów, których oferta nie została przyjęta, zostanie zwrócone po dokonaniu wyboru oferty a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zaliczone na poczet ceny.

O przyjęciu lub odrzuceniu oferty oferenci zostaną powiadomieni w ciągu 7 dni od dnia otwarcia ofert.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty oraz odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. (077) 4163137 w. 111.

53095R1

SPRZEDAŻ

KOJCE PORODOWE - TANIO! TEL. 0600-968-054, 463-27-43 44636R1

* CIĄGNIKI LANDINI * MTZ-PRONAR * OPRYSKIWACZE * MIESZALNIKI * OGUMIENIE ROLNICZE * KRAPKOWICE, KOZIŁSKA * 466-47-36. 48510K1

PIANINO. 0607-316-415. 48744DK1

SUPER kotły c.o. dla oszczędnych. 4-641-041 - wieczorem. 50203DK1

TKANINY obiciowe, 457-55-18 50648DN1

KOTŁY C.O. - KEPA - 455-03-74. 51638DK1

OPAL SZYMAŃSKI - WĘGIEL, KOKS, MIAŁ 456-44-33, 456-22-88. 51947R1

KOKS - WĘGIEL „HAWI” - 453-66-43/44. 51982R1

PIASEK - POSPÓŁKA - ZIEMIA „HAWI” 453-66-43/44. 51989R1

SPRZEDAŻ przyczepę wywrotka 5 ton 4-372-456. 52072R1

OWCZARKI niemieckie, 0609233016. 78888R1

KOTŁY C.O. - „IMEX-PIECHOTA” 453-17-88, 454-31-41. 52050R1

OPAL Pichota: Opole 454-31-41, 453-17-88; Bylnica 421-55-37; Grodków 415-55-13. 52068R1

* OPAL * KRAPKOWICE * OPOLSKA 69*466-17-50* 52255R1

SPRZEDAM opryskiwacz 400 litrów. Tel. 467-31-78. 52407R1

SPRZEDAM ciepłomierz WSD4-450K5. Tel. 077/439-54-63. 52437R1

SPRZEDAŻ VW Golf 1978 po remoncie; 4-372-008. 52599R1

DOM w Opolu. 0692-16-33-22. 52668R1

ZIEMNIANKI jadalne; 467-31-19. 52679R1

YORKSHIRETERRIERKI, 900 zł, tel. 454-87-04. 52730R1

SPRZEDAŻ BIAŁE AMERYKAŃSKO - KANA-DYJSKIE OWCZARKI, TEL. 0603342559. 79408R1

JAMNICZKI 0609233016. 79488R1

COCER spaniel 460-08-48. 52760R1

SPRZEDAŻ tanio używane meble Reńska Wieś k/Kozia; 482-01-76, po 16.00. 52878R1

SPRZEDAŻ hale metalową (konstrukcja) ok. 400 m², rozebrana. 06-02-316-068. 52885R1

SPRZEDAŻ kombajn ziemniaczany KARLIK. Wachowice koło Oleśna. 034/358-41-79. 7748R1

JALOŹKIE ciemne 8 miesięcz, tel. 435-65-68. 13734L3

PACZKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO „ZREMB” W LIKWIDACJI UL. ROBOTNICZA 2 W PACZKOWIE, TEL. 4316-805 OGŁA-SZA SPRZEDAŻ MASZYN I URZĄDZEŃ DO OBRÓBK SKRAWIAMIENI Oraz MATERIAŁY Z MAGAZYNU. KONTAKT Z GL. MECHANIKIEM. 79138R1

SPRZEDAŻ tanio wkład kominkowy „Supra”. Tel. 474-48-39 po 20.00. 52921Z1

SPRZEDAŻ chłodniarki, 200 l; 4219-068. 52944R1

SPRZEDAŻ kombajn Claas Europa. Tel. 608-835-753. 52947R1

FORMATOWKA ALTENDORF, PRASA HY-DRULICZNA. 4219382. 52956R1

PRASA zrywająca Claas Roland 66 na siatkę lub sznurkę, kombajn Claas Mercator 3,6m z siecz-karnią oraz sieczkarnią do Claasa. Tel. 4649-642. 53051Z1

JALOŹKIE 8-miesięcz ciemne. Tel. 467-32-64. 53062R1

RUSZTOWANIE warszawskie. 0606-478-566. 53096Z1

SPRZEDAŻ plug obrotowy 4 sibowy, ładowarek czołową (Schohe), krowy ciemne i jalożki; 0605-235-895. 53133R1

WIELOFUNKCYJNY atlas do ćwiczeń, instruk-cje, zestaw ćwiczeń; (077)-460-73-00. 53141R1

RÓŻNE

MIKOŁAJ na telefon. Tel. 077/474-40-12, 0608-1247-86, 17.00-21.00. 52977DK1

ZWROT NIEMIECKICH, HOLENDERSKICH PODATKÓW * KRAPKOWICE * PRUDNICZA 24 * DOM RZEMIOSŁA * TEL. 466-17-71. 53065R1

BUDOWNICTWO

*** BLACHY DACHÓWKOWE - TRAPEZO-WE - PŁASKIE - SIATKI *** PROMOCJA *** PRODUCENT 457-37-79(80), CHMIELOWICE, OGRODOWA 7 ***. 37559Z1

BŁOCZKI, betonowe, Chrzgostowie, 4219-091; 4219-085 dom. 45094R1

SIATKI ogrodzeniowe najtaniej, 435-79-06. 10734L3

OKNA pcv, drzwi, rolety - bezpośrednio od produ-centa. Alrems, tel. 455-09-60, 456-81-17. 49388AD1

BŁOCZKI żwirowbetonowe, wibroprasowane M-6, 14x25x38, 45-30-07; 456-30-17. 76829R1

GRANITOWA KOSTKA BRUKOWA. OPAL. 454-04-42, 0601-575-800. 51629DK1

RYNNY (1-2-4 M) MIEDZ, CYNK-TYTAN, OCYNK, BLACHY; 482-02-63. 53010R1

OGRODZENIA balustrady schody konstrukcje stalowe wykonanie montaż; (077)-4600-530, (077)-4600-011. 53144R1

BRAMY

DYGA

-przesuwne
-garażowe
-ogrodzenia
-automatyka

Przymy, ul. Wiejska 92
tel. 077/464 33 24

20910ad1

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 listopada br. w wieku 51 lat zmarł **STYRA** długoletni sołtys wsi Nowy Dwór gmina Krapkowice Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
RADA MIEJSKA, ZARZĄD I BURMISTRZ KRAPKOWIC.

53036RU1

Pani
Stanisławie KLIMEK
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
PRACOWNICY WYDZIAŁU BUDŻETU

53132DK1

Pani
Stanisławie KLIMEK
wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają:
PRACOWNICY WYDZIAŁU FINANSOWEGO I BIURA ŚRODKÓW POMOCOWYCH URZĘDU MIASTA OPOLA

53103DK1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
PIOTROWI KOCIOK
składają
PRACOWNICY FIRMY WEKON

53174ZC1

USŁUGI

VIDEOFOTO. 454-03-10. 13148851
USŁUGI POGRZEBOWE - „REGAT” STRZEŁCE
OPOLSKIE, TEL. CALODOBOWY, 463-86-52.
41062AD1

BIURO rachunkowe 474 54 90 46678ON1

NATRYSKOWE tapety 431-07-85. 1249AL3

CYKLINOWANIE, układanie, 416-72-8507M52

USŁUGI pogrzebowe „Enigma” sprowadzanie zwłok z zagranicy, 474-54-06.
50257AD1

NAPRAWA, sprzedaż pralek, lodówek.
442-00-42. 50348DK1

ROLETY ZEWNĘTRZNE, 4549-202. 7626807

INSTALACJE - gazoservis. tel. 47-47-590;
0-606-246-105. 50702DK1

WIDEOFILMOWANIE * 474-45-41, 50964DK1

WIDEO - Foto, 4547-392;. 7778807

WANNY odnawiamy, 481-90-43. 10922C6

ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE 170
ZŁ/M2 - MONTAZ GRATIS, GWARANCJA.
463-13-15. OPOLE. 51630DK1

CYKLINOWANIE, regipsy, kafelkowanie, adapta-
cja strychów. 4-692-259. 51857DK1

DEKARSTWO 0608-494-557. 52075ZC1

ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE, 170
ZŁ/M2, MONTAZ GRATIS - GWARANCJA,
45-46-962, OPOLE STRZELECKA 33. 7897807

VIDEOFOTO DVD, 482-49-36. 1119EC6

ROLETY, żaluzje - najtaniej. 4575708. 52661ZC1

HYDRAULIKA, CO; 446-00-71. 52662RU1

ALARMY, DOMOFONY. 446-73-97;
0603-753-273. 52667ZC1

ROBOTY FUNDAMENTOWE, TEL.
0608152307. 7930807

PANELE, malowanie, kafelkowanie. 4535-032;
0609-934-573. 52761ZC1

USŁUGI POGRZEBOWE
Regat
przewóz zwłok w kraju i za granicą
telefon **458 07 66**
całodobowy

Opole, ul. Chelmska 4
Opole, ul. Cmentarna

47071AD1

MOTORYZACJA

AUTA ROZBITE KUPIĘ
077457 35 82

KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE
0604 522 334

ROZBITE, SKORODOWANE KUPIĘ
0601 646 274

7451b07

WYPOŻYCZALNIA samochodów „Hexon”
4579-555. 16279DK1

AUTA powypadkowe kupię. Tel. 0602-483-765.
19182TK1

POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze kupię -
gotówka. Tel. 0601-624-184. 19183TK1

AUTA powypadkowe zdecydowanie kupię.
Tel. 0604-520-669. 19352BS1

AUTA uszkodzone, zniszczone kupię. Tel.
0602-189-334. 19389BS1

AUTA rozbite kupujemy. Tel.
0602-506-359. 19983BS1

AUTO-HANDEL „CENTRUM” - KUPUJEMY
+ ZAMIENIAMY, 454-90-90. 50449ZC1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW TB-CAR
44-20-281, 0602-332-585. 50493DK1

WYPOŻYCZALNIA. Osobowe, mikrobusy, samo-
chody do ślubu, całodobowo. 463-85-12,
0601-468-026. 50914DK1

POWYPADKOWE kupię. 482-38-14,
0501-087-269. 50968DK1

WYPOŻYCZALNIA - OSOBOWE + DOSTAW-
CZE + LAWETY; 454-90-90,
0601-440-675. 51063ZC1

AUDI A6 (11.1999), 1900 TDI, avant, pełne wy-
posażenie. 0601-939-593. 434MS2

RENAULT 19, 1.9 D, 1995, 482-09-11.
1114EC6

VECTRA 92 11.700. - Tel. 0608-028-983.
52421RU1

GOLF Combi TD 94 18.800. - Tel. 431-60-09.
52423RU1

VENTO 95 17.600. - Tel. 0606-501-962.
52424RU1

ORION 1,8D 93, 11.900. - Tel. 0606-501-962.
52425RU1

ASTRA Combi 96 salon 16.500. - Tel.
431-60-09. 52427RU1

AUDI 80 TD 91 15.200. - Tel. 0608-028-983.
52428RU1

SPRZEDAM samochód Golf II rok prod. 89 pi-
ęci drzwiowy poj. silnika 1.3; 437-13-51 52522RU1

WYPOŻYCZALNIA - osobowe, dostawcze.
47-42-655, kom. 0-603-234-199. 52541ZC1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, PRZY-
CZEP. NAJTAŃSZE! KĘDZIERZYN;
48-10-610, 0601-080-086. 52658RU1

SPRZEDAM garaż przy ZWM. Tel.
0606 - 210-299. 52694ZC1

SPRZEDAM Poloneza Truck LB 1,90 - fabrycz-
nie nowy. Tel. 4606-468. 52696ZC1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW „DAN-
MAR”, TEL. 07744-13-440;
0601-502-917. 52708ZC1

SPRZEDAM Ładę Samare 1.3 1989 Jermielica
- Stara Kolonia 21. Tel. 0600-567-864. 52717RU1

ASTRA 1.7 DTI 2000, bogate wyposażenie -
sprzedam. Tel. 44-18-475 52736AD1

SPRZEDAM Opel Vectra combi
0502-556-565. 52739AD1

AUDI 80, 1994r, TDI. 0602-511-295. 52745ZC1

KAZDE AUTO KUPIĘ. 0601-551-152.
52767ZC1

FELICJA (1996) 41-40-26. 52770RU1

SPRZEDAM Opel Kadett 1.3S, 1986r, instalacja
gazowa, stan dbi. 0609-29-29-27. 52772ZC1

SKODĘ Felicję 1999r, 4644-655;
0609-468-196. 52808ZC1

HONDA CRX 466-61-16. 52870RU1

SPRZEDAM Opel Astra-Combi 1,6, '92;
413-77-16 - wieczorem. 52871RU1

SPRZEDAM Fiatu 126 elx, 1997r; Pokrywką,
ul. Leśna 12. 12125C6

SPRZEDAM Honda Accord, 1.6, 1985r, wspo-
maganie kierownicy, cena - 2000, 487-92-17,
Gościęcín, ul. Kozielska 73a. 11726C6

VW POLO (94R.), 1.4D + FORD FIESTA
(97R.), 1.25 16V SPRZEDAM, TEL.
0603193155; 4692-008. 7976807

SKODA Octavia Ambiente 1,6i (2001r.) -
sprzedam, tel. 0692433314 lub
4644-379. 7980807

SPRZEDAM przyczepę wywrotkę 6 t, D-633.
Stan bardzo dobry. Tel. 419-61-90. 52936RU1

UNO - 1991; 487-45-03. 52998RU1

MAZDA 323 - 1988; 487-45-03. 53008RU1

MERCEDES 250 D combi - 1993.
0605-91-06-68. 53012DK1

GOLF - 1,6, gaz, 1987r. 0605-91-06-68.
53014DK1

RENAULT Laguna 2l - 1995, biały, salon. Tel.
0602-621-588. 53016ZC1

RENAULT Scenic - 1998, przebieg 78 tys km,
ABS, AIR BAG, salon. Tel. 0606-664-179. 53017ZC1

FIAT Uno 1,4 95/96 - 11,9 tys. 0607-147-913.
53059RU1

SPRZEDAM Reno Chamade 1989 rok. Tel.
466-02-01. 53064RU1

PUNTO 98. 4532-183. 53085ZC1

SPRZEDAM Polo, 94/95r, 1,3; 464-33-38;
0605-070-757. 53090ZC1

SPRZEDAM Matiza. 0601-519-119. 53110DK1

FIAT 125p 1,5 ME - 1986r, silnik, poloneza.
Cena 2.000. - Tel. 600-127-193. 53121DK1

AUDI 80 1991 rok. Tel. 0603-108-960. 53131RU1

RENAULT 19 Charade uszkodzony prąd 1989
rok. Cena 3.000. - 4-673-276, 4-372-646. 53135RU1

SKODA Felicia Combi 1,6 1999/2000, 22.900,
4607-035. 53142RU1

VOLVO 850- 1993 sprzedam. Tel.
0602-292-332, 0501-269-084. 53189AD1

SPRZEDAM Fiat 126p - 1988r, 2.000. - zI,
stan bdb. 4581-584 wieczorem. 53202DK1

FELICIA - 1996r., 1.3, inst.gaz, bdb.
421-93-73 po 17.00. - 0607-035-700. 53290DK1

POLONEZ 89, 500 zł, 45-47-456. 53298AD1

TRANSPORT

MEBLE * kraj * zagranica. 4-660-158. 50970DK1

OSOBOWY. 455-17-49. 52213RU1

PRZEPRAWOZKI. Tel. 0602-555-917
52449ZC1

TAXI

„MOBIL” 10% zniżki 96-21; 0800-400-400.
48293ZC1

MIAMI, 45-80-444, 0601-78-96-25 -10%
zniżki. 51642ZC1

INTER Real 454-44-44; 96-24. Bezpłatny
0-800-24-96-24. Taniec - 24h. 52239ZC1

ODRA 451-33-33, 0800-22-22-22 - Startowe
3,80, km 1,60. 52366RU1

LOKALE

WOLCZYŃ działkę 1,3 ha sprzedam 453-94-63
50763B1

„DOMEK” - NIERUCHOMOŚCI 454-77-82;
474-39-12; 0602-348-410. 51110ZC1

ZAWADA - działki, 0503-907-280, 453-94-63.
51733ON1

OBIEKT wynajme, sprzedam, współpraca, przed-
stawicielstwo, Opole, tel. 0-600-813-330. 52079RU1

LOCUM NIERUCHOMOŚCI 45-44-235.
KOLATAJA 9. 52163ZC1

DEBSKA KUCHNIA - ZABUDOWANIA 200 M2
POW. 7 ARÓW, PRĄD, WODA - SPRZE-
DAM, TEL. 421-96-76. 7885807

NIERUCHOMOŚCI „Grudzień”, Kółkajtą 2,
4567-382, 0501-540-093. 52398ZC1

SPRZEDAM mieszkanie 50 m2 Krapkowice -
Otmę; 466-27-07, 0605-606-383. 52409RU1

MIESZKANIE trzykondygnacyjne Piótrosa
k/niemodina 4608-265. 52512RU1

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA
lub
ZAKUPU
lokalu ok. 40 m²
w ścisłym centrum Opola
PARTER
Tel. 0603 383 175

7972b07

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości
POŻYCZKI DLA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORCÓW DOTNIĘTYCH W 2001 ROKU KŁĘSKAMI ŻYWIŁOWYMI *OPROCENTOWANIE = 0%*
Informacje:
Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości”
45-064 Opole, ul. Dąmrota 4, IV p.
tel. 456-56-00 w 20, 24, 27; 454-40-97

Uniwersytet Warmiński-Mazurski
Rekrutacja 2001/2002
na **STUDIA PODYPŁOWOŚĆ** pt.
Szacowanie Nieruchomości
Inauguracja 30 listopada 2001 w **Opolu**
Zajęcia odbywają się raz w miesiącu w **Opolu**
Koszt 3.200 zł

Informacje i zapisy:
Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości”
45-064 Opole, ul. Dąmrota 4, III p.
tel. 456-56-00 wew. 25, 27, 29

Szkolenie
SAMODZIELNY KSIĘGOWY PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
z rachunkowością informatyczną
Informacje i zapisy:
Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości”
45-064 Opole, ul. Dąmrota 4, IV p.
tel. 456-56-00 wew. 27, 25, (fax) 29 (PKD)

SPRZEDAM szeregówkę 150 m2, cena 170
tys., do wykorzystania cała ulga budowlana.
0601-35-30-95. 52567ZC1

DO wynajęcia lokal na działalność usługową
22m.kw., parter, ul. A. Krajowej 15, Nysa, tel.
433-95-77 od 9.00 do 12.00, 15.00 do 20.00.
1365AL3

SPRZEDAM działkę budowlaną 10 arów Opole -
Polesie. 605-246-656 lub 607-37-49-43. 52199ZC1

SPRZEDAM dom w Tułowicach, tel. 46-00-690,
cena do uzgodnienia. 52676ZC1

SPRZEDAM dom; 446-07-70. 52682RU1

„A.Z. GWARANCJA” NIERUCHOMOŚCI,
TEL/FAX 457-97-04; 0602531334. 52688ZC1

POKÓJ dwuosobowy 44-19-581. 52699ZC1

SPRZEDAM garaż Krapkowice; 446-07-70.
52710RU1

SPRZEDAM 2 pokojowe mieszkanie 44 m2 -
Zawadzkie; 077/461-61-46. 52718RU1

SPRZEDAM działkę budowlaną 20 arów w cent-
rum Dobrzemna Wielkiego, tel. 0604296689.
7941807

DZIAŁKI, woda, prąd. 0-604-198-832. 52787DK1

SPRZEDAM lub zamienię mieszkanie 3 pokojo-
we w Strzelcach Opolskich. 474-66-38. 52789DK1

DO wynajęcia kawalerka. 4-57-25-05. 52818ZC1

SPRZEDAM dwupokojowe Opole, Oleska - niski
czynsz. 453-90-17; 0501-372-739. 52892DK1

DOM sprzedaż, możliwość rozliczenia - mieszka-
nie bezczynszowe z dopłatą, Otmuchów
431-58-22. 1378AL3

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojona 16,8
ara, 7 km od centrum, 456-6789. 7964807

ZABUDOWA szeregowa - sprzedam, 4219-772.
7969907

3-pokojowe mieszkanie do wynajęcia, tel.
0603-052-807. 7971807

SPRZEDAM MIESZKANIE 44 M2 -
CHABRÓW, CENA 59.900. -
0601253520. 7978807

OZIMEK. Mieszkanie pokój z kuchnią, centrum -
sprzedam. Tel. 443-60-00. 52942RU1

SPRZEDAM działki budowlane: Domecko
23a, Zawada 15a. Tel. 0602-290-441. 52967ZC1

POKÓJ samodzielny 300 zł + liczni Opole -
Krośnice Wielkie. Również magazyn. 44-11-993;
0600-651-384. 52990ZC1

SPRZEDAM garaż - Koszyka/Nowowiejskiego
Tel. 4747690. 53019DK1

KUPIĘ tani domek. 466-21-23. 53084DK1

ZWM - sprzedam mieszkanie 60,2 m2, 3 poko-
je, 4-55-49-63. Pile. 53114DK1

SPRZEDAM 40A + MAGAZYN.
454-77-82; 0602-348-410. 53122ZC1

SPRZEDAM 96A (WROCŁAWSKIE); DOM +
ZAB. GOSPODARCZE (PARTYZANCKA).
474-39-12; 0602-348-410. 53124ZC1

WYNAJME pokój dla studentki w mieszkaniu
studentkim w Opolu. Tel. 469-13-21;
0603-127-466. 53125DK1

SPRZEDAM DWUPOKOJOWE (RONDO);
TRZYPOKOJOWE (ZWM). 474-39-12;
0602-348-410. 53126ZC1

POLSKO - UKRAIŃSKIE CENTRUM INFORMACYJNO-DORADZCIE

Zapraszamy do WSPÓŁPRACY oraz na cykliczne SEMINARIA I KONFERENCJE „ASPEKTY PRAWNE PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZĄ NA UKRAINIE”
WARSZAWA 26-27 LISTOPAD 2001
 Blizsze informacje można uzyskać:
 00-608 Warszawa, Al. Niepodległości 186
 tel./fax: (022) 825-15-64 www.centrumua.com.pl

53040dn1

HANDEL I BIZNES

KASY fiskalne. 0605-680-750; 46-46-163.

WIZJA-TV, Cyfra, Polsat. Promocja! 454-74-33; 0601-558-411.

WWW.introl.hg.pl 1362AL3

KREDYT GOTÓWKOWY DO 30.000,- BEZ PORĘCZCIELI. 0609-683-643. 52690ZC1

KREDYTY - 441-77-64. 7981807

MATRYMONIALNE

BIURO MATRYMONIALNE ADAM, 456-26-09.

7658807

ZDROWIE

MASAŻYSTKA 0606-300-634. 52868ZC1

MASAŻE. 0600-571-903. 52945ZC1

TERAPIA antystresowa 454-67-27 52951ZC1

LEKARSKIE

STOMATOLOGIA 7 dni w tygodniu - całodobowo - pełen zakres usług. Praxi Dent, Piastowska 2, 453-10-96. 25480BS1

STOMATOLOGIA - pełen zakres usług; poniedziałek - sobota, Praxi Dent2, Konopnickiej 2, 454-39-36. 25936BS1

CHIRURGIA PLASTYCZNA Paweł Niemkiewicz 454-57-37; 0-602-64-66-30.

www.przychodnia.pl/p.niemki 29493BS1

MASAŻ leczniczy, relaksacyjny, fizjoterapia, odchudzenie, laseroterapia, leczenie porażkowe. Konopnickiej 2, 454-39-36. 336430K1

POTENCJA, 0602-878-544. 41342R1

LEKARZ internista - prywatne wizyty w domu pacjenta, 0-503-170-45, 455-15-81. 42315J1

BADANIA kierowców, wysokościowe, pracownicze, 474-20-72 44281R1

Mitarbeiter Service

... denn Personal muß passen

STAŁA PRACA W NIEMCZECH

Zatrudnimy kobiety i mężczyzn jako:

- ☐ pracowników wykwalifikowanych ze znajomością języka niemieckiego,
- ☐ pomocników.

Jeżeli masz paszport niemiecki lub UE i chcesz pracować na Bawarii (w okolicach Augsburga)

Biuro w Opolu, ul. Spychalskiego 13
tel: 451 43 21, -22 Fax: 451 43 20
kom: 0608 161 597, 0502 614 818

50928dn1

STOMATOLOGIA - Multident - czynny 7 dni, 9.00-21.00. Opole, Reymonta 45. (Iwsky) 454-65-75. 47544DK1

032/2428-724; 0-601-428-158 GINEKOLOG ZABIEGI - PROŻNIOWO. 4180ZC1

POLSKO-Francuska Klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie-IN VITRO, mikroniektoria plemnika do jaja-ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. (042)-645-76-00, 645-77-77. 492550K1

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi w narkozie. 0604-132-924. 49294AD1

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, NAPRAWKI - KOŚNEGO 8, 454-54-12. 7605807

STOMATOLOGIA - narkoza - raty. Tańczak I S-ka. 0-607-173-521, 453-88-33, 464-77-27. 50577ZC1

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 454-77-73. 50947ZC1

BIELACTWO, tuszczyca 454-77-73. 50948ZC1

BADANIE włosów 454-77-73. 50950ZC1

DŹWIĘKI wizyty pediatrów i internistów - przewoźny chorych „MEDREM” tel. 4546-719. 50949DK1

LABORATORIUM analityczne USG, gastroskopie - rektoskopia - zabiegi chirurgiczne - esperal - odtrucie poalkoholowe - „MEDREM” Opole, Katowicka 55, tel. 4546-719. 50951DK1

KOMPLEKSOWE badania pracowników - centrum badań kierowców - „MEDREM” tel. 4548-160. 50953DK1

CAŁODOBOWA pomoc lekarska - „MEDREM” tel. 4548-160. 50954DK1

GRYPA - szczepienia - „MEDREM” tel. 454-67-19. 50955DK1

LASEREM: brodawki, tatuaże, odciski. ESPERAL. 4-212-813. 50962DK1

GINEKOLOG, USG - Opole, Wrocławska 28/2. Rejestracja: 0602-662-087; 0605-106-981. 51037ZC1

PEDIATRA, LARYNGOLOG - WIZYTY DOMOWE, 45-70-666. 7808807

TURYSTYKA

MERCURY-2 Centrum Międzynarodowych Przewozów Pasażerskich. Tel. 077/453-15-30. 45665ZC1

RAMZOWA - Jeseniki - tani wypoczynek. 00420-649-230078 www.Ramzowa.cz 51179ZC1

NIEMCY, Holandia, 455-38-43. 7942807

DYSKOTEKI

WĘGRY - sobota - ELIOT. 51206DK1

DANCING - Zabawa Taneczna - Restauracja Stantin - Zaprasza - Siolkowice Stare - Sobota. 52563ZC1

ZLINICE NIEDZIELA ZABAWA TANECZNA BAWI „CABRIO”. 52800ZC1

WARMATOWICE niedziela „Koders” 52924ZC1

NAUKA

SZKOŁA KIEROWCÓW „URBAŚ”. WROCŁAWSKA 16 *457-02-37; *0-602287089 20243J1

FRANCUSKI 464-53-03. 49182ZC1

TAXE * PRAWO JAZDY - RATA - ZNIZKI. 0601-57-95-12. 457-95-12 P015.00. 50902J1

ANGIELSKI 4743-772. 7814807

PROMOCJA SZKOŁY KIEROWCÓW „ODRA” - 44-21-782. 52364R1

„TRANSBAD” - OTWARTO KURSÓW PRAWA JAZDY KAT. A, B, C, D, E, 13.XI.2001R. GODZ. 16.00, UL. KRAKOWSKA 37, POK. -405, RATY. 453-66-66; 441-88-18. 7926807

PRACA

ZATRUDNIMY wyuczonych dekarzy - blacharzy, cieśli więz dachowych i malarzy - tynkarzy. Paszport niemiecki. 0049/6201872810, 0049/1729381790. 48068DK1

ATRAKCYJNA praca w Holandii (cebulki, sadzonki). Bardzo dobre warunki. Wymagany paszport. 0604-803-297. 51562ZC1

NIEMIECKA Firma zatrudni pracowników z podwójnym obywatelstwem do prac regionalnych (ściany - sufit). Tel. 0049-177-2747936. 51967DK1

MURARZY, cieśli. Staats.46-46-193. 52162ZC1

HOLANDIA - atrakcyjna - cebulki - paszport niemiecki. Tel. 0692-363-799. 52250ZC1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627K1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

Total Team

TVP 1

**20.05 Wall Street**

Film fabularny

USA, 1987 130 min
wyk. Michael Douglas, Charlie Sheen, Martin Sheen, Terence Stamp
Historia kariery i upadku nowojorskiego maklera giełdowego, który nie potrafi oprzeć się chciwości. Nagroda Oscara dla Michaela Douglasa za najlepszą rolę pierwszoplanową.

- 6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.00 Agrolinia
- 8.00 Wiadomości
- 8.12 Pogoda
- 8.15 Dom Czarnoksiężnika
- 8.45 Ziarno
- 9.10 Cybermania
- 9.40 Sabrina
- 10.05 Kochanie, zmniejszylem dzieciaki (58) – serial komediowy
- 11.00 Co Pani na to?
- 11.35 Bezpieczna Jedynka
- 12.00 Z kamerą wśród zwierząt
- 12.30 Miliard w rozumie
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Błazen, król i zabójca
- 13.45 Sekrety zdrowia
- 14.05 Lista przebojów
- 14.40 KAC – komiczna audycja cykliczna
- 15.05 Dzieci Witkacego – reportaż
- 15.35 Słoneczny patrol (11) – serial przygodowy
- 16.20 Dwadzieścia jeden
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.30 Plebania (104) – serial obyczajowy
- 18.00 Kochamy polskie serie
- 18.30 Jaka to melodia?
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 19.52 Sport
- 19.58 Pogoda
- 20.05 Wall Street – film fabularny, USA 1987
- 22.15 MOC
- 22.40 Niegrzeczni chłopcy – komedia sensacyjna, USA 1995
- 0.35 Procesor

TV Polonia

- 6.00 Koniec babiego lata 6.45 Banknoty
- 7.00 Echa tygodnia
- 7.30 Ojczyzna piekącą tęsknoty
- 8.00 Wiadomości
- 8.12 Pogoda
- 8.15 Lecznica pod św. Franciszkiem
- 8.45 Ziarno
- 9.10 Ale cyrk
- 9.35 Plebania
- 10.00 Piękno ocalone
- 10.30 Uczmy się polskiego
- 11.05 Klan
- 11.10 Klan
- 11.55 Klan
- 12.20 Dzieje kultury polskiej
- 13.10 Wielkie zarzecz
- 13.35 Mapecznia
- 14.00 Skarbice
- 14.30 Piraci
- 15.00 Jest jak jest
- 15.30 Rewizja nadzwyczajna
- 16.00 Chrzyszcz brźni w trzcinie...
- 16.25 Jedyńki
- 17.30 Dozwolone od lat 40-tu
- 18.05 Na dobre i na złe
- 18.55 Zaproszenie
- 19.15 Przygody Misia Colargola
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Pogoda
- 19.53 Sport
- 19.55 Kingsajz
- 21.00 W krainie uśmiechu – Kazimierz Kowalski zaprasza
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport-telegram
- 23.00 Benefis Andrzeja Grabowskiego
- 23.50 Nowosądeckie Lachy
- 0.25 Na dobre i na złe
- 1.15 Przygody Misia Colargola
- 1.30 Wiadomości
- 1.50 Sport-telegram
- 1.54 Pogoda
- 1.55 Kingsajz
- 2.40 W krainie uśmiechu – Kazimierz Kowalski zaprasza
- 4.30 Skarbice
- 5.00 Panorama
- 5.20 Sport-telegram
- 5.30 Rewizja nadzwyczajna
- 5.55 Hity satelity

TVP 2

**23.40 Historie...**

Film kryminalny

USA, 1988 100 min
wyk. Robert Conrad, Ed O'Neill, Anthony LaPaglia, Benjamin Bratt, Tricia O'Neill, Richard Kuss, David Marciano
Bohaterem filmu jest weteran policji Chuck Stacy, znany z niekonwencjonalnych metod pracy. W stosunku do przestępców jest bezwzględny.

- 7.00 Echa tygodnia
- 7.30 Spróbujmy razem
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (84)
- 9.25 Psi świat
- 9.50 Nie tylko dla komandosów
- 10.15 Final Góry Grosza
- 10.20 Kringla
- 10.40 Wszystko o rasach
- 11.10 Arka Noego
- 11.35 Jetsonowie
- 12.00 Elektryczne cudenka – film fabularny, USA
- 12.30 Gwiazdny pirat (7) – serial przygodowy
- 13.00 Tata Show
- 13.45 Final Góry Grosza
- 14.00 Familiada
- 14.30 Złotopolscy (360) – telenowela
- 15.00 Co nam w duszy gra
- 15.45 Final Góry Grosza
- 16.00 Śpiewające Fontańki
- 17.00 30 ton! – lista, lista – lista przebojów
- 17.30 Jazda kulturalna
- 18.00 Mecz: Anglia – Szwecja
- 18.45 Panorama
- 18.56 Pogoda
- 19.00 Mecz: Anglia – Szwecja
- 19.50 57. Spotkanie z balladą
- 20.50 Słowo na niedzielę
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport-telegram
- 21.28 Pogoda
- 21.35 Randka w ciemno – komedia, USA 1987
- 23.15 Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście (3) – serial komediowy
- 23.40 Historie policyjne – film kryminalny, USA 1988

Katowice

- 7.00 Czerwony pies Clifford – serial animowany 7.30 Tommy i Oscar – serial animowany 8.00 Spotkanie z tradycją 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 8.30 Z życia Kościoła 8.50 TV Katowice proponuje... 9.00 Święty – serial sensacyjny 10.00 Teleturmuji 3 na 6 10.30 Barbara Radziwiłłówna – dramat 12.00 Cel podróży – serial dokumentalny 13.00 Skarbice – magazyn kulturalny 13.25 Meksyk i Karaiby – serial dokumentalny 14.00 Skapane w słońcu – serial dokumentalny 14.25 Gościńce – magazyn kulturalny 15.00 Mała Meg, duża Meg – serial fantastyczny 15.30 Koncert trzech tenorów – program muzyczny 16.35 Tropiciel – magazyn 17.00 Po naszymu, czyli po śląsku – Ślązak Roku – relacja 17.50 Palce liżać – kuchnia regionalna – magazyn kulinarny 18.00 Aktualności – magazyn informacyjny 18.15 Wiadomości sportowe – wiadomości sportowe 18.20 Lata leca... – magazyn 19.00 Firma 20.40 Telekuriel Bis – magazyn 21.00 Europejskie nagrody muzyczne MTV 21.30 Aktualności 21.40 Kościół w Piliży 22.00 Męska zмова – film fabularny 23.35 Muzyka w filmie

Polsat

**21.20 Zostać Miss**

Serial obyczajowy

Polska, 2001 65 min
wyk. Agnieszka Włodarczyk, Dominika Figurska, Aleksandra Niespielak
Do hotelu wraca Kleber, aby sfinalizować transakcję kupna wyjątkowo rzadkiego i drogiego starodruku. Kuba odkrywa podsłuch w apartamencie Klebera...

- 6.00 Disco Relax
- 7.00 Twój lekarz
- 7.15 Wystarczy chcieć
- 7.30 Ręce, które leczą
- 8.00 Normalny Norman
- 8.25 Kosmiczne wojny III
- 8.50 Tajemniczy rycerze (39) – serial sf
- 9.15 Power Rangers
- 10.40 Moskiewski twist – komedia, Francja 1986
- 12.25 Start Feniksa – film przygodowy, USA 1965
- 15.00 4 x 4
- 15.30 Informacje
- 15.40 Prognoza pogody
- 15.45 Najzabawniejsze zwierzęta świata
- 16.15 Apetyt na miłość
- 16.45 Roswell: w kręgu tajemnic (33) – serial sf
- 17.35 Asy z klasy II
- 18.30 Informacje
- 18.50 Sport
- 18.55 Prognoza pogody
- 19.05 Chciwość, czyli żądza pieniądza
- 20.00 Miódowe lata (77) – serial komediowy
- 20.50 Graczykowie – czyli Buła i spółka (64) – serial komediowy
- 21.20 Zostać Miss (11) – serial obyczajowy
- 21.30 Losowanie Lotto (w przebiegu serialu)
- 22.25 Tajemnica Syriusza – horror, USA/ Kanada/Japonia 1995
- 0.30 Opowieści z krypty (19) – serial grozy
- 1.00 Płonienie – film erotyczny, USA 1997
- 2.45 Start Feniksa – film przygodowy, USA 1965

Wrocław

- 7.00 Czerwony pies Clifford – serial animowany 7.30 Tommy i Oscar – serial animowany 8.00 Weekend, weekend... 8.15 Agro – Fakty 8.30 Weekend, weekend... – magazyn 9.00 Święty – serial sensacyjny 10.00 Teleturmuji 3 na 6 – teleturmuji 10.30 Barbara Radziwiłłówna – dramat 12.00 Cel podróży – serial dokumentalny 13.00 Skarbice – magazyn kulturalny 13.25 Meksyk i Karaiby – serial dokumentalny 14.00 Skapane w słońcu – serial dokumentalny 14.25 Gościńce – magazyn kulturalny 15.00 Mała Meg, duża Meg – serial fantastyczny 15.30 Koncert trzech tenorów – program muzyczny 16.35 Tropiciel – magazyn 17.00 W kręgu wiary – program religijny 17.30 Przepływna – talk show 18.00 Fakty – wiadomości 18.20 Prognoza pogody 18.22 Pół zantem – program rozrywkowy 18.50 Czas na bajkę – bajka dla dzieci 19.00 Firma – komedia 20.40 Telekuriel Bis – magazyn 21.00 Relacja z meczu Polskiej Ligi Koszykówki – koszykówka 21.30 Fakty – wiadomości 21.45 Studio sport 22.00 Męska zмова – film fabularny 23.35 Muzyka w filmie

TV 4

**20.55 Znikający punkt**

Film drogi

USA, 1971 115 min
wyk. Barry Newman, Cleavon Little, Dean Jagger, Victoria Medlin
Byli policjant i kierowca wyścigowy Kowalski ma dostarczyć wóz z Denver do San Francisco. Zbiegiem okoliczności staje się obiektem policyjnego polowania i idolem młodych.

- 6.00 Plac budowy (7)
- 6.30 Czarzy Królewicz
- 7.00 V max
- 7.30 Zaginionie cywilizacji
- 8.30 Hoboczeki
- 9.00 Plac budowy (8) – serial obyczajowy
- 9.30 Dzieciaki z mgławicy
- 10.00 Biały Kiel (8) – serial przygodowy
- 10.30 Europa za jeden uśmiech
- 11.15 Z afrykańskiego pamiętnika (4) – serial przygodowy
- 12.00 Dawni wojownicy
- 12.30 Ach, śpij kochanie (10) – serial komediowy
- 13.00 TV4 kupała pl
- 13.30 V max
- 14.00 Miłość blondynki – komediodramat, Czechosłowacja 1965
- 15.25 Szpiedzy i piraci (8) – serial przygodowy
- 16.25 Łysi i Blondynki
- 16.50 Niewiarygodne ale prawdziwe
- 17.45 Mecz piłki nożnej: Polska – Włochy
- 18.45 Dziennik
- 19.00 Mecz piłki nożnej: Polska – Włochy
- 20.00 Łysi i Blondynki
- 20.55 Znikający punkt – film drogi, USA 1971
- 22.50 Anioł ciemności II (9) – serial sensacyjny
- 23.45 Drogówka
- 0.15 Belfer: Zwycięzca bierz wszystko III – thriller, USA 1999
- 2.00 Millennium (17) – serial grozy
- 3.00 Muzyczny VIP

TV Puls

- 7.00 Telesklep – program reklamowy 8.00 Rycerz Redwal – serial rysunkowy 8.30 Strażnicy prawdy – serial animowany 9.00 Domek na preli – serial obyczajowy 10.00 Dotyk anioła – serial obyczajowy 11.00 Tajemniczy element – serial sensacyjny 12.00 Gra o Niemcy – film dokumentalny 13.30 Remington Steele – serial sensacyjny, USA, 1982, reż. Kevin Inch, wyk. Stephanie Zimbalist, Pierce Brosnan, Doris Roberts, Dennis Drake 14.25 Jak się robi...? – reportaż 14.45 Rodowody niepokornych – film dokumentalny 15.30 Jak się robi...? – reportaż 16.00 Cudowne lata – serial obyczajowy 16.30 Will Penny – western 18.20 Rozkaz: wcieli się! – film obyczajowy 20.00 Wydarzenia – wiadomości 20.20 Sport 20.25 Pogoda 20.30 Zdarzyło się jutro – serial sensacyjny 21.25 Pan wzywał Mildredzie? – serial komediowy 22.15 Dwa miliony napiwku – komedia, USA, 1994, reż. Andrew Bergman, wyk. Nicolas Cage, Bridget Fonda, Rosie Perez, Wendell Pierce 0.05 Pan wzywał Mildredzie? – serial komediowy, Wielka Brytania, 1988, reż. David Croft

RTL 7

**20.00 Klub igrarzy**

Thriller

USA, 1993 105 min
wyk. Wil Wheaton, Brian Krause, Michael Cudlitz, Jennifer Burns, Soleil Moon Frye
Lojalność grupy przyjaciół zostaje wystawiona na ciężką próbę, kiedy jeden z nich dopuszcza się gwałtu w czasie randki.

- 7.00 Teledyski – rock + pop
- 8.00 Odjazdowe kreskówki – magazyn filmów animowanych
- 10.35 Teleshopping – program reklamowy
- 11.05 Zakazana miłość – film obyczajowy, USA 1994
- 12.40 Hotel (3) – serial obyczajowy, USA 1982
- 13.30 Teleshopping – program reklamowy
- 14.00 Gra w przeboje – teleturmuji
- 14.30 Phil – oszust Collins – komedia, USA 1993
- 16.10 Niesamowite maszyny – serial dokumentalny
- 17.05 SeaQuest (57) – serial sf, USA 1993
- 18.00 Słoneczny patrol (22) – serial przygodowy, USA 1989
- 19.00 Party in the Park 2001 III – koncert
- 20.00 Klub igrarzy – thriller, USA 1993
- 21.45 Rekwiem Browna – film kryminalny, USA 1998
- 23.40 Wpływ ciała – film erotyczny 1993, reż. Gregory Dark, wyk. Nick Casavetes, Shannon Whirry
- 1.25 Party in the Park 2001 III – koncert
- 2.15 Klub igrarzy – thriller, USA 1993, reż. Jeffrey Porter, wyk. Wil Wheaton, Brian Krause, Michael Cudlitz, Jennifer Burns, Soleil Moon Frye
- 3.45 Teleshopping – program reklamowy

Polsat 2

- 7.00 Aficionado: Heavy metal 10.00 Panorama Australii 10.30 Łowca duchów – serial dokumentalny 11.00 Praktyczny przewodnik po Europie 11.30 Królewskie rody świata – serial dokumentalny 12.00 Wojny XX wieku: Wojna w Libanie – serial dokumentalny 12.30 Aficionado: UK Subs – program dokumentalny 13.00 Lwów moje miasto – film dokumentalny 14.00 Aficionado: Uczniowie Miłosa Dawida – program muzyczny 15.00 Aficionado: Bob Marley – program muzyczny 15.30 Informacje 15.50 Biznes w dyżur – magazyn informacyjny 16.15 Aficionado – program dokumentalny 16.45 Kalejdoskop – magazyn 17.15 Paleniska Południe – serial dokumentalny 17.45 Dziennik 18.00 Focus – poznaj świat – serial dokumentalny 18.30 Informacje 18.50 Kalejdoskop – magazyn 19.15 Wehikuł – magazyn motoryzacyjny 19.35 Aficionado: Van Morrison – program muzyczny 20.05 Fenari furia – film dokumentalny 21.25 Na każdy temat 22.25 Słynne marki samochodów – serial dokumentalny 23.25 Europejski przegląd erotyczny – serial erotyczny 23.50 Aficionado: Deus

TVN

**22.10 Zauroczenie**

Thriller psychologiczny

USA, 1993 105 min
wyk. Gary Elwes, Alicia Silverstone, Jennifer Rubin, Gwyneth Walsh
Nick przeprowadza się na przedmieście. Córką właścicieli domu, Adrian, bardzo interesuje się młodym dziennikarzem. To zainteresowanie przeradza się w obsesyjną zazdrość.

- 6.25 Telesklep
- 7.55 Punky Brewster
- 8.20 Inspektor Gadget
- 8.45 Przygody Kubu Guzik
- 9.10 Łebski Harry
- 9.35 Uczniowskie manewry (10) – serial komediowy
- 10.00 Automania
- 10.30 VIVA Polska! – program muzyczny
- 12.30 Big Brother – program rozrywkowy
- 13.15 Przygody Supermana (43) – serial przygodowy, USA 1995
- 14.10 Maraton uśmiechu – kabaret
- 14.40 Ananasy z mojej klasy – program rozrywkowy
- 15.45 Dom pełen pomysłów – magazyn
- 16.15 HBO na stojaka – program muzyczny
- 17.00 Kochane kłopoty (7) – serial obyczajowy, USA 2000
- 17.55 13 posterunek II (10) – serial komediowy
- 18.30 Ale plama
- 19.00 TVN Fakty
- 19.20 Sport
- 19.25 Pogoda
- 19.35 Milionerzy
- 20.25 Big Brother
- 21.10 Droga do gwiazd
- 22.10 Zauroczenie – thriller psychologiczny, USA 1993
- 23.55 Operacja Wieczność (4) – serial sf
- 0.55 Rozkoszne interesy – film erotyczny, USA 1996
- 2.35 Nic straconego – powtórki programów

Hallmark

- 7.00 Czego kobieta chce? – komedia romantyczna, USA 1997
- 9.00 Niebo nad Luizjaną – film obyczajowy, USA 2001
- 11.00 Wdowa po konfederacie mówi wszystko (1) – serial obyczajowy, Australia 1994
- 13.00 Rodzina Sary. Skowronek – film obyczajowy, USA 1993
- 15.00 Kats i pies (9) – serial przygodowy, Kanada 1988
- 15.30 Kats i pies (10) – serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok
- 16.00 Niebo nad Luizjaną – film obyczajowy, USA 2001, reż. Adam Arkin
- 18.00 W rezerwacie – dramat, USA 1994, reż. Lou Diamond Phillips
- 20.00 Chrysty: powrót do Cutter Gap – film obyczajowy, USA 2000, reż. Chuck Bowman
- 22.00 Ciężka próba Billa Carneya – film obyczajowy, USA 1981, reż. Jerry London
- 0.00 Chrysty: powrót do Cutter Gap – film obyczajowy, USA 2000, reż. Chuck Bowman
- 2.00 Kats i pies (9) – serial przygodowy, Kanada 1988
- 2.30 Kats i pies (10) – serial przygodowy, Kanada 1988
- 3.00 Ciężka próba Billa Carneya – film obyczajowy, USA 1981
- 5.00 Wdowa po konfederacie mówi wszystko (2) – serial obyczajowy, Australia 1994

TVP 1



21.55 U pana Boga...

Komedia

Polska, 1998 100 min
wyk. Ira Kaczina, Jan Wiercowski, Krzysztof Ziemia, Andrzej Zaborski. Autobus pełen handlarzy z Buga zostaje napadnięty, a pasażerowie są zmuszeni do złożenia haraczu. Jedynie Mariusia decyduje się zawiadomić policję.

TVP 2



21.35 Marszałek...

Seriał biograficzny

Polska, 2001 60 min
wyk. Zbigniew Zapasiewicz, Mariusz Bonaszewski, Marek Kondrat, Joanna Sydor-Klepka, Jerzy Radziwiłowicz. Po przeszło rocznym pobycie w twierdzy magdeburgskiej w listopadzie 1918 roku grał von Kessler z upoważnienia rządu Rzeszy zwalnia Piłsudskiego.

Polsat



12.00 W pustyni i...

Film przygodowy

Polska, 1973 110 min
wyk. Tomasz Mędrzak, Monika Rosca, Emos Bango, Malja Mekki, Stanisław Jasukiewicz, Edmund Fetting. Ekranizacja jednej z najpocześniejszych powieści Henryka Sienkiewicza. Afrykańskie przygody dwójki młodych ludzi - Stasia Tarkowskiego i Nel.

TV 4



14.00 Gang Olsena

Komedia

Dania, 1968 120 min
wyk. Ove Sprogø, Morten Grunwald. Kolejny epizod przygód pachowych gangsterów rozgrywa się w Teatrze Królewskim, gdzie ukrywają się przed inspektorem Mortensenem. Podczas próby wykradzenia pieniędzy Erik omal nie traci życia.

RTL 7



21.50 Najlepsi...

Film akcji

USA, 1992 110 min
wyk. Eric Roberts, Phillip Rhee, Edan Gross, Ralph Moeller. Dwaj byli członkowie amerykańskiej reprezentacji narodowej karate chcą pomóc śmierć swojego przyjaciela, który został zamordowany w nielegalnym turnieju organizowanym.

TVN



14.30 Rewolwer i...

Film fantastyczny

USA, 1998 105 min
wyk. Ralph Fiennes, Uma Thurman, Sean Connery. Tajna agencja rządowa wynajmuje wyjątkowych agentów do równie specjalnego zadania. On jest eleganckim, pełnym czaru angielskim dzentelmenem, ona zaś pękną, twardą kobietą.

7.00 Kapitan Tytus na podziemnym froncie...
7.40 Błazen, król i zabójca
8.10 Wesoły Hugo z dzungli - film animowany
9.20 Teleranek
9.50 Bezbłędna Jedynka
10.00 Wybierz teledysk
10.30 Wjedy krwi (6)
11.15 Bezbłędna Jedynka
11.20 Paderewski - Mistrz tonów i mąż stanu
11.55 Święto Niepodległości
13.05 Błędna Jedynka
13.15 Anioł Pański
13.25 Bezbłędna Jedynka
13.30 Wiadomości
13.40 Bezbłędna Jedynka
13.50 Poszukiwaczce skarbów
14.15 Bezbłędna Jedynka
14.25 Półki się znów nie spotkamy (1)
15.18 Półki się znów nie spotkamy (2)
16.10 Dziennik telewizyjny
16.20 Dwadzieścia jeden
17.00 Teleexpress
17.20 Wrota Europy - dramat, Polska 1999
18.40 Jaka to melodia?
19.00 Wiadomości
19.30 Sport
19.58 Pogoda
20.05 Przeprowadzki (10)
21.10 Tour de Maryla
21.55 U pana Boga za piecem - komedia, Polska 1998
23.35 Od Rzewuskiego do Buja - komedia, Polska 1998
0.00 Od Rzewuskiego do Buja - komedia, Polska 1998
0.25 Państwo Hart - Tajemnica zegara - film kryminalny, USA 1995

6.55 Pogranicze w ogniu (6) - serial sensacyjny
7.55 Słowo na niedzielę
8.00 Program lokalny
9.10 O mój rozmajnie - koncert VII Festiwalu Kultury Kresowej Mrągowo 2001
9.55 Wyprawa z National Geographic
10.50 Panna z mokra głową - film dla młodzieży, Polska 1994
12.25 Kochanie, zwiększyłem dzieciaka - komedia, USA 1992
14.00 Familia
14.30 Złotopolscy (361) - telenowela
15.00 Szansa na sukces
16.00 Na dobre i na złe (77) - serial obyczajowy
17.00 Święta wojna (79) - serial komediowy, Polska 2001
17.30 7 dni świat
18.00 Program lokalny
18.22 Pogoda
18.30 Panorama
19.00 Na kresy ze Stasiem Wielankiem
19.55 57. Spotkanie z balladą
21.00 Panorama
21.20 Sport-telegram
21.28 Pogoda
21.35 Marszałek Piłsudski (4) - serial biograficzny
22.35 Wielki świat
23.25 Ignacy Jan Paderewski
0.05 Paderewskiego życie po życiu
0.50 Mapa ludzkiego serca - dramat psychologiczny, Kanada/Wlk. Brytania/Francja 1992

6.00 Disco Polo Live
7.00 4 x 4
7.30 Ręce, które leczą
8.00 Normalny Norman
8.05 Kosmiczne wojny III
9.00 Hugo
9.30 Power Rangers
9.55 Disco Relax
11.00 Dharma i Greg (89) - serial komediowy
11.30 Teraz Ty (13) - serial komediowy
12.00 W pustyni i w puszczy - film przygodowy, Polska 1973
13.50 Zawód: szpieg (11) - serial sensacyjny, USA 1999
14.45 Benny Hill - serial komediowy, Wielka Brytania
15.20 Podaruj dzieciom słońce - magazyn
15.30 Informacje
15.40 Prognoza pogody
15.45 Klub Posłatu - magazyn
16.00 Rodzina zastępcza (75) - serial komediowy
16.30 David Copperfield
17.30 Chęć, czyli żądza pieniądza
18.30 Informacje
18.50 Sport
18.55 Prognoza pogody
19.05 Rozbitkowie (11) - serial przygodowy
20.00 Życiowa szansa
20.55 Zerwane więzi
21.30 Losowanie Lotto (w przebiegu programu)
21.55 Tyle zim bez ciebie - dramat, USA 1997
23.50 Magazyn Ligi Mistrzów
0.40 Magazyn sportowy
1.40 Muzyka na BIS

6.45 Plac budowy (8) - serial obyczajowy
7.15 Dzieciaki z mgławicy
7.45 Miłość blondynki - komediodramat, Czechosłowacja 1965
9.15 Plac budowy (9) - serial obyczajowy
9.45 Czarny Królewicz
10.15 Witaj w klubie! - film sensacyjny, USA 1996
12.00 INFORmator prawny
12.15 INFORmator gospodarczy
12.30 Mistrzostwa Świata w Rajdach Samochodowych
13.30 Obieżyświat
14.00 Gang Olsena VIII - komedia, Dania 1968
16.00 Lysi i Blondynki
16.50 Bill Cosby i straszne dzieciaki II (17) - serial komediowy
17.20 Szczypta smaku (1) - serial komediowy
17.45 Dziennik - wiadomości
17.58 Informacje sportowe - wiadomości sportowe
18.05 Jej cały świat (9) - serial komediowy
18.35 Niewiarygodne ale prawdziwe
19.30 Hoboczeki
20.00 Lysi i Blondynki
20.55 Drogówka
21.25 Wokanda
21.55 Superpol
22.30 Anioł ciemności II (9) - serial sensacyjny
23.25 Bohaterowie nie płaczą - film akcji, Hongkong 1989
1.05 Super VIP
1.35 Stręła P

7.00 Teledyski - rock + pop
8.00 Odjazdowe kreskówki - magazyn filmów animowanych
10.40 Teleshopping - program reklamowy
11.40 SeaQuest (57) - serial sf, USA 1993
12.30 Phil - oszust Collins - komedia, USA 1993
14.05 Teleshopping - program reklamowy
14.40 Słoneczny patrol (22) - serial przygodowy, USA 1989
15.35 Lwy z Parku Akagera - film przyrodniczy
16.35 Historia Jacqueline Bouvier Kennedy - film obyczajowy, USA 1981
18.00 Puma - szkoła męstwa (3) - serial sensacyjny, Niemcy 1999
19.00 W szponach spokoju - cykl reportaży
20.00 Wybrany - film sensacyjny, Kanada 1995
21.50 Najlepsi z najlepszych II - film akcji, USA 1992, reż. Robert Radler, wyk. Eric Roberts, Phillip Rhee, Edan Gross, Ralph Moeller, Christopher Penn, Meg Foster
23.40 Wpływ ciała - film erotyczny 1993
1.25 Puma - szkoła męstwa (3) - serial sensacyjny, Niemcy 1999
2.10 Wybrany - film sensacyjny, Kanada 1995
3.45 Teleshopping - program reklamowy

6.20 Telesklep
7.50 Inspektor Gadget
8.15 Przygody Kuby Guzika - serial animowany
8.35 Legion Ameryka - film przygodowy, USA 1997
10.15 Ośmiem sekund - film biograficzny, USA 1994
12.00 Droga do gwiazd - program rozrywkowy
13.00 Przygody Supermana (44) - serial przygodowy, USA 1995
13.50 Co za tydzień - magazyn
14.30 Rewolwer i melonik - film fantastyczny, USA 1998
16.15 Big Brother - zobacz więcej - program rozrywkowy
17.15 Nauka jazdy - serial dokumentalny
17.45 Ananas z mojej klasy - program rozrywkowy
19.00 TVN Faky
19.20 Sport
19.25 Pogoda
19.35 Millionerzy - teleturniej
20.25 Big Brother - Ring - program rozrywkowy
21.40 Pod napięciem - talk show
22.10 Superwizjer tvn - magazyn
22.40 Nie do wiary - magazyn
23.10 Noktowizjer - magazyn
23.45 Ale plama - kabaret
0.15 Big Brother - zobacz więcej - program rozrywkowy
1.10 Druga zmiana - dramat, USA 1983
3.00 Nic straconego - powtórki programów

TV Polonia

6.15 Na dobre i na złe 7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Misja 7.40 Spotkanie z tradycją 8.00 Na polską nutę 8.30 Biblioteka rodzinna 9.20 Złotopolscy 9.45 Złotopolscy 10.10 Ulan Księcia Józefa - film fabularny 11.30 Marsz na muzykę 11.55 Uroczystości przed Gróblem Nieznanego Żołnierza z okazji rocznicy odzyskania niepodległości 13.15 Transmisja Mszy Świętej 14.20 Legenda o świętym Antonim Pustelniku 14.45 Spotkanie z Balladą 15.40 Zwyczajna dobroć - Jerzy Turowicz 16.30 Kochamy polskie seriale 17.00 Teleexpress 17.15 Wstań Polsko moja 17.40 M jak miłość - serial obyczajowy 18.35 Norwidiwi w holidzie 19.30 Maurycy i Hawranek 19.30 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.52 Sport 20.00 Cwał 21.45 Norwidiwi w holidzie 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Marszałek Piłsudski 23.50 Spotkanie z literaturą 0.20 Spotkanie z Balladą 1.15 Maurycy i Hawranek 1.30 Wiadomości 1.50 Sport-telegram 1.54 Pogoda 2.00 Cwał 3.40 Zwyczajna dobroć - Jerzy Turowicz 4.35 Zaproszenie 5.00 Panorama 5.20 Sport-telegram 5.25 Misja

Katowice

7.00 Odkrywczy niewiarygodnych tajemnic 7.30 Tęczowy domek - serial animowany 8.00 Zaołzie 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 8.30 Koncert Zyczeń 9.00 Święty - serial sensacyjny 10.00 Małe ojczyzny 10.30 Niefortuna czarownica II - serial komediowy 10.55 Angła Anakonda - serial animowany 11.30 Wojny, bitwy, żołnierze II 12.30 Studio Gol 13.00 Sport na luzie - magazyn sportowy 13.30 Z życia Kościoła - program religijny 13.50 TV Katowice proponuje... - zapowiedź programu 13.55 Klub globtrottera - magazyn turystyczny 14.30 Arka Noego - film dokumentalny 15.25 Ignacy Jan Paderewski - serial dokumentalny 16.00 Bob Morrison - serial komediowy 16.20 Bob Morrison - serial komediowy 16.45 Ignacy Jan Paderewski - serial dokumentalny 17.15 Kabaret 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.30 Ignacy Jan Paderewski 19.05 Koncert w auli Collegium Novum 19.55 Sport 21.00 Och, przepaszam - poradnik do brych obyczajów 21.30 Aktualności 21.40 Kościół w Pilecy 22.00 Moja piękna teściowa - komedia 23.35 Jazz nocą

Wrocław

7.00 Odkrywczy niewiarygodnych tajemnic 7.30 Tęczowy domek - serial animowany 8.00 Twoja telewizja Wrocław - magazyn 9.10 Kompas - program wojewódzki 8.20 Wielka księga psów - film dokumentalny 8.30 Teraz wieś - magazyn 9.00 Święty - serial sensacyjny 10.00 Małe ojczyzny - cykl reportaży 10.30 Niefortuna czarownica II - serial komediowy 10.55 Angła Anakonda - serial animowany 11.30 Wojny, bitwy, żołnierze II - serial komediowy 12.30 Weekend, weekend... - magazyn 14.30 Arka Noego - film dokumentalny 15.25 Ignacy Jan Paderewski - serial dokumentalny 16.00 Bob Morrison - serial komediowy 16.20 Bob Morrison - serial komediowy 16.45 Ignacy Jan Paderewski - serial dokumentalny 17.15 Kabaret 18.00 Fakty - wiadomości 18.30 Ignacy Jan Paderewski - serial dokumentalny 19.05 Koncert w auli Collegium Novum - koncert 19.55 Sport 21.05 Tele sport - magazyn sportowy 21.30 Fakty - wiadomości 21.50 Sportowe wydarzenia tygodnia - magazyn sportowy 22.00 Moja piękna teściowa - komedia 23.35 Jazz nocą

TV Puls

7.00 Gra o Niemcy - film dokumentalny 8.30 Karolina i przyjaciele - serial animowany 9.00 Historie biblijne - serial animowany 9.30 Włd Penny - western 11.30 Cudowne lata - serial obyczajowy 12.00 Anioł Pański - program religijny 12.20 Sarmacja, czyli Polska - film dokumentalny 13.00 Rodowody niepokornych - film dokumentalny 14.20 Polak, katolik, obywatel - magazyn 14.50 Aisene Lupin - serial kryminalny 15.50 Covington Cross - serial przygodowy 16.50 Zdążyło się jutro - serial sensacyjny 17.45 Wiza - magazyn 18.10 Dwa miliony napiewku - komedia, USA, 1994, reż. Andrew Bergman, wyk. Nicolas Cage, Bridget Fonda, Rosie Perez, Wendell Pierce 20.00 Wydarzenia - wiadomości 20.20 Sport 20.25 Pogoda 20.30 Deklary w sutannie - serial kryminalny, USA, 1989, reż. Chris Hiller 21.25 Piątka u Semki - program publicystyczny 22.00 Widzalne i niewidzialne - magazyn 22.30 Rodowody niepokornych - film dokumentalny 23.20 Samarcja, czyli Polska - film dokumentalny 0.00 Studio otwarte - program publicystyczny

Polsat 2

7.00 Aficionado: Heavy metal 10.00 Słynne samochody świata 11.00 Panorama Australii 11.30 Łowca duchów - serial dokumentalny 12.00 Praktyczny przewodnik po Europie - program krajoznawczy 12.30 Królewskie rody świata - serial dokumentalny 13.00 Wojny XX wieku: Wojna w Libanie - serial dokumentalny 13.30 VIP - wydarzenia i plotki - magazyn 14.00 Aficionado: Uczniowie Miłosa Davisa - program muzyczny 15.00 Aficionado: Bob Marley - program muzyczny 15.30 Informacje 15.50 Przegląd Wydarzeń Tygodnia - magazyn informacyjny 16.25 Biznes tydzień - magazyn informacyjny 16.45 Ludzie się liczą - cykl publicystyczny 17.15 Kontakt - magazyn 17.45 Dziennik 18.00 Aficionado: Van Morrison - program muzyczny 18.35 Informacje 19.00 Przegląd Wydarzeń Tygodnia - magazyn informacyjny 19.30 Aficionado: Deus - program dokumentalny 20.00 Słynne marki samochodów - serial dokumentalny 21.00 Na każdy temat 22.00 Feriarni 23.00 Przegląd Wydarzeń Tygodnia 23.30 Europejski przegląd erotyczny

Hallmark

7.00 Rodzina Sary. Skowronek - film obyczajowy, USA 1993
9.00 Wstydlwa tajemnica - dramat, USA 1992 11.00 Wdowa po konfederacji mówi wszystko (2) - serial obyczajowy, Australia 1994, reż. Ken Cameron 13.00 Dzieci - dramat obyczajowy, USA 1990, reż. Michael Rhodes 15.00 Kats i pies (11) - serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 15.30 Kats i pies (12) - serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 16.00 Wstydlwa tajemnica - dramat, USA 1992, reż. Karen Arthur 18.00 Długa droga do szczęścia - dramat, Wielka Brytania 1989, reż. David Wheatley 20.00 John John wraca do przeszłości - dramat, USA 1999, reż. Jefferson Davis 22.00 Córki McLeoda - western, Australia 1996, reż. Michael Offer 0.00 John John wraca do przeszłości - dramat, USA 1999, reż. Jefferson Davis 2.00 Kats i pies (11) - serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 2.30 Kats i pies (12) - serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 3.00 Córki McLeoda - western, Australia 1996, reż. Michael Offer 5.00 Osaczone

HOROSKOP

Baran

21.03.-20.04.

Bliscy zrozumieją Twoją słabość, ale poza domem ludzie mogą Cię wytykać palcami. Musisz zacisnąć zęby albo uciec gdzieś na pewien czas.

Byk

21.04.-21.05.

Postaraj się o jakieś ambitne przedsięwzięcie, które poprawi Twój wizerunek. Pamiętaj jednak, że nikt nie oczekuje rzeczy niemożliwych.

Bliźnięta

22.05.-21.06.

Tak zaniżyłeś wymagania wobec siebie i innych, że stało się to wręcz żenujące. Dlatego pewna osoba nawet nie chce spojrzeć na Ciebie.

Rak

22.06.-22.07.

Odkryjesz coś zaskakującego, ale musisz się szybko zbierać i zacząć wyciągać wnioski. Od Twojej inteligencji zależy czyjeś losy.

Lew

23.07.-22.08.

Postaraj się wykazać więcej inicjatywy i pewności siebie. Inaczej nie masz co liczyć na ciepłą posadkę i ciekawe, popłatne zadania.

Panna

23.08.-22.09.

Wiecej dyskrekcji w forowaniu ulubieńców, zwłaszcza że i tak nie odpłacą Ci tym, na co najbardziej liczysz. Ktoś spleta Ci figla.

Waga

23.09.-23.10.

Twoje kontakty osobiste będą teraz należały do szczególnie udanych. Wszystko skończy się dobrze, bo szczególnie Ci sprzyja.

Skorpion

24.10.-22.11.

Za bardzo zadzierasza nosa. Już nawet nie widzisz, że bardzo życzliwe Ci osoby zaczynają się z Ciebie śmiać. Nie rób z siebie błazna.

Strzelec

23.11.-21.12.

Nie upieraj się jak osioł przy niemożliwych rozwiązaniach. Wystarczy trochę ustąpić, by zyskać więcej, niż się planowało.

Koziorożec

22.12.-20.01.

Wziąłeś na siebie nadmiar odpowiedzialności. Nie zaszkodzi zrzucić jej część na barki innych. Poczujesz się lepiej i łatwiej osiągniesz cel.

Wodnik

21.01.-19.02.

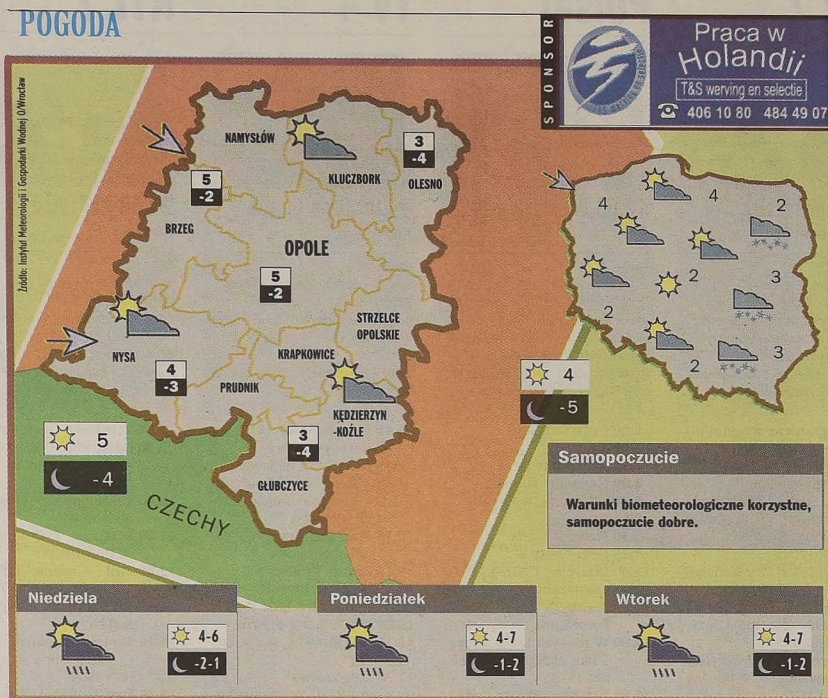
Warto trochę się poświęcić. Wszystko ułoży się po Twojej myśli. Nie trzymaj się jednak kurczowo dawnych postanowień. Bądź elastyczny.

Ryby

20.02.-20.03.

Niespodziewana wizyta rozwiąże wiele spraw, które dotąd wydawały się bardzo trudne. Owocne okaże się spotkanie z dawnym przeciwnikiem.

POGODA



METRYKA DNIA

10 listopada, sobota

Wschód słońca 6.48, zachód 15.52

Trzysta czternasty dzień roku
Imieniny: Andrzeja, Leona, Leny

110 lat temu zmarł Arthur Rimbaud, francuski poeta, autor zbiorów poematów prozą „Sezon w piekle”, „Luminacje”

11 listopada, niedziela

Wschód słońca 6.49, zachód 15.50

Trzysta piętnasty dzień roku
Imieniny: Anastazji, Bartłomieja, Marcina

Dziś święto narodowe Polski - 83. rocznica odzyskania niepodległości

83 lata temu w Compiegne pod Paryżem Niemcy podpisały układ o zawieszeniu broni na warunkach kapitulacji, tym samym zakończyła się I wojna światowa

180 lat temu urodził się Fiodor Dostojewski, rosyjski pisarz, autor m.in. powieści „Zbrodnia i kara”

DOBRY ZART 50 ZŁOTYCH WART

Rozmawiają dwie przyjaciółki:

- Kiedy Roman zaczął się do mnie dobierać, powiedziałam, że nie chcę go widzieć.

- I co? I co?

- Zgasiliśmy lampę.

Dwie dziewczyny oglądają plakat przed kinem:

- Nie wpuszczą nas na ten film, bo jest od 18 lat.

- Nie szkodzi, i tak bym nie poszła. Nie mam z kim zostawić dziecka.

Do windy wsiada blondynka.

- Na drugie? - upewnia się sąsiad.

- Zuzanna.

Przesłała Marta WASIELEWSKA z Opola

Nagrodę za najlepsze dowcipy tygodnia otrzymuje Marta Wasielewska z Opola. Pieniądze prześlemy pocztą.

RUD

NA WŁASNE OCZY



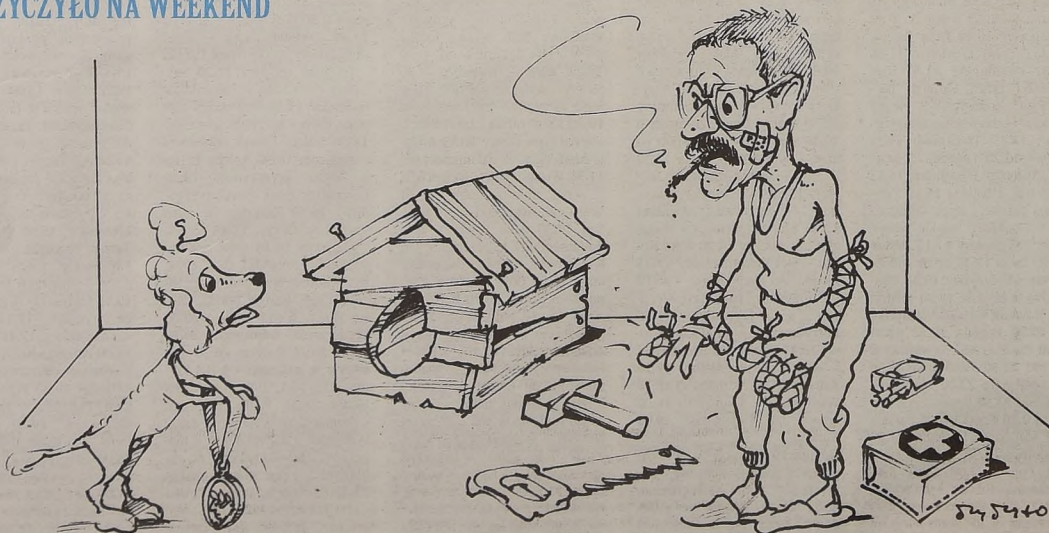
„Uwaga, trolle!” - na taki znak pani Grażyna z Opola natknęła się w Norwegii. Bohaterów szlaku jednak nie udało się spotkać, a dowodem jest to zdjęcie, które cała i zdrowa pani Grażyna przesała do redakcji po szczęśliwym powrocie.

Jeśli udało Wam się sfotografować niecodzienne miejsca, prześlijcie zdjęcia do nas. Raz w miesiącu będziemy wybierać dwie naszym zdaniem najlepsze fotografie, a ich autorzy otrzymają nagrody pieniężne.

Informujemy, że redakcyjne jury przedziera się przez setki zdjęć „Foto z wakacji”. Za tydzień, w piątek 16 listopada, przedstawimy listę nagrodzonych.

RUD

CZCZYŁO NA WEEKEND



APTEKI DYŻURUJĄCE

W Opolu

„Libra” ul. 1 Maja 30, tel. 453-01-58 (dyżurność 22 stopka). Ponadto czynne: do godz. 22 apoteka „Na Rondzie” ul. Książąt Opolskich 48 (tel. 453-01-78) oraz do godz. 21 w sobotę i 20 w niedzielę apteka „Multi Lek” (Real) ul. Sosnkowskiego (tel. 458-10-97).

W województwie

Biała Prudnicka - Rynek, Brzeg - ul. Długa, Głogówek - ul. Mickiewicza, Głubczyce - ul. Kochanowskiego, Głucholazy - ul. Wieniawskiego, Grodków - ul. Warszawska, Kędzierzyn-Koźle - ul. Grunwaldzka i ul. Piastowska, Kietrz - ul. Wojska Polskiego 1d, Kluczbork - ul. Morcinka, Krapkowice - ul. Szkolna, Namysłów - ul. 3 Maja, Niemodlin - ul. Wojska Polskiego, Nysa - ul. Zjednoczenia, Olesno - ul. Piłkowska 15, Ozimek - ul. Częstochowska, Paczków - ul. Wojska Polskiego, Prudnik - ul. Sobieskiego, Strzelce Op. - sobota - ul. Jurdanowska, niedziela - ul. Marka Prawego, Wolsztyn - ul. Dworcowa, Zdżiszowice - ul. Filarskiego.

DYŻUR LEKARSKI

Dyżurni lekarski (w nagłych przypadkach) w ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Mickiewicza w Opolu dla pacjentów SP ZOZ w Opolu, „ZWM-Malinka”, „ZWM-Gostawice”, „Centrum”, „Śródmieście”, „Zaodrze”, „Grotowice”, Przyszodni „Odnowa”, OLKA, Zespołu ZOZ MSWiA, NZOZ „Medicus”, ZOZ „Zdrowie” w sobotę w godz. 12-8 i w niedzielę w godz. 8-8; dla pacjentów Zakładu „Megawita” Brzezie, NZOZ „Panaceum” w Chrzastowicach, Indyw. Prakt. Lek. w Dąbrowie Niemodlińskiej, Praktyki Kontr. Lek. Rodz. w Osowcu, SP ZOZ w Lubnianach, SP ZOZ w Komprachcicach, NZOZ Prakt. Lek. Rodz. w Turawie, SN ZOZ „REMEDIA” w Prószkowie, NZOZ „Tar-Med” w Tamowie Op., NZOZ „Herkules” w Murowie, NZOZ „Esculap” w Starych Budkowicach, SN Wj. Ośr. Zdrowia w Chrościnie Op., Indyw. Prakt. Lek. Wj. Ośr. Zdr. w Żelaznej, SP ZOZ Prószkowski Ośrodek Zdrowia w Zimnicach Wielkich, NZOZ „Medyk” w Niemodlinie, NZOZ „Remedium” w Niemodlinie, Indyw. Praktyki Lekarskiej w Niemodlinie w sobotę i w niedzielę w godz. 8-8.

Dyżurni stomatologiczni (bólowy) - Opole, ul. Domańskiego 38, w soboty w godz. 12-19 i w niedzielę w godz. 9-16, po wcześniejszym zgłoszeniu się pod nr tel. 0602 685 297.

SZPITALA

Opole

Wojewódzkie Centrum Medyczne, al. Witosza 26, tel. 452-07-11 (izba przyjęć, informacja medyczna).

Szpital Wojewódzki, ul. Końskiego 53, tel. 443-30-00 (w godz. 7-9), 443-31-99 (w godz. 19-7).

Wojewódzki Ośrodek Onkologii, ul. Katowicka 66a, tel. 441-60-00 (centrala), 441-60-10 (izba przyjęć).

Szpital Ginekologiczno-Położniczy i Noworodków, ul. Ozimska 20, tel. 454-54-01 (do 08).

ZAPROSZENIA

NYSA, Niedziela, godz. 18 - Nyski Dom Kultury: Spektakl „Damy i huzary” Aleksandra Fredry w wykonaniu aktorów teatru im. Jana Kochanowskiego z Opolu.

BIERAWA, Niedziela, godz. 17 - Dom Kultury: Występ orkiestry kameralnej „Concerto”. W programie utwory Chopina, Vivaldiego, Brahmsa i Dworka.

KĘDZIERZYN-KOŹLE, Niedziela, godz. 17 - Osiedlowy Dom Kultury „Lech”: Finał konkursu modeli plastikowych i kartonowych połączony z wystawą modeli samolotów, czołgów, statków i samochodów.

PRUDNIK, Niedziela, godz. 15 - sala Domu Kultury: Lwowska biesiada z udziałem zespołu „Pacalycha” w Bytomiu.

Czekamy do czwartku

Zaproszenia na kameralne i masowe imprezy przyjmujemy do godz. 12 w czwartek

■ fax nr 454-37-37.

■ poczta elektroniczna - nto@nto.com.pl

GOGOLIN, Sobota, godz. 14 - namiot na boisku sportowym: Biesiada piwna.

STRZELCE OPOLSKIE, Sobota, godz. 9 - Dom Kultury: Scena ziemi - przegląd małych form teatralnych.

GLUBCZYCE, Sobota, godz. 18 - sala widowiskowa Miejskiego Ośrodka Kultury: Kon-

cert zespołów młodzieżowych „Młode Lwy” i „Slang”.

OPOLE, Sobota, niedziela - godz. 10 - sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 20 w Kolonii Gostawickiej: Mistrzostwa Opolskich hodowców psów śpiewających, egzotycznych i ozdobnych połączone z wystawą.

OPOLE, Sobota, godz. 10 - Filharmonia Opolska: Ogólnopolska wystawa i giełda minerałów i biżuterii „Skarby ziemi”.

POGORZELA (gmina Olszanka), Sobota, godz. 16 - kościół parafialny: Finał Wojewódzkiego Festiwalu Pieśni Patriotycznej „Tobie Polsko”.

ŻŁNIEC (gmina Prószków), Niedziela, godz. 16 - plac zabaw: Festyn z okazji dnia św. Marcina.

Wojewódzki Specjalistyczny Zespół Neuropsychiatryczny, ul. Wodociągowa 4, tel. 455-52-74 (do 7), 455-60-61 (do 5).

Szpital MSWiA, ul. Korfańskiego 1, tel. 422-36-00 (izba przyjęć).

Szpital Wojewódzki, ul. Wróblewskiego 46, tel. 452-55-07 (izba przyjęć), 452-58-25 (rejestracja).

Branicie

Samodzielny Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, ul. Szpitalna 18, tel. 486-81-40.

Kup

Wojewódzki Szpital Chorób Płuc i Gruźlicy, ul. Karola Miarki 6, tel. 469-54-55.

Pokoje

Samodzielny Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny, ul. Namysłowska 22, tel. 469-30-21.

Mozna

Centrum Terapii Nerwicy, tel. 466-84-18.

POGOTOWIA

Ratunkowe - 999, 44-13-600, 44-13-601. Policji - 997. Straży Pożarnej - 998. Ciepłownice ECO SA - 453-92-60. Wodociągowe - 994, 443-55-49. Energetyczne - 991. Gazowe - 992. Opiekunków - 474-54-45. Weterynaryjne dla dużych zwierząt - 4-575-010, 0-602317448. Pomoc drogową PZM - 981, 9637. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska - 453-99-06.

POLICJA. Komisariaty dzielnicowe: I Komisariat, ul. Powolnego 4 - 539-502. II Komisariat, ul. Cmentarna - 4-746-997. III Komisariat, ul. Chabrów - 4-556-997. Posterunek przy ul. Bytnara „Rudego” 8 - 442-19-07, 442-19-08. **Zgłaszanie wypadków z ofiarami** - Wydział Ruchu Drogowego KMP ul. Cmentarna 1 - 4-222-586, 4-222-582. **Policijna Izba Dziecka** w Opolu, ul. Niemodlińska 7a - 457-58-65 (kontakt przez całą dobę).

Opolska Delegatura Urzędu Ochrony Państwa, oficer dyżurny: tel. 401-52-65 (całą dobę).

STRAŻ MIEJSKA. Komenda Straży Miejskiej, Mały Rynek 14 - 45-44-936. **Posterunki: „Śródmieście”** - Mały Rynek 14 - 454-49-36; „ZWM” - ul. Bytnara „Rudego” 8 - 442-19-07, 442-

19-08; „Zaodrze” - ul. Niemodlińska (SDH „Za Odrą”) - 47-42-136.

OGRÓD ZOOLOGICZNY w Opolu (tel. 456-42-67) czynne w sobotę i w niedzielę w godz. 9-15. Bilety: 4 zł norm., 2 zł ulg.

KRYTA PLYWALNIA „Akwarium” w Opolu (tel. 454-38-22) czynne w sobotę w godz. 6-9 i 14-22 (ostatnie wejście o godz. 21), w niedzielę 6-9 i 13-22. Bilety: 6 zł norm., 4 zł ulg. (do godz. 15) i 8 zł norm., 6 zł ulg. (do godz. 16).

SZTUCZNE LODOWISKO w Opolu (ul. Barlickiego, tel. 454-48-00) - ślizgawki w sobotę i w niedzielę w godzinach: 14.30-15.30, 16.30-17.30, 18.30-19.30 i 20.15-21.15. Bilety 7 zł.

WYSTAWY

Galeria Sztuki Współczesnej (Opole, pl. Teatralny 12, czynna w sobotę i w niedzielę w godz. 10-20) - wystawa „World Press Photo 2001”.

Galeria Sztuki „Autor” (Opole, Rynek 10, czynna w sobotę w godz. 10-14) - wystawa grafik Dariusza Słoty oraz ekspozycja zbiorowa malarstwa, grafiki, rysunku, rzeźby, tkaniny, ceramiki i sztuki artystycznej.

Galeria Autorska Biernaczy (Opole, ul. Końskiego 11, czynna w sobotę w godz. 10-14) - malarstwo Teresy i Lecha Biernackich.

Salon Desa (Opole, ul. Ściegiennego 1, czynna w sobotę w godz. 10-13) - ekspozycja zbiorowa malarstwa, grafiki i rzeźby.

Galeria MCK „9” (Opole, ul. J. Bytnara „Rudego” 2, czynna w sobotę w godz. 10-14) - „Malgosią i przyjaciół” - wystawa prac plastycznych Małgosi Burzyńskiej i jej koleżanek i kolegów z kl. V PSP nr 15 w Opolu.

Galeria Fotografika (Opole, ul. Sosnkowskiego 6/40 - Pasaż Skaut) - podopłomowa wystawa fotografii Ewy Szufnarowskiej „Joanna”.

Galeria Sztuki Współczesnej BCK (Brzeg, Rynek-ratusz, czynna w sobotę i w niedzielę w godz. 10-18) - III Wojewódzka Wystawa Kart Telefonicznych, wystawa ZHP w Brzegu „Czarna Trzynastka na przestrzeni dwudziestu lat”.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna im. W. Broniewskiego (Ny-

sa, wystawa do obejrzenia od poniedziałku do piątku w godz. 8-19, w soboty w godz. 8-16) - wystawa malarstwa grafiki i rzeźby Franciszka Pikuly.

Muzeum Śląska Opolskiego (Opole, Mały Rynek 7, tel. 453-66-77, 454-46-11) czynne w sobotę w godz. 10-15, w niedzielę 12-17. Wystawy: „Pradzieje Opolszczyzny”, „Opole - gród, miasto, stolica regionu”, „Malarstwo polskie XIX/XX wieku”, „Święta, śmierć, zmysłowa. Kobieta w sztuce polskiej”.

Galeria MŚO (Opole, ul. Ozimska 10, tel. 454-26-22) czynna w sobotę w godz. 10-15, w niedzielę 12-17. Ekspozycja stała: „Jan Cybis (1897-1972) - malarstwo i rysunek”.

Muzeum Piastów Śląskich (Brzeg, plac Zamkowy 1, tel. 416-32-57) czynne w sobotę i w niedzielę w godz. 10-16. Wystawy: „Sztuka Śląska XV-XVIII w.”, „Z przeszłości i tradycji Piastów Śląskich”, „Brzeg. 750 lat”, „Panorama karykatury polskiej 1945-2000”, „Artysta i mały stan Ignacy Jan Paderewski (1860-1941)”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarosława 11, tel. 433-20-83) czynne w sobotę i w niedzielę w godz. 10-15. Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów. W sobotę 10 bm. o godz. 17 wernisaż wystawy „Zamki, kościoły, krajobrazy kresowe”. W programie otwarcia m.in. występ chóru „Szumiący Jesion” z Wrocławia.

Muzeum im. J. Dzierżona (Kluczbork, ul. Zamkowa 10, tel. 418-27-07) czynne w niedzielę w godz. 10-13.30. Wystawy: „Pszczelarstwo dawne i nowe”, „Malarstwo Bronisława Gniazdowskiego w 100. rocznicę urodzin artysty”, „Kościółki drewniane z okolic Kluczborka w malarstwie Elżbiety Szolomiak”.

Centralne Muzeum Jeńców Wojennych (Łambinowice, ul. Muzealna 4, tel. 431-14-71) czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-16 oraz w niedzielę w godz. 10-17. Wystawy: „W niewoli niemieckiej”, „Dzieje obozów

jeńskich w Łambinowicach”, „Radzieccy jeńcy wojenni w Stalagu 318/VIII/Lamsdorf”, „Żołnierze polscy w niewoli radzieckiej”, „Z pomocą walczącej Warszawy”.

Muzeum Ziemi Prudnickiej (Prudnik, ul. B. Chrobrego 11, tel. 436-38-08) czynne od wtorku do piątku w godz. 8-16 oraz w drugą i czwartą niedzielę miesiąca w godz. 10-16. Wystawa „Drzwi wiejskie” oraz ekspozycja archeologiczna i historyczno-artystyczna.

IMPREZY

Filharmonia Opolska - sobota i niedziela, godz. 10-18 - XVII Ogólnopolska Wystawa i Giełda Minerałów, Biżuterii „Skarby Ziemi”.

KONCERTY

Pogorzela - sobota, godz. 16, kościół parafialny - koncert laureatów VI Wojewódzkiego Festiwalu Pieśni Patriotycznej „Tobie Polsko”.

Rudnik - sobota, godz. 17, Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji - X Międzynarodowe Spotkania Muzycznych Jazzowych.

TEATRY

Teatr im. J. Kochanowskiego - niedziela, godz. 18 - „Damy i huzary” A. Fredry (spektakl w Nysie, w Nyskim Domu Kultury).

Opolski Teatr Lalki i Aktora im. A. Smolki (Opole, ul. Końskiego 1a) - niedziela, godz. 11.30 - „Król malowany” (bilety 9 zł).

KINA

W Opolu

„Centrum Odra” (tel. 454-44-35) - godz. 15.30 - „Psy i koty” (USA, komedia familijna w polskiej wersji językowej, reż. J. Guterman, wyst.: J. Goldblum, E. Perkins, A. Pollock, bilety 10 zł), godz. 17.15, 21.15 i dodatkowo w sobotę o godz. 22.45 - „Straszny film 2” (USA, komedia-horror, reż. K. I. Wayans, wyst.: A. Faris, S. Wayans, M. Wayans, bilety 14 zł), godz. 19 - „Rozgrywką” (USA, sensacyjny, reż. F. Oz, wyst.: R. De Niro, M. Brando, E. Norton, bilety 14 zł).

„Kraów” (tel. 454-45-45) - sobota godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 i 22.30; niedziela godz. 11, 13.30, 16, 18.30 i 21 - „Wiedźmin” (Polska, fantasy, reż. M. Brodzki, wyst.: M. Żebrowski, Z. Zmachowski, A. Dymna, G. Wołoszczak, M. Kozłowski, bilety: 16 zł (do godz. 16 i na seans o godz. 22.30), 18 zł (po godz. 16).

W województwie
Kędzierzyn-Koźle, „Chemik”, godz. 17, 19 i 21 Straszny film 2, „Hel”, godz. 16.30 Tryumf Pana Kleksa, godz. 18.15 i 20.30 Planeta małp, Krapkowice, godz. 17 i 20 Quo vadis, Nysa, godz. 17 i 20.15 Quo vadis, Paczków, niedziela, godz. 17 Obłędny rycerz, Prudnik, godz. 17 i 19 Tomb Raider, Strzelce Op., godz. 18 Moulin Rouge, godz. 20 Stygmaty, Zawadzkie, godz. 17 i 20.15 Quo vadis, Zdżiszowice, godz. 17 A. I. Sztuczna inteligencja.

NTO
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Redakcja: 45-086 Opole, ul. Powstańców Śl. 9.

Centrala: tel. 456 70 41 (tęczy wszystkie działy), fax 454 37 37.

Redaktor naczelny: Wojciech Potok (sekretariat: tel. 454 56 30).

Zastępca redaktora naczelnego: Zbigniew Goniak, sekretarz redakcji: Ryszard Rudnik, z-ca sek. red.: Bogusław Mrukot, dział tere-

nowy - Małgorzata Kroczyńska, dział miejski - Andrzej Jagiełła, dział sportowy (tel. 454 56 93, 456 70 46) - Andrzej Szatan, dział

rynku - Joanna Jakubowska, dział społeczny, dział łączności z czytelnikami - Jan Gwóźdź (tel. 454 56 67, po 16.00 - 456 70

45), dział korekty - Krzysztof Szymczak (tel. 456 70 41 w 351). Redakcja nocna (od 16.00 do 21.30, tel. 456 70 43). Oddział w

Brzegu ul. Piastowska 2, tel./fax 416 20-03. Oddział w Kędzierzynie-Koźlu ul. Piastowska 1, 2p, tel. 482 83 81. Oddział w Nysie ul. Wąłowa 7, tel. 433 92 90. Od-

dział w Kluczborku ul. Piłsudskiego 1, tel./fax 418-69-65. Oddział w Olesnie ul. Wolności 8, tel. 359 78 85.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Dyżurni prawnika - wtorek i piątek w godz. 15.00-17.00. E-mail: nto@nto.com.pl. NTO w Internecie: www.nto.com.pl

WYDAWCA: PRO MEDIA SP. Z O.O.

45-086 Opole, ul. Powstańców Śl. 9, tel. 456 70 41.

PREZES: Marian Szczurek, tel. 454 65 27.

PRACOWNIA KOMPUTEROWA: Jan Gachowski, tel. 456 50 71.

MARKETING: Karol Wąłowa, tel. 454 18 67, 456 70 41 w 365.

BIURO OGŁOSZEŃ: Opole, ul. Powstańców Śl. 9, tel. 454-18-68, fax 456 60 17, e-mail: ogloszenia@nto.com.pl, czynne

w godz. pn.-czw. 7.30-18.00, pt. 7.30-16, w soboty 9.00-14.00.

KOLPORTAŻ: tel./fax 453 18 05. PREENUMERATA INFOLINIA 0 800 163 132

SKŁAD: Pro Media, Druk: Pro Media - Drukarnia, Opole,

ul. Skłodowska 4, tel. 453 18 07 i 453 74 96

PROJEKT GRAFICZNY: Mediapolis/Formules Editio (Paryż)

BIURA OGŁOSZEŃ I REKLAM „NOWEJ TRYBUNY OPOLSKIEJ”: OPOLE, ul. Powstańców Śląskich 9, tel. 456-70-41, tel./fax 456-60-17 Brzeg Biuro Reklamy „NTO” ul. Piastowska 2, tel. 416-12-20; Agencja Ubezpieczeniowo-Reklamowa Anna Janowska, ul. Jana Pawła II 2, tel. 416-50-63. Głogówek PZMot, ul. Dworcowa 6, tel. 437-33-1. Głubczyce „Bolorama”, ul. Kościuszki 24, tel. 485-69-70. Grodków PHU Jacek Miniewicz, ul. Senkiewicza 28, tel. 415-47-30. Gogolin JA-WA TOUR, ul. Strzelecka 16, tel. 4669069. Kędzierzyn-Koźle „ZIELNISKI” ul. Kępczyńskiego 16, tel. 482-59-48; 0601 523 950. PZMot, ul. Wojska Polskiego 17, tel. 483-26-31. Biuro Reklamy „NTO” ul. Piastowska 1, 2p, tel. 482-83-81. Kluczbork Biuro Reklamy „NTO”, ul. Piłsudskiego 1, tel./fax 418-69-65. Agencja Medialna, ul. Ligonia 14a (pokoje nr 1), tel. 418-74-74. Krapkowice PZMot, ul. Opolska 69, tel. 466-11-02. Namysłów Biuro Ogłoszeń i Reklam, ul. Harcerska 41, tel. 4102090. Niemodlin „Jarko”, ul. Bohaterów Powstań Śląskich 32 (PZU), tel. 460-63-14. Nysa Biuro Reklamy „NTO”, ul. Wąłowa 7, tel. 433-92-90, „WGRA”, ul. Piastowska 10, tel. 433-33-55. Olesno Biuro Reklamy „NTO”, ul. Wolności 8, tel. 359-78-85. Opole „Loyal”, ul. Piastowska 19a, tel. 456-47-44. „Andy”, ul. 1 Maja 61, tel. 442-70-26, tel./fax 442-70-28. „Agencja Reklam”, ul. Krakowska (filharmonia), tel. 453-11-44. „Rex”, ul. Witosza, tel. 457-69-68. „M.W. Reklama”, ul. Starmiejska 2-4/4, tel. 453-79-44. „Arcan Pol”, ul. Barlickiego 2A, tel. 4416220, „Sindbad”, ul. Sosnkowskiego 16 (Real), tel. 458-11-76. Biuro Reklamy „Ole”, ul. Zielonogórska 3, tel. 455-27-19. Ozimek Akwizycja-Handel-Usługi Zdzisław Hulacki, ul. Wyzwolenia 24 (box nr 10). Prudnik „Ars”, Rynek 2, tel. 436-21-52. Strzelce Opolskie, ul. Powstańców Śl. 26, tel. 451-25-81.

- Jesteśmy faworytami w spotkaniu z zespołem SMS-u - uważa Dilara Wieliszewa, kapitan koszykarek z Brzegu.

strona II



Piłkarze Włókniarza Kietrz grają we Wrocławiu z Polarem. Trener Jan Furlepa liczy na pierwsze wyjazdowe zwycięstwo.

strona II

- To nie będzie dla mnie mecz ważniejszy od innych - mówi Sławomir Gerymski, trener Morza Szczecin, przed sobotnim spotkaniem z KS Nysa.

strona III



Numer 3, 10 - 11 listopada 2001 r., redaktor odpowiedzialny Roman Steporowski

■ Piłka nożna Niepewna Brazylia

Na jedną kolejkę przed zakończeniem eliminacji do przyszłorocznych mistrzostw świata w strefie Ameryki Południowej awans zapewnili sobie: Argentyna, Paragwaj i Ekwador. Wciąż niepewna udziału w mistrzostwach jest Brazylia, która dołądziła do wszystkich turniejów finałowych MŚ. Ze strefy tej awansują cztery drużyny, a piątą zagra w barażach z Australią. Pierwszy mecz odbędzie się 20 listopada w Melbourne, a rewanż pięć dni później na boisku zespołu z Ameryki Południowej.

Wyniki 17., przedostatniej kolejki: Ekwador - Urugwaj 1-1, Kolumbia - Chile 3-1, Boliwia - Brazylia 3-1, Wenezuela - Paragwaj 3-1, Argentyna - Peru 2-0.

1. Argentyna	17	42	41-14
2. Paragwaj	17	30	29-19
3. Ekwador	17	30	23-20
4. Brazylia	17	27	28-17
5. Urugwaj	17	26	18-12
6. Kolumbia	17	24	16-15
7. Boliwia	17	17	20-32
8. Wenezuela	17	16	18-41
9. Peru	17	15	13-24
10. Chile	17	11	15-27

Moskała w Grodzisku

Grający ostatnio w GKS-ie Tomasz Moskała podpisał kontrakt z Groclinem Dyskobolą Grodzisk Wielkopolski do końca 2004 roku. Uzgodniono warunki transferu definitywnego z klubem Bogumar Ceramied SSA Bielsko Biala, którego Moskała był zawodnikiem. Ostatnio na zasadzie wypożyczenia występował w GKS Katowice. W barwach Groclinu piłkarz będzie mógł zagrać już w najbliższych meczach pucharowych i ligowych.

■ Tenis Przeprawa Hiszpanek

Ubiegłoroczne finalistki, tenisistki Hiszpanki pokonały 2-1 drugą Niemiec w meczu grupy B z finałowego turnieju o Puchar Federacji, mimo iż przegrały pierwszy pojedynek w singlu. Po porażce Conchity Martinez z Martiną Mueller 1:6, 5:7 Niemki objęły prowadzenie 1-0, ale stan meczu wywróciła Arantxa Sanchez-Vicario, pokonując Barbarę Rittner 7:5, 6:3. W decydującym o losach meczu debiut Sanchez-Vicario i Virginia Ruano-Pascual pokonały w trzech setach Muller i Biankę Lamade 6:3, 2:6, 6:0. Po zwycięstwie Hiszpanki zajmują 2. pozycję w tabeli grupy B za Belgijkami. O tym, który z tych zespołów awansuje do finału, zdecyduje bezpośredni mecz, który odbędzie się w sobotę. Przed rękiem Hiszpanki przegrały w finale Pucharu Konfederacji z Amerykankami 0-5.

MARK/PAP

CIĘŻARY • MISTRZOSTWA ŚWIATA SENIORÓW

Spóźniony pościg

Po słabym rwaniu opolski sztangista Szymon Kotecki plasował się na 10. miejscu. Bardzo dobry podrzut dał mu w dwuboju brązowy medal.

Opolski sztangista dość pechowo, z powodu kontuzji, przegrał rywalizację o złoty medal podczas ubiegłorocznych igrzysk olimpijskich w Sydney z Grekiem Akakiosem Kakasilisem. W kwietniowych mistrzostwach Europy Polak startował w wyższej kategorii wagowej, do 105 kg, i podobnie jak w Sydney zdobył srebrny medal. Kolecki wrócił do niższej kategorii i pod nieobecność mistrza olimpijskiego, Kakasilisa, był zaliczany do faworytów wczorajszej rywalizacji.

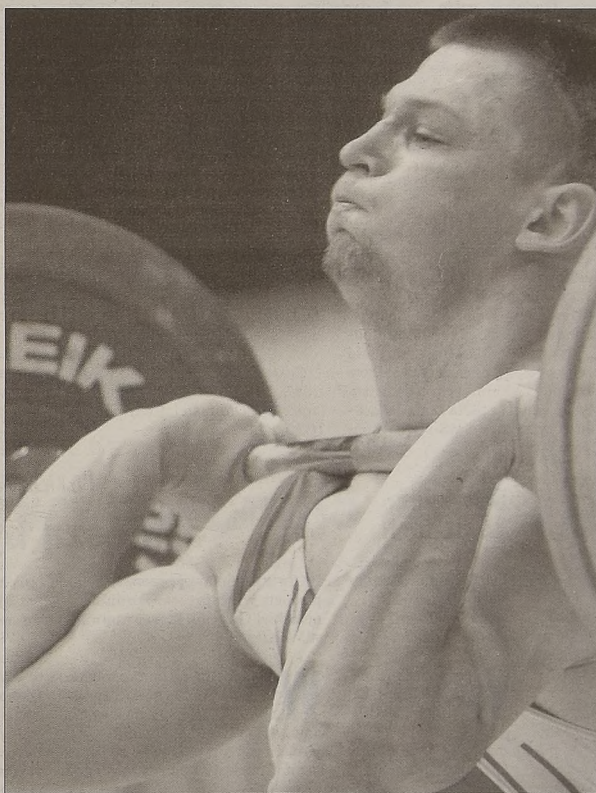
Niestety, Polak - narzekający od kilku miesięcy na dolegliwość mięśni grzbietu - zaczął rywalizację bardzo źle. Wprawdzie w znakomitym stylu zaliczył pierwszy bój, ale jak na jego możliwości 172,5 kg na nim nie zrobiło wrażenia. Przy podejściu do kolejnego ciężaru - 177,5 kg - Kolecki zbyt słabo wyrwał sztangę, nie zdołał utrzymać jej nad głową i szybko opuścił ciężar przed siebie. Drugą próbę do tego samego ciężaru „Kolek” także spalił. Wprawdzie tym razem już dobrze wyrwał, utrzymał sztangę nad głową, jednak nie zdołał wstać.

Rywale znacznie lepiej rywali i po tej fazie zawodów Kolecki miał aż 12,5 kg straty do Irańczyka Kurusha Bagheriego i 10 kg straty do Ormiana Nizamię Paszaiewa z Azerbejdżanu. Po rwaniu Polak zajmował dopiero 10. miejsce.

Kolecki, słynący z bardzo dobrego podrzutu (jest rekordzistą świata - 232,5 kg), przystąpił do rywalizacji w swej koronnej konkurencji od ciężaru 220 kg. Wyszłł do boju niezwykle skoncentrowany. Wykonał znakomity zamach, pewnie zarzucił sztangę na pierś, wstał i zaliczył pierwszy bój.

W kolejnym podejściu Kolecki postanowił stanąć do boju z ciężarem 230 kg. Znowo dobrze zarzucił sztangę na pierś, jeszcze pewniej niż w poprzednim boju wstał i utrzymał ciężar. W tym momencie miał w sumie 392,5 kg i zapewnił sobie brązowy medal w dwuboju.

W tym momencie Polak został już sam na placu boju, bowiem rywale wcześniej



Przed rękiem Szymon Kotecki zdobył złoty medal Mistrzostw Europy, a wczoraj, mimo znakomitej postawy w swej koronnej konkurencji - podrzucie, musiał zadowolić się brązowym medalem Mistrzostw Świata.

wykorzystali swoje tryby. W ostatnim podejściu zawodnik Budowlanych chciał podrzucić 235 kg, jednak nie zdołał zarzucić sztangi. Zdobylł złoto w podrzucie, jednak w dwuboju musiał się zadowolić brązowym medalem.

Mistrzem świata w dwuboju został

czwarty sztangista igrzysk olimpijskich, reprezentant Iranu Kurush Bagheri, który uzyskał wynik 407,5 (185 + 222,5). Drugie miejsce przypadło w udziale zawodnikowi Azerbejdżanu Nizamiemu Paszaiewowi - 405,0 (182,5 + 222,5).

Roman STĘPOROWSKI

FOT. PAP/CAF

■ Piłka nożna 0 przepustki do Japonii

W sobotę odbędą się pierwsze mecze barażowe o awans do przyszłorocznych finałów piłkarskich mistrzostw świata.

Zagra w nich dziewięć zespołów europejskich, które w swoich grupach eliminacyjnych uplasowały się na drugich pozycjach. Stawkę uzupełnia Iran, który zajął trzecie miejsce w strefie azjatyckiej. Do finałów MŚ awansują zwycięzcy rywalizacji w pięciu parach. Spotkania rewanżowe odbędą się w środę 14 listopada.

Dla polskich kibiców najciekawiej zapowiada się rywalizacja Ukrainy z Niemcami. Mecz wywołał na Ukrainie ogromne zainteresowanie - do środy sprzedano już 60 tys. z 80 tys. wejściówek. W ekipie Łobanowskiego po odpokutowaniu żółtych kartek będzie mógł zagrać napastnik londyńskiego Tottenhamu Serhij Rebrov. Natomiast Rudi Voeller przy ustalaniu składu może brać pod uwagę Carstena Janckera, który przez kilka ostatnich dni leczył kontuzję. W drużynie Niemiec zabraknie niedysponowanych Mehmeta Scholla i Sebastiana Deislera. Od dłuższego czasu kontuzję leczy również Jens Jeremies.

Bez kilku podstawowych zawodników przystąpi do pierwszego meczu barażowego z Czechami reprezentacja Belgii. Trener Robert Waseige powiedział, że jego zdaniem faworytem dwumeczu są Czesi, ale jego podopieczni nie zamierzają ułatwiać im zadania. W rywalizacji z Czechami nie będą mogli wziąć udziału m.in. kapitan zespołu Marc Wilmots i napastnik Emile Mpenza. Niepewny jest udział obrońcy Joosa Valgaerena.

Zestaw par barażowych:

- Dublin: Irlandia - Iran (godz. 18.00)
- Lublana: Słowenia - Rumunia (19.00)
- Kijów: Ukraina - Niemcy (19.00)
- Bruksela: Belgia - Czechy (20.15)
- Wiedeń: Austria - Turcja (20.30)

SAB

Puchar Polski

Spotkanie Amiki Wronki z Odrą Wodzisław zapowiada się jako najciekawsze wydarzenie 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Polski.

Oprócz meczu we Wronkach, w sobotę dojdzie do jeszcze dwóch innych bezpośrednich konfrontacji drużyn pierwszoligowych. W tej rundzie pozostało tylko czterech drugoligowców. O awansie do ćwierćfinałów PP zdecyduje jedno spotkanie, a ćwierćfinały zostaną rozegrane 21 oraz 28 listopada.

Zestaw par

Sobota:

- Wisła Kraków - Stomil Olsztyn (13.00)
- Świt Nowy Dwór - Górniki Łęczna (13.00)
- Farnag Radomsko - Legia Warszawa (13.30)
- Górniki Polkowice - Ruch Chorzów (13.30)
- Orlen Płock - Widzew Łódź (16.30)
- Amica Wronki - Odra Wodzisław (17.00)

Niedziela:

- Lech Poznań - Groclin Grodzisk (16.30)
- KS Łódź - Górniki Zabrze (18.00)

SAB

PIŁKA NOŻNA • PÓŁFINAŁY MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTW EUROPY Włoska próba polskiej młodzieży

W sobotę na stadionie stołecznej Legii reprezentacja Polski do lat 21 zmierzy się ze swoimi rówieśnikami z Włoch. Stawką meczu jest awans do finałów młodzieżowych mistrzostw Europy.

W piątkowym treningu wzięło udział 17 piłkarzy reprezentacji Polski. - W zajęciach uczestniczyli wszyscy zawodnicy, którzy są na zgrupowaniu - powiedział trener Lesław Ćmikiewicz. - Trenowali zarówno Euzebiusz Smolarek, który był przez kilka dni przebieziony, jak i Marcin Nowak, narzekający na ból w plecach. Już wcześniej zgrupowanie opuścili kontuzjowani Piotr Dziewicki i Rado-

ław Wróblewski, natomiast cały czas jest z nami Arkadiusz Głowacki, który w pierwszym meczu nie zagra z powodu nadmiaru żółtych kartek. Głowacki będzie z nami cały czas, nie pojedzie także na mecz Pucharu Polski z Odrą Wodzisław.

W sobotnim meczu opaskę kapitana założą Mariusz Lewandowski z Szachtara Donieck, ale cały skład zostanie ogłoszony dopiero w sobotę, na kilka godzin przed pierwszym wygidem.

Skład ogłoszę zawodnikom przed południem, w trakcie przedmeczowego zgrupowania - powiedział szkoleniowiec.

Trener włoskiej reprezentacji, Claudio Gentile, zapewnił, iż dwumecz z Polską

jest dla jego drużyny niezwykle ważny.

- Spodziewamy się ciężkiego spotkania, ale jesteśmy do niego dobrze przygotowani - stwierdził szkoleniowiec.

Reprezentanci Włoch do lat 21 przylecieli do Warszawy w piątek w południe. Aktualni mistrzowie Starego Kontynentu, którzy do Polski przywieźli własnego kucharza, zatrzymali się w hotelu Victoria-Sofitel.

Mecz rewanżowy odbędzie się w środę 14 listopada w Reggio di Calabria, a do finałów, w których wystąpi osiem najlepszych zespołów Europy do lat 21, zakwalifikuje się zwycięzca dwumeczu.

MARK

KOSZYKÓWKA • EKSTRAKLASA KOBIET

Zagrać swoje i wygrać

W sobotę zespół Cukierków Odry w brzeskiej hali podejmie uczennice z SMS-u Warszawa. Po środowym zwycięstwie nad Wisłą miejscowe liczą na kolejną wygraną.

Mecz ten miał być rozegrany w stolicy, ale z powodu zajętej w styczniowym terminie hali w Brzegu kluby zmieniły miejsce gry. Zespół Szkoły Mistrzostwa Sportowego został poważnie zmniejszony w porównaniu z poprzednim sezonem, a po odejściu m.in. Agnieszki Bibrzyckiej i trzech koszykarek do Wisły Kraków skład uzupełniło siedem zawodniczek grających dotąd w SMS II w I lidze. Liderką drużyny jest Elżbieta Miedzik, wychowanka Korony Kraków, groźne są także wysokie Aleksandra Chomać i Izabela Piekarska.

W spotkaniu z SMS-em najprawdopodobniej nie zagra Olga Muraszkina. W środowym meczu z Wisłą doznała skręcenia nogi i trenerzy postanowili dać jej odpocząć przed czekającym brzeżanki trudnym spotkaniem z ŁKS-em (środa, godz. 18.00). Nie chcą bowiem ryzykować cięższej kontuzji. W sobotę swoją szansę gry w dużej części spotkania otrzymają więc Marta Polan i Katarzyna Włosek. Ważną rolę będzie też miała do spełnienia Elena Orlenko, neutralizując poczynania najwyższych warszawskich zawodniczek.



W sobotę zespół Cukierków Odry stanie przed szansą odniesienia trzeciego zwycięstwa w tegorocznym sezonie.

- Jesteśmy faworytkami w spotkaniu z młodym zespołem SMS-u, ale nie możemy pozwolić im na prowadzenie własnej gry - twierdzi Dilara Wieliszajewa, kapitan Odry. - Jeśli zagramy swoje, to co umiemy, to będzie dobrze. Szkoda, że kontuzjowana jest Ola Muraszkina, ale trzeba wybierać między grą w sobotę a trudniejszym meczem z ŁKS-em. Myślę jednak, że Ola sama zdecydować, czy zagra z SMS-em. W końcu

ona wie najlepiej, jak się czuje i czy może wybiec na parkiet.

W pozostałych spotkaniach 6. kolejki zagrają: Meblotap - Wisła, ŁKS - Lotos, Start - Aquapark, Toya - Polfa, Łączność - Quay.

Tadeusz WYSPIAŃSKI

Cukierki Odra Brzeg - SMS Warszawa. 10.11.2001, godz. 18.30. Hala przy ul. Otawskiej. Ceny biletów 10 i 5 zł.

Opinia trenera

Krzysztof KUBIAK, drugi trener Odry:



- Nasze zawodniczki muszą „zaopiekować” się wysokimi koszykarkami SMS-u. Rywalki to młody zespół, nieobliczalny w grze, dlatego też nie wolno pozwolić mu na rozluźnienie się. Trzeba narzucić swój styl gry, zagrać mocno w obronie, tak jak uczyniliśmy to w drugiej części meczu z Wisłą i wtedy to my będziemy rozdawać karty. Mam nadzieję, że w meczu z warszawiankami skutecznie zagrają zarówno Lorek, jak i Muraszkina, które ostatnio punktowały na zmianę.

PIŁKA NOŻNA • HOŁDA W KIETRZU

Wyjazd po komplet

Pilkarze Włókniarza zagrają we Wrocławiu z tamtejszym Polarem o pierwsze zwycięstwo na boisku rywala.

Po pokonaniu w Kietrzku Ruchu, Włókniarz awansował na 12. miejsce i ma na koncie 21 pkt. Natomiast wrocławianie zremisowali przed tygodniem w Łęcznej i plasują się na 15. pozycji z 19 pkt.

Kietrzanie w ostatnim pojedynku przegrywali do przerwy 0-1, ale w drugiej odsłonie poprawili grę i po bramkach Pilcha i Raka zgarnęli komplet punktów. Zławsza ten drugi piłkarz, który wszedł na boisko po przerwie, pokazał się z dobrej strony i „rozruszał” poczynania ofensywne gospodarzy.

- Jarek dał bardzo dobrą zmianę, stwarzał zagrożenie i strzelił bramkę - oceniał trener Jan Furlepa. - Na pewno zapracował na wyjście w pierwszej jedenastce w meczu z Polarem, a ponieważ także Pilch wpisał się na listę strzelców, to stworzył napad we Wrocławiu.

Włókniarz w tym sezonie nie zanotował jeszcze wyjazdowego zwycięstwa, ale jeżeli chce o nim myśleć, musi zagrać dobrze przez pełne 90 minut, a nie tylko przez jedną część, jak z Ruchem.

- Musimy wreszcie rozegrać cały mecz na sto procent możliwości, bo mamy z tym problemy - mówi Furlepa. - Ostatnio udało się dogonić rywala, ale teraz może być różnie. Trzeba ostro ruszyć do przodu od początku, narzucić własny styl gry i wygrać. W ostatnich tegorocznych spotkaniach chcemy zdobyć jak najwięcej punktów, aby spokojnie przygotować się do rundy rewanżowej. Każdy występ będzie najważniejszy i nie spekulujemy, ile punktów zdobędziemy jesienią.

W czwartek na treningach w Kietrzku pojawił się bramkarz MEC-u Sławieście Adam Hołda, a wczoraj został wypożyczony z opcją transferu definitywnego.

- Robimy wszystko, aby nie tracić tytułu bramek, dlatego zdecydowaliśmy się na Hołdę, który zbierał świetne recenzje w trzeciej lidze - tłumaczy Furlepa. - Czy wystąpi już we Wrocławiu? Po to przyszedł, aby grać.

Marcin SABAT

BOWLING • NOWA PASJA ADAMA

Kule wzięły górę

Szef Stowarzyszenia Związków i Organizacji Sportowych w Opolu, Adam Chwastowski, znany był dotąd jako miłośnik, propagator i zawodnik popularnej gry w ringo. Ostatnio z powodzeniem uprawia bowling (odmiana kręgli).

Zbowlingiem zetknąłem się podczas rozgrywanej w Opolu Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży - mówi Adam Chwastowski. - Od początku stałem się jej pasjonatem, zdobyłem licencję Polskiego Związku Bowlingowego i startuję w ogólnopolskich turniejach. Jestem także zawodnikiem wrocławskiego klubu „Bila” i w jego barwach biorę udział w rozgrywkach ligowych.

Zdaniem Chwastowskiego, ta dyscyplina sportowa staje się w Polsce coraz bardziej popularna i w przyszłym roku wejdzie do systemu współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. Ale uprawianie bowlingu wymaga dużej kondycji fizycznej, bowiem kulą o wadze od 6 do 8 kilogramów, trzeba podczas każdego treningu wykonać blisko 300 rzutów. Bardzo ważną rolę odgrywa też umiejętność koncentracji.

Opolski zawodnik startował już w wielu obiektach w Polsce, m.in. w Poznaniu, Wrocławiu, Warszawie, a na Opolszczyźnie upodobał sobie kregielnię w Chróścicach. W rankingu krajowym zajmuje 50. miejsce. Polski Związek Bowlingu prowadzi interwenną klasyfikację najlepszych zawodników miesiąca i według niej Adam Chwastowski zajmuje wyśoki, trzecie miejsce z 242 pkt na koncie. Prowadzi Jarosław Bielski (Wrocław) - 256 pkt.

Kregielnia „Metro” w Opolu (róg ulicy Niemieckiej i Prószkowskiej) organizuje otwarty turniej indywidualny, który odbędzie się w drugiej połowie listopada. Organizatorzy przyjmują jeszcze zapisy do zawodów. Można zgłosić się telefonicznie (457-39-48) lub osobiście w „Metrze”. KASP

■ Dżudo Młodzież na matach

W sobotę w opolskiej hali Gwardii odbędzie się międzynarodowy turniej juniorek i juniorek w dżudo.

W zawodach pn. „Turniej Miast Zaprzyjaźnionych” wezmą udział nadziej dżudo z Polski, Czech, Niemiec, Słowenii i Włoch.

- Startować będzie krajowa czołówka z takich klubów jak Wisła Kraków, Czarni Bytom, Wybrzeże Gdańsk, Śląsk, AZS, Gwardia Wrocław, a także AZS Gliwice i Gwardia Łódź - mówi Tomasz Blach, dyrektor Gwardii Opole, organizator turnieju.

W rywalizacji wezmą udział też gospodarze, młodzi dżudocy AZS-u i Gwardii. Współorganizatorem turnieju jest Urząd Miasta Opola, który funduje zwycięzcom nagrody i upominki. Opolscy działacze czynią starania, aby turniej miał zaprzyjaźnionych weszli na stałe do kalendarza imprez Polskiego Związku Dżudo.

KASP

„Turniej miast zaprzyjaźnionych”, 10.11.2001, godz. 12.00, hala Gwar-

PIŁKA RĘCZNA • SERIA B MĘŻCZYZN

Muszą być kolejne punkty

Po dwutygodniowej przerwie na parkiety wracają szczyptownicy opolskiej Gwardii, którzy zagrają w Wolsztynie.

W poprzednim sezonie opolanie przegrali z Wolsztynianami w sobie 19-20, natomiast na wyjeździe wygrali 24-22. Sobotni rywal Gwardii zajmuje obecnie 9. miejsce i ma na koncie dwa punkty więcej od Gwardii.

- To bardzo ważny mecz, którego wygranie pozwoli złapać kontakt ze środkami tabeli - mówi Mirosław Nawrocki, trener Gwardii. - Potrzebujemy punktów i nie wyobrażam sobie, że możemy przegrać. Limit porażek już wyczerpaliśmy, a chłopcy udowadniają na treningach, że są niezwykle zdeterminowani i żądni sukcesu.

Zwycięskie spotkanie w poprzedniej kolejce z SMS-em było pierwszym w tym sezonie, a bardzo dobrze dru-

żyna dyrygował Jarosław Raczek i także od jego gry trener uzależnia postawę swoich podopiecznych.

- W Wolsztynie panują specyficzne warunki, gdyż hala jest wąska i trzeba dużo rzucić z drugiej linii - mówi szkoleniowiec. - Liczę, że Raczek będzie dzielił piłki, a Ciężki i Sochacki muszą trafić z dystansu. Kluczem do zwycięstwa powinna być twarda obrona i dobra postawa bramkarzy. Pozwoli to wyprzewadzać kontry, które trzeba skutecznie kończyć.

Do dyspozycji trenera są wszyscy zawodnicy, oprócz Stańczaka, którego kontuzja okazała się bardziej przewlekła, niż sądzono.

- Wszyscy chłopcy dobrze przepracowali ostatni okres na treningach - zakończył Nawrocki. - Widać, że coraz lepiej się zgrywają, a przede wszystkim trafiają do siatki i nie popełniają głupich błędów. Trening to jednak nie mecz, ale jestem optymistą. SAB



Od podstawy Jarosława Raczka (z piłką) będzie zależał w dużej mierze wynik meczu w Wolsztynie.

PIŁKA NOŻNA • III LIGA

Odzyskać skuteczność

MEC Sławieście, piąty w ligowej stawce beniaminek rozgrywek, w niedzielę w kolejnym meczu podejmować będzie Pogoń Oleśnica.

Pilkarze MEC-u Sławieście Kędzierzyn-Koźle, w ostatnim meczu z Piotnem w Gliwicach przegrali 0-1, a gola stracili z rzutu karnego. To była dopiero ich trzecia porażka w tym sezonie.

Najbliżsi rywale podopiecznych

Wiesława Korka, Pogoń Oleśnica, to drużyna znacznie niżej notowana od gospodarzy. Zajmują bowiem dość odległe 15. miejsce, zdobyli dotąd 15 punktów, przy 26 „oczkach” MEC-u. Dla zespołu ze Sławieście nadarza się więc doskonała okazja do powiększenia dorobku i umocnienia się w czołówce tabeli, w której beniaminek znajduje się od początku rozgrywek.

- Liczę na zwycięstwo, ale moi podopieczni w ostatnich dwóch meczach

jesiennej rundy muszą odzyskać skuteczność, bo ostatnio brakuje im jej - mówi Wiesław Kerek. Do drużyny powróci po kontuzji stoper Sierpiński oraz Pakula, który pauzował za żółte kartki. Nie wystąpi natomiast Kawala, który „złapał” kolejne „żółtko”. KASP

MEC Sławieście Kędzierzyn-Koźle - Pogoń Oleśnica, 11.11.2001, godz. 13.30, stadion przy ul. Sadowej. Ceny biletów 8 i 5 zł.

SIATKÓWKA ● SŁAWOMIR GERYMSKI „NA STARYCH ŚMIECIACH”

Nysa chce zalać Morze

W sobotę KS Nysa podejmie Morze Szczecin. Gospodarze dotąd wygrali wszystkie mecze w sezonie, drużynie ze Szczecina wiedzie się znacznie gorzej.

S maczkowi spotkaniu dostarcza fakt, iż grającym trenerem Morza jest Sławomir Gerymski, z którym nyska drużyna kilka lat temu święciła swoje największe sukcesy (dwa razy wicemistrzostwo kraju, Puchar Polski).

- To nie będzie dla mnie mecz ważniejszy od innych - mówi Gerymski. - Podchodzi do niego jak do każdego innego spotkania.

Trener KS Nysa, Jerzy Salwin, liczy na podtrzymanie zwycięskiej passy. Oczekuje też wsparcia kibiców.

- Każdy mecz chcemy wygrać - mówi Salwin. - Na zwycięstwa szczególnie należy liczyć we własnej hali. Zapraszamy na mecz wszystkich naszych kibiców, by swoim dopięciem pomogli drużynie w odniesieniu sukcesu. Morze to niezły zespół. Ma klasowego rozgrywającego, Sławka Gerymskiego, w ataku gra Rybak, na libero Ciszewski, dobrze przyjmuje Gierczyński. Najmniej wiadomo o parze środkowych, ale wymieniona czwórka zawodników to znani siatkarze. Morze wygrało w Olsztynie, co świadczy o klasie rywala.

Zespół z Nysy wystąpi w najmocniejszym ustawieniu. Wprawdzie na drobne kontuzje narzekają rozgrywający Pavel Chudik, atakujący Karol Ha-



Atakuje Maciej Krupnik, środkowy KS Nysa.

chula i środkowy Rafał Dymowski, ale zdaniem szkoleniowca urazy nie powinny wykluczyć tych graczy w udziale w meczu.

- W poprzednim tygodniu Rafał przyjmował serię zastrzyków, ale już grał w meczu ze Skrą Belchatów - mówi trener Salwin. - Pavel już w czwartek trenował normalnie i nie sądzę, że

by nie mógł wystąpić w sobotę, podobnie jak Karol. Nie będę więc zmieniać szóstki, która wygrała cztery mecze.

Roman STĘPOROWSKI

KS Nysa - Morze Szczecin. 10.11.2001, godz. 17.00, hala przy ul. Głuchotaskiej w Nysie. Ceny biletów: 12 i 10 zł.

Zdaniem zawodnika

Sławomir GERYMSKI, grający trener szczecińskiego Morza:



- Gospodarze są faworytami sobotniego meczu. Nam brakuje punktów, by poprawić swoją sytuację w tabeli i zechcemy o nie powalczyć w Nysie. Przed sezonem zespół z Nysy skazywano na porażki, ale wtedy nie mówiło się, że będzie tam rozgrywał Chudik, że zostanie Bułkowski i dojdzie Ha-chula. A jest przecież jeszcze Dymowski. To bardzo dobry zespół, który będzie wygrywać nawet z najlepszymi. Mecze w Nysie zawsze należały do bardzo trudnych. Specyfika hali oraz głośna publiczność powodują, że mało kto tam wygrywa. Jeśli zadraża nam ręce, to na pewno przegramy. Jeśli potrafimy się do tumultu przyzwyczaić i opanować nerwy, to możemy powalczyć o punkty.

MARK

Kierowca Roku

Brzeskie rajdowanie

W niedzielę rozegrana zostanie przedostatnia eliminacja rajdów popularnych „Kierowca Roku”.

T rasa rajdu „Brzeg 2001” liczy tylko 65 km, a kierowcy rywalizować będą podczas 12 prób sprawnościowych. Start do zawodów nastąpi o godz. 10.00 z placu przy serwisie Car Cord (ulica Krakusa 4), tam też o godz. 14 powinien pojawić się zwycięzca imprezy.

Brzeski rajd jest VIII tegoroczną eliminacją cyklu i nie ma zdecydowanego kandydata na zwycięzcę. W klasyfikacji generalnej liderujący Ursz Mirowski z Brzegu na saxo za ledwie o 3 punkty wyprzedza broniącego tytułu opolanina Macieja Klucza (golf GTI), a trzeci Igor Łopato (Opole, yaris) notuje tylko dziesięciopunktową stratę do drugiego miejsca.

W niedzielnym rajdzie wszystkie próby powtarzane będą trzykrotnie. Dwie rozegrane zostaną na lotnisku, a pozostałe na parkingu stacji Duo oraz na drodze „Za mostami”. Zapisy do imprezy przyjmowane będą także w dniu imprezy w Car Cord w godz. 8.00 - 9.30. Sponsorami rajdu są Duo i serwis Bronisława Szczepanika, patronat medialny objęły „NTO”, Radio Opole i TVP Opole.

Ostatnią eliminacją będzie rajd Forda (9 grudnia) w Opolu, po którym poznamy zdobywcę tytułu.

Taw

SIATKÓWKA ● LIDER Z KĘDZIERZYNA W SOBOTĘ ZAGRA W OLSZTYNIE

Oslabieni faworyci postarają się o zwycięstwo

Kolejnym rywalem mistrzów Polski będzie AZS PZU Olsztyn. Mostostal wystąpi bez libero Duszana Kubicy i środkowego Marcina Prusa, ale i tak jest faworytem meczu.

Mistrzowie Polski są jedynym zespołem w ekstraklasie, który wygrał wszystkie mecze za maksymalną liczbę trzech punktów. Zespół z Olsztyna rozpoczął rozgrywki słabiej, ale w ostatniej serii wygrał 3:0 wyjazdowy mecz z Gwardią Wrocław, co uznano za największą niespodziankę kolejki. Olsztynianie zajmują 6. miejsce w tabeli.

- Wygrana Olsztyna we Wrocławiu była niespodzianką, ale zarazem potwierdziła teorię, iż nie wolno lekceważyć żadnego rywala - uważa Waldemar Wspaniały, trener Mostostalu. - My tak samo nie możemy patrzeć na dorobek punktowy i zbyt lekko podejść do rywala. Musimy wyjść z założenia, że to nie będzie łatwy mecz. Gospodarze potrzebują punktów i wiadomo, że

będą chcieli powiększyć swoje konto na własnym parkiecie. Największą uwagę należy zwrócić na atakującego Śmigiela oraz środkowego Kadziewiczę, który należał do szerokiej kadry.

W środę Mostostal wygrał rewanżowy mecz 1/8 finału Pucharu Polski ze Stilonem Gorzów, ale dopóki na parkiecie nie było kędzierzyńskich asów, to górą był Stilon. Szkoleniowiec nie zamierza więc eksperymentować i desygnuje do gry najlepszych siatkarzy.

- Niestety, taka jest prawda, że gdybym nie wpuszczał Pawła Papkego i Sebastiana Świderskiego, to przegralibyśmy także третią partię - mówi Wspaniały. - Zmieniaci są dobrzy, ale tylko wtedy, gdy wokół nich jest kilku podstawowych zawodników. Sami jeszcze nie są w stanie udźwignąć ciężaru zwycięstwa.

W Olsztynie po raz drugi cały mecz ligowy zagra młody Aleksander Januszkiewicz, który zastępuje chorego Marcina Prusa. Januszkiewicz

swój ligowy debiut w Mostostalu miał przed tygodniem w meczu z Czarnymi Radom i wypadł nieźle.

- To chłopak, który wchodzi do zespołu - ocenia szkoleniowiec. - Teraz, z powodu kontuzji Marcina, ma swoją szansę i musi ją wykorzystać. W pierwszym występie nie zawiódł i liczę, że będzie grał jeszcze lepiej.

W Olsztynie oprócz Prusa nie wystąpi też libero Dusan Kubica, który od trzech tygodni nie trenuje z powodu kontuzji kręgosłupa. W dwóch poprzednich meczach ligowych zastępował go Wojciech Serafin, natomiast w Gorzowie na pozycji libero grał Rafał Musielak. - Dusan najszybciej zacznie grać dopiero za tydzień - wyjaśnia Wspaniały. - W Olsztynie wrócimy do ustawienia z Wojtkiem na libero i Rafałem jako przyjmującym. Zresztą rozpoczniemy identyczną szóstką, jak ostatni ligowy mecz z Czarnymi Radom.

Roman STĘPOROWSKI



Kędzierzyńanie zagrają w Olsztynie o piąte zwycięstwo w lidze.

SIATKÓWKA ● SERIA B KOBIET

Walczą z przeciwnościami

Opolskie akademickie, które dotąd nie wygrały spotkania w lidze, przed następnym meczem doznały kolejnego osłabienia.

Na treningu kontuzji kolana nabiła się bowiem czołowa atakująca drużyna Anna Kasaraba. Uraz wyłączy zawodniczkę z gry do końca sezonu. Tymczasem w sobotę akademickie staną przed trudnym zadaniem, podejmując w Opolu beniaminka serii B - Muszyniankę Muszyna.

- Jesteśmy nastawieni na walkę,

choć musiałem zmienić ustawienie zespołu, a do dyspozycji mam tylko osiem zawodniczek - mówi Rafał Pisula, trener AZS-u. - Muszynianka tylko z nazwy jest beniaminkiem, mając w składzie zawodniczkę z dużym stażem w serii A, stąd o pierwsze w sezonie zwycięstwo będzie trudno.

O sile zespołu gości stanowią Niechwiej, Jędryś i Wojno.

- Kiedy patrzy się na nazwiska, Muszynianka jest zespołem o wiele silniejszym od nas - kontynuuje R. Pi-

sula. - Ale same nazwiska nie grają, a my chcemy w końcu przełamać złą passę, zagrać maksymalnie zmobilizowani. Liczę, że moje zawodniczki zagrają na sto dwadzieścia procent, a goście nie osiągną stu. W tej mobilizacji, ambicji i w końcu niemałych umiejętnościach moich siatekarek, szukam szansy na wygraną.

Taw

AZS Opole - Muszynianka Muszyna. 10.11.2001, godz. 17.00. Hala „Budowlanych” przy ul. Dubois. Cena-biletów 10 zł.

SIATKÓWKA ● SERIA B MĘŻCZYZN

Jadą po niespodziankę

W ciągu tygodnia siatkarze AZS-u Opole dwukrotnie wyjeżdżali do województwa śląskiego. W sobotę zagrają z Górnikiem, który niedawno występował w serii A.

Wśród akademicy gościł w Sosnowcu, grając rewanżowy mecz Pucharu Polski z tamtejszym Kazimierzem, w którym ulegli rywalom 1:3 i odpadli z dalszej rywalizacji. W sobotę opolanie wystąpią w Radlinie, gdzie zmierzą się z Górnikiem. Opolski szkoleniowiec dość optymistycznie patrzy na sobotnią potyczkę.

- Rywal nie ukrywa swoich aspiracji co do awansu do serii A, a my za główny cel stawiamy sobie awans do pierwszej „osiemki” - powiedział trener Czerpek. - Przed sezonem dwa razy graliśmy z tym zespołem, raz wygrywając, a raz przegrywając, dlatego spotkanie nie ma zdecydowanego faworyta, a sami postaramy się o jak najlepszy wynik.

Nie będąc faworytem, opolanom powinno się grać łatwiej, bez obciążenia psychicznego. Wygrali już trzy spotkania w lidze i na pewno, jeśli nie będą popełniać prostych błędów, stać ich na sprawnienie niespodzianki.

Taw

Wokół piłki

Tumilowicz najlepszy na Białorusi

Gennady Tumilowicz został uznany piłkarzem roku na Białorusi. 30-letni reprezentacyjny bramkarz otrzymał 92 głosy od 250 głosujących. Triumfator gra w rosyjskim klubie Rostelnasz Rostow. Na drugim miejscu w głosowaniu uplasował się pomocnik reprezentacji i Dynama Kijów Walentin Bielkiewicz (na zdjęciu). Trzecie miejsce zajął napastnik AC Milan Witalij Kutuzow.



Śmiertelna radość

Jedna osoba poniosła śmierć, a jedenaście zostało rannych podczas manifestacji radości w Ekwadorze po historycznym awansie piłkarskiej reprezentacji tego kraju do finałów mistrzostw świata. Śmiertelny wypadek wydarzył się w miejscowości Guayaquil. Tam zginął mężczyzna potrącony przez samochód. W tym samym mieście pięć osób zostało rannych, w tym jedna postrzelona. Ekwador po raz pierwszy w historii zapewnił sobie awans do finałów MŚ.

Iwan może grać



Reprezentant Polski Tomasz Iwan otrzymał z FIFA pozwolenie na grę w drużynie Austrii Wiedeń, z którą podpisał kontrakt 18 października. Iwan w ubiegłym roku przeniósł się z PSV Eindhoven do tureckiego Trabzonsporu. Przez pół roku w holenderskiej drużynie był rezerwowym i z tego powodu postanowił zmienić klub. Z turecką drużyną podpisał 2,5-letni kontrakt. Pobyt w Trabzonsporze okazał się jednak dla Polaka niemal horrorem. Tuż po jego przyjeździe zmieniło się kierownictwo klubu, a nowe władze nie widziały reprezentanta Polski w składzie zespołu i nie zgłosiły go do rozgrywek.

Kara za przerwanie meczu

Francuski Związek Piłki Nożnej zapłaci 125 tys. franków szwajcarskich kary za to, że pseudokibice przerwali mecz pomiędzy Francją i Algierią. Decyzję taką podjęła Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA). Rozgrywane 6 października na Stade de France w Paryżu spotkanie zapowiadane było jako mecz przyjaźni. Jednak w 78. min kilkunastu pseudokibiców wbiegło na boisko i portugalski sędzia Paulo Manuel Gomes Costa musiał przerwać, a później zakończyć mecz. W tym momencie Francuzi rozegrali 4-1.

PZPN karze

25 tysięcy złotych kary będzie musiał zapłacić Ruch Chorzów, a po 5 tys. kapitan zespołu Mariusz Śrutwa i kierownik drużyny Leszek Osada za przedłużenie przerwy w meczu z Amicą Wronki - postanowił Wydział Dyscypliny PZPN. Obecny na posiedzeniu Wydziału Dyscypliny sędzia tego spotkania Piotr Wiecewicz potwierdził, iż zawodnicy Ruchu celowo przedłużali rozpoczęcie drugiej połowy meczu. Śrutwa i Osada zostali ukarani za brak reakcji na ten incydent. Dodatkowo Śrutwa został pozbawiony do końca sezonu funkcji kapitana zespołu. Według decyzji PZPN, wszystkie spotkania ostatniej kolejki rundy jesiennej miały się rozpocząć o tej samej godzinie. Miało to zapobiegać podejrzeniu o nieuczciwe rozstrzygnięcie spotkań istotnych dla końcowego układu tabeli.

Karwan najdroższy

Na rynku prasowym ukazało się nowe pismo - „Sport Business”. Jest to miesięcznik menedżerów polskiego sportu. W pierwszym numerze opublikowano m.in. listę 100 najdroższych piłkarzy polskiej ekstraklasy. Przewodzi jej pomocnik Legii Warszawa Bartosz Karwan (na zdjęciu). Jego wartość oceniono na 4,2 mln zł. 45 zawodników warty jest co najmniej 1,5 mln zł. Czołowa dziesiątka listy:



1. Bartosz Karwan	Legia	4,2 mln
2. Tomasz Dawidowski	Amica	4,0
3. Mariusz Kukiela	Amica	3,8
4. Tomasz Frankowski	Wista	2,7
5. Kamil Kosowski	Wista	2,7
6. Arkadiusz Klimkiewicz	Zagłębie	2,5
7. Grzegorz Rasiak	Groclin	2,5
8. Marcin Żurawski	Wista	2,4
9. Paweł Drumlak	Pogoń	2,2
10. Mariusz Piekarski	Legia	2,2

Sz

SPORTOWY WEEKEND



Sobota

Kolejne emocje czekają kibiców na boiskach i parkietach, a także na naszej radiowej antenie. W sobotę w „Zielonym Sportowym Radiu” między 17.05 a 21.00 oprócz kompletnych informacji z regionu, kraju i świata „na żywo” relacjonować będziemy przebieg meczów następujących spotkań w ekstraklasie siatkarki i koszykarek:

● KS Nysa - rewelacja tegorocznych rozgrywek siatkarskich, będzie chciał udowodnić przed własną widownią, że jego zwycięstwa nie są dziełem przypadku i zamierza pokonać nieobliczalne Morze Szczecin.

● grające ze zmiennym szczęściem koszykarki Kucierków Odry Brzeg nie zechcą zawiść swych kibiców i po zwycięstwie w Wistę Kraków zrobią wszystko, by pokonać Szkołę Mistrzostwa Sportowego z Warszawy.

Niedziela

W audycji „Po weekendzie”, od 18.05, podsumujemy wydarzenia weekendu. Nie zabraknie również sportowego komentarza red. Tadeusza Wyspiańskiego z „Nowej Trybuny Opolskiej”.

96.3 101.2 103.2

Dla kibica w kapturach

Sobota

● Eurosport: Bobsleje - PŚ w Winterbergu (10.00 i 12.00). Ciężary - MŚ w Antalyi: 75 kg kobiet (16.00) i 105 kg mężczyzn (19.00). Piłka nożna - baraż MŚ: Belgia - Czechy (20.00), skróty meczów barażowych (23.15).

● Wizja Sport: Hokej - NHL: Florida - Pittsburgh (9.00). Piłka nożna - I liga angielska: Wimbledon - Sheffield Utd. (12.00). Piłka nożna - eliminacje MŚ: Ekwador - Urugwaj (15.30). Hokej - liga polska: Katowice - Szczytno (18.00). Piłka nożna - baraż MŚ: Austria - Turcja (22.00).

● Polsat Sport (kodowany): Piłka nożna - Liga Mistrzów: mecz ostatniej kolejki (9.00, 12.30, 17.25). Koszykówka - Euroliga: Alba Berlin - Idea Wrocław (15.25). Piłka nożna - eliminacje MME: Polska - Włochy (21.05).

● Canal Plus (kodowany): Boks - gala zawodowców (19.00). Piłka nożna - liga hiszpańska (21.25).

Niedziela

● Eurosport: Piłka nożna - baraż MŚ (9.00, 11.00 i 15.00). Ciężary - MŚ w Antalyi: pow. 105 kg mężczyzn (13.00). Piłka nożna - eliminacje MŚ: Meksyk - Honduras (18.00).

● Wizja Sport: Piłka nożna - puchar ligi angielskiej: Arsenal - Manchester Utd. (10.00). Tenis - Puchar Federacji (14.00). Hokej - NHL: Minnesota - Vancouver (21.00).

● Polsat Sport (kodowany): Piłka nożna - eliminacje MME: Polska - Włochy (9.00 i 17.25). Koszykówka - Euroliga: skróty meczów (10.50 i 19.25).

● Canal Plus (kodowany): Piłka nożna - Puchar Polski: Lech Poznań - Groclin Grodzisk Wilk. (16.15) oraz Sport Plus: podsumowanie 1/8 PP (21.55).

WYBRAŁ SAB

Powiedzieli...

● Lider polskiej ligi był zabawką w rękach piłkarzy Valenci.

● Dziennikarz „El Mundo Deportivo” po wygranej 6-1 hiszpańskiej drużyny z Legią Warszawa w Pucharze UEFA.

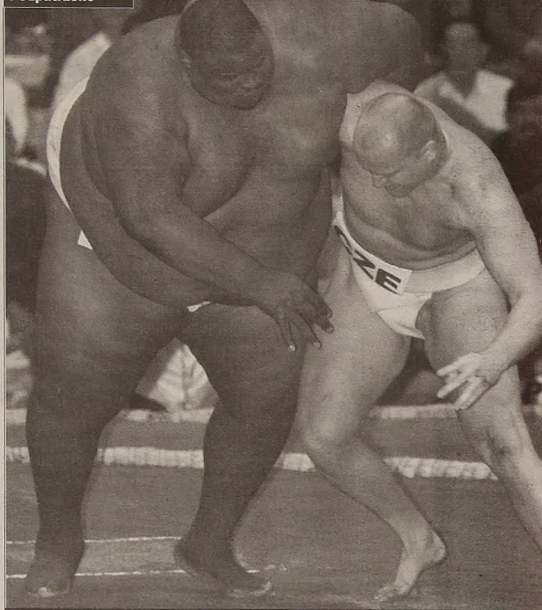
● Przez ostatnie czternaście lat ludzie wypytywali mnie niemal o wszystko; chcieli wiedzieć, o której i gdzie jadą kolację, albo kiedy wchodzi do wanny. Michael Johnson, amerykański biegacz po zakończeniu kariery.

● Po takich słabych występach jak w tym roku, mecz z Norwegią nie jest już dla nikogo wyzwaniem, a zwycięstwo z naszą reprezentacją jest nisko ocenione na piłkarskiej giełdzie.

● Svein Rustad, działacz Norweskiego Związku Piłki Nożnej.

● Forsy rzeczywiście było sporo, ze trzy razy więcej niż rok wcześniej.

Podpatrzone



FOT. PAPYCAR

Co mi zrobisz jak mnie złapiesz?

Pojedynek Davida (Jarosław Priz z prawej) z Goliatem (Emanuel Yarbrough) na mistrzostwach świata.

KONKURS ● KIBIC DOSKONAŁY

Czołówka bez zmian

Rozliczyliśmy XV kolejkę naszego konkursu. Zwyciężyli w niej Jan Kołosowski (Ligota Wołczyńska) i Edward Żędzianowski (Kały), którzy zgromadzili po 13 pkt. Na kolejnym miejscu, z 12 pkt uplasowali się: Rafał Zgadzaj (Opole), Kazimierz Martyn (Kluczbork), Marek Lipniak (Zdzieszowice).

Raz jeszcze przypominamy, iż najbliższa runda wliczana do jesiennej klasyfikacji obejmuje spotkania Odra - ŁKS i Górnik Polkowice - Włókniarz, a kupony można nadsyłać do poniedziałku włącznie.

Klasyfikacja „Kibic jesieni” 1. Edward Żędzianowski (Kały) - 135, 2. Jerzy Gołębiowski (Kluczbork) - 126, 3. Jan Kołosowski (Ligota Wołczyńska) - 121, 4. Sławomir Żędzianowski (Kały) - 106, 5. Zdzisław Lach (Dzierżysław) - 103, 6. Jerzy Zgadzaj (Opole), Alina Żędzianowska (Kały) - 102, 8. Marek Pogrzeba (Opole) - 101, 9. Joachim Ignac (Komprachcice), Andrzej Pedzik (Ozimek), Grzegorz Wiśniowski (Opole), Rafał Zgadzaj (Opole) - 99, 13. Elżbieta Babik (Opole), Eugeniusz Hanusek (Opole) - 98, 15. Damian Smyk (Ozimek), Grażyna Zarzycka (Opole) - 97, 17. Andrzej Kwaśniewski (Nysa), Piotr Skretowicz (Opole), Małgorzata Pełka (Strzelce Op.) - 96, 20. Andrzej Sowiński (Kluczbork) - 95, 21. Edward Babik (Opole), Łukasz Babik (Opole), Marian Garbaczewski (Wołczyn), Marek Lipniak (Zdzieszowice), Marek Pedzik (Ozimek) - 94, 26. Krzysztof Kwaśniewski (Nysa) - 93, 27. Elżbieta Drobnicka (Kędzierzyn), Tadeusz Malicki (Opole) - 90, 29. Rudolf Langos (Luboszyce) - 89., 30. Rudolf Grochla (Zdzieszowice), Jerzy Iwański (Ozimek), Mieczysław Wanat (Strzelce Op.), Łucjan Wiertelak (Opole) - 88. SAB

Światowe życie

Kara za narkotyki

Skrzydłowy zespołu NBA Los Angeles Clippers, Lamar Odom, został odsunięty od gry w pięciu najbliższych meczach sezonu zasadniczego ligi NBA za palenie marihuany. Odom złamał przepisy programu antynarkotykowego, który obowiązuje wszystkich graczy NBA. Odoma w najbliższych pięciu meczach w składzie zespołu z Los Angeles zastąpi Harold Jamison, który w minionym sezonie grał w drużynie mistrza Polski Idec Śląska Wrocław.

Internetowy faworyt

Brazylijczyk Gustavo Kuerten jest najpoważniejszym kandydatem internetów odzwieczających stronę ATP Tour do zwycięstwa w rankingu tenisistów ATP „Champions Race” na koniec sezonu. W ankietach internetów Brazylijczyk otrzymał 44 proc. wszystkich oddanych głosów (blisko 12 tys.). Pozycję Brazylijczyka w rankingu mogą zagrozić tylko dwaj zawodnicy Lleyton Hewitt i Andre Agassi.

Kłopoty Szatana

Buffalo Sabres nie zamierza zwinąć słowackiego hokeisty Miroslawa Szatana na mecze rundy wstępnej turnieju olimpijskiego w Salt Lake City, w lutym 2002 roku. Menedżer Buffalo, Darcy Regier podkreślił, iż z kontraktu wynika jednoznacznie, że Szatan powinien przede wszystkim brać pod uwagę interesy Sabres, a następnie drużyny narodowej.

Walki nie będzie

Z powodu kontuzji amerykańskiego boksera Oscara de la Hoyi odwołany został jego pojedynek w obronie tytułu mistrza świata w wadze junior średniej organizacji WBC z Rosjaninem Romanem Karmazinem. Walka była zaplanowana na 8 grudnia, ale w trakcie jednego ze sparingów De la Hoya doznał kontuzji nadgarstka lewej ręki.

Bez Sabonis

36-letni Arvydas Sabonis, były środkowy zespołu NBA Portland Trail Blazers, nie zagra w tym sezonie w drużynie koszykarzy Žalgiris Kowno. Mający 220 cm wzrostu Sabonis, który jest wychowankiem kowiewskiego klubu, powiedział, że nie jest fizycznie przygotowany do występów w rozgrywkach Euroligi oraz gry w reprezentacji Litwy.

Sz